Was

PODNIETY NABOZENSTWA ZAKONNEGO.

To ieſt

Spoſoby zágrzewáiące wolą y áffekty, á rozumowi dodáiące co má myślić przy Aktách zákonnych.

Ktore mogą służyć y ludziom inſzym máiącym ſię do oſobliwey służby Bożey.

Przez W. K. BARTŁOMIEIA NATHANAELA WąSOWSKIEGO Societatis IESV.

POSNANIÆ.
Typis Collegij eiuſdem Societatis JESV.
Anno 1687.

Maiey namilßey Dobrodzieyce Jmć Pannie Zophiey Grzybowskiey : niegodna Agnieszka a JESU MARIA karm: Bossa S. Modlitw zebrząc [illegible]

DO BRACI ZAKONNYCH

Jde tu zá Wámi Bráćia w Chriſtuśie námilſſi, tám gdźie poſtępuiećie do gory doſkonáłośći, ábyśćie tám ofiáry Wáſſe Pánu oddáwali w áktách zákonnych. Iákoby to czynię, co Izáák za Abráhamem rodzicem idąc ná gorę drewká y ogien nioſąc do ofiár potrzebne: bo gdy te Podniety nábożeńſtwá zákonnego przynoſſę, w ktorych, y rozumowi máterya do myślenia, y woli do zágrzánia áffektu po-

dáie ſie, iákoby drewká y ogień nioſe do podpálánia ofiár Wáſzych. Bo zimne ofiary á bez ogniá P. Bogu nie przyiemne. Przez Akty zakonne rozumiem modlitwy, meditacye, komunie, náwiedzánia Náś: ſákrámentu, y tákowe inſze, iáko też ſpráwy z cnoty podięte, w ktore, żeby myśl miáłá czym ſie báwić, á wola czym ſie wzbudzić, te Podniety miáłyby dodáwáć. Dlá tego w káżdym ſpoſobie wprzod dáie ſie inſtruckya rozumowi co

ma myślić, nie dáiąc ſie diſtra ckiom rozrywáć: á potym práktika ſie przydáie, ábo cwiczenie wolą wzbudzáiące do áffektu. Chcąc ſie też zá-báwic z P. Bogiem, mogą ſie przebiegáć te ſpoſoby, ábo drogi doſkonáłośći, abo cnot podziáły, ábo drogi Miłośći Bożey, ábo co pámieć y vpodobánie poda. Ieżeli tedy vſługa moia n.i co ſie znidzie, ofiáruie te prace Miłośći Wáſzey, á náprzod Chwále Bożey.

 PO-

PORZADEK SPOSOBOW PODNIET

Nábożenſtwa zákonnego.

I. Spoſob z Cwiczenia ſię w przytomnośći Boſkiey.

II. Spoſob ná przyſtęp do káżdego dźieła znácznego, z przywłáſzczania ſobie dobr y ozdob Chriſtuſowych áby człowiek z śiebie vbogi, w nich ſtánał piękny w oczách Boſkich.

III. Spoſob z pokłonow P. Bogu.

IV, z podátkow oddáwánia, ktore winno ſtworzenie rozumne.

V. z Cnot ná rożne podźiáły rozłożonych, y áktow ich.

VI.

Spoſoby do pewnych áktow ſłużące.

APPROBATIO
Officij.

Authoritate Reverendiſſimi Officij Generalis Poſnanienſis datur facultas imprimendi. Die 11. Decembris Anno Domini. 1686.

STEPHANVS MORĘSKI S. T. D. Canonicus Cathedralis, D. M Magdalenæ Præpoſitus Poſnanienſis. mpp.

Facultas Superiorum.

Cum opusculum quod inscribitur *Podnietÿ nábożenstwa zákonnego* á P. BARTHOLOMÆO WąSOWSKI Nostræ Societatis Sacerdote compositum, aliquot eiusdem Societatis Theologi recognouerint, & in lucem edi posse probauerint, potestate mihi factâ ab A. R. P. Nostro Carolo de Noyelle præfatæ Societatis Generali Præposito facultatem concedo, vt typis mandetur, si ijs ad quos pertinet, ita videbitur; Cuius rei gratia has literas manu nostra firmatas sigilloq; munitas dedimus. Cracouiæ 30. Aprilis Anno Domn. 1686.

JOANNES HERMANNI
Præpositus Prouincialis Societatis IESV per Poloniam.

SPOSOB I.

Podniet Nabożeńſtwá Zakonnego.

Z Przytomnośći Bożey ćwiczenia.

Ná początek Modlitw, y ſpraw większych ſłużący, y ná częſtą z Bogiem konwerſacyą, y znim iednoczenie.

I. BOG wſzędźie y wkáżdym ſtworzeniu obecnym ieſt iſtorą, władzą, y páńſtwem ſwoim, oprocz tego, w człowieku bywá przez łáſkę, kiedy grzech nie przeſzkodźi; y przez Sákrámentálną bytność ćiáłem, Boſtwem, y perſoną Syná Bożego wćieloną przy komuniy. Człowiek záś ieſt też wzáiemnie obecny Bogu, á bez niego być y żyć y ſtąpić nie

może, choćby o tym niewiedźiał; ále, tęż ták y inſze ſtworzenia ſą mu przytomne, kámień y drzewo.

Co ieſt przytomnym być Bogu?

Ieżeli człowiek rozumem y baczeniē y áffektem nie ſtawia ſię przytomnym Bogu, to nád kámień y drewno w tym więcey nic nie czyni: á ieſt iáko goſpodarz w domu gośćiá odchodzący y zápominάiący. Toć rozumie Auguſtyn S. *Conf: 10.* o ſobie mowiąc. Wielka to nędzá czlowieká, nie być z tym, bez ktorego być nie może. Byłeś zemną, á ia z tobą nie byłem. To ieſt, myślą obłąkałem ſię y áffektem, gdźie indźiey ſię báwiąc, á nie z tobą przy mnie będącym.

II. To tedy ćwiczenie Przytomnośći Bożey, ábo ráczey ſtawiánia ſię rozumem y wolą, przytomnie Pánu Bogu przy ſobie y w ſobie będącemu, bárzo chwalne u Doktorow SS. w drodze do doſkonáłośći, ieſt ná to, áby człowieka od źiemie unośiło, ſtawiáło częſto przed Bogiem, y łączyło iego potencie y affekty z nim, to ieſt rozum y wolą, y żądze, á odrywáło go od ſtworzenia: áby záprowádźiło do doſkonáłośći, ktorey doſtáć, ſtáráć ſię mamy Zakonni ludźie:

Koniec y skutek tego ćwiczenia

áby

áby y w-zabáwách powierzchownych á ziemſkich trzymáło nas przy Bogu, y áby dźiełá naſze wſzyſtkie y nie duchowne obroćiło w duchowne, y zyſkowne do wiecznośći. Bo S. Chryſoſtom upomina: wſzelki czás, ktorego ná Bogá nie pámiętaſz, miy zá zgubiony.

III. W tym przytomnieniu ſiebie P. Bogu, nie trzebá koniecznie niewolić imáginácyi do tego, áby iák widomie ſtáwiłá Bogá ná myśli, iáko oſobę iáką godną bárzo, z aſſiſtenciámi Anyołow, ábo Swiętych w niebie; ponieważ nie záwſze głowá do tego ſłuży, y bez tego być może. Doſyć będźie żywą wiárą uznáć, że ieſt Bog około ſiebie y w ſobie, że ſię nim tchnie y żyie, y w nim ſię obraca: y pod tym áktem wiáry przytomnego pokłonem uczćić, y oddáć mu powinnośći ſwoie. Może ſię też ſam podobnym uczynić rybce máłey w głębokim morzu, że ták ieſt utopiony w Bogu y ták w nim tchnie y żyie: ábo iáko kryſztałową ſztukę promień ſłoneczny wſkroś przenika. Vincentius Caraffa Generał Societatis náſzey zażywał tey imaginácyey. Trzy ſobie

Imáginácia ábo ſtáwienie ſię ná myśli przed P. Bogiē

bie przybytki ábo pokoie w-ſercu podźielił; pierwſzy, zá ſwoy miał názwány, Pokoy prawdy, w ktorym ſkładał ſwoie podłośći, grzechy, y karánia. Drugi dał Chryſtuſowi, Pokoy świątobliwośći, gdźie złożył mękę iego, zaſługi krzyżowe y miłość ku ludźiom. Trzeći był Pokoy Boży: gdźie iſtotę, bytność Boſką, wſzechmocność, trzy oſoby Troyce Przenayświętſzey poſtáwił, y Doſkonáłośći Boſkie. Do tych pokoiow zprowadzał myśl ſwoię przez to ćwiczenie Przytomnośći Bożey, y tám ią báwił biorąc máteryą áffektow y báwienia ſię w konwerſaciy z Bogiem. Może ſłużyć do tego y generálna imáginácya do modlitw, P. Bogá w niebie ſiedzącego, á od ſiebie rozrzuconymi promieniámi ogarniáiącego ná źiemi będących.

Wiárá bárzo pomaga w tym ćwiczeniu.

Wiárá tu wiele może, im ieſt żywſzą y dźielnieyſzą, tym też czuley poká́zuie myśli P. Bogá, y człowieká przed nim ſtawia, z-nieiáką czułośćią y wzbudzeniem zmyſłow, ná przytomność Boſką. do czego pilnym ćwiczeniem tym Przyść może, iáko komu Bog miárę dał wiáry *Rom. 12.* Ztąd Auguſtin S.

Iáko

Iáko komu, mowi, od Bogá zgotowána ieſt miárá wiáry, ták poſtępuie. Boć ie-dno wſzyſcy wierzymy, ále nie iedná-ko czule y doſkonále; Pożyteczno ieſt, przydłużey ſię w-tym ćwiczeniu báwić, poki myśli przyſtępuie ſmák y powo-dzenie; ále też może prętkim pomyśle-niem y aktem generálnym odpráwić, gdy co przeſzkadza: iáko niżey będźie ſpoſob.

Práktyká tego ćwiczenia ieſt táka. IV.

I. Czáſy temu ćwiczeniu náznáczyć u ſiebie, iáko to, przed káżdą modli-twą, ná przyſtąpie do medytácyi. Przed Mſzą y komunią; ábo przed káżdą za-báwą znáczną, ábo zá uderzeniem ze-gáru godźinnym. Ná weſzćiu do Ko-śćiołá, ábo go miiáiąc: ná weſzćiu do komorki ſwoiey; ná mieyſcu nowym będąc, w polu, w boru; oſobliwie oc-knąwſzy ſię ze ſnu záraz; żeby ſię mo-gło mowić, ſpię ále y czuie ſerce mo-ie przy Bogu.

2. Akty wchodzące w to ćwiczenie.

1, Adorácia ábo niſki pokłon z-wiárą czuyną.

2. Oświadczenie y oddánie Bogu dáńi ſwoiey, chwały, miłośći, nádźieie, boiáźni y inſzych. gdźie ſię poránieyſze intencie y cáłego żyćia wſpomnieć mogą, krotkim zebrániem wſzyſtkich.

3. Przydáć ſię może choć krotkim wſpomnieniem ákt cnoty w-ktorey ſię ná ten czás ćwiczy, y ákt ćwiczenia wyſtępku z examinu pártykulárnego wźięty.
Może y prozby przyłożyć o to, czego ná ten czás potrzebuie: może y z-okoliczności iákich nowych wźiąć máterią áktu tákiego.

4. Akt powierzchowny upadánia ná twarz do źiemie, ábo ná kolá ná pomaga do nabożeńſtwá w-oſobnośći będąc. ále ſchylenie głowy doſyć gdźie indźiey.

3. Sło-

3. Słowá do Aktow tych mogą być.

1. OBracam się do ćiebie Boże sercá mego, tu przytomny, y głęboko upadam przed Tobą: á oddawam ći moię dań powinną, chwały, wiáry, miłośći, nádźieie, boiáźni. y comkolwiek stworzenie twoie powinno.

2. Stawiam się przed obliczē Twoim Pánie moy, y pokłon-ći oddáię z zupełną wiárą, z mocną nádźieią, y doskonáłą miłośćią, y życzliwą, żeś sam sobie dobry iest, y godny życzliwych áffektow; y zmiłośćią wdźię-

wdzięczności,ześ y mnie dobry iest; y zmiłością nádewszystko szácuiącą.
3. Wracam się do ciebie od zabaw moich, y obracam wszystkie potencie moie, rozum, wolą, y pámięć, zmysły y chćiwości, y zpokłonem moim, obłapiam pokornie przytomność Twoię, chwalę, wielbię, y miłuię, ze wszystkimi Swiętymi, y stworzeniámi.
4. Oglądam się ná ćię y przytomność Twoię Pánie moy; y podnoszę źiemską nieudolność moię, przez wiárę, nádźieię y miłość, y przez wszystkie áffekty moie, ktore odry-

wam od ziemie y od doczesności wszystkiey.

5. Tobie niezmierzony Pánie y nieskończony w doskonáłościách twoich pokłon niski oddáię: tu na tym mieyscu, we wszystkich drobnych dźbłách, y piaskách będącemu; y na káżdym mieyscu pánowánia twego. Czczę, wielbię; we wszystkim y za wszystko miłuię. Coć tu kiedy przez grzechy ludzkie dishonoru było, ia nágradzam áffektámi wszystkimi.

Oddáięć wespoł y ákt cnoty N wktorey się ćwiczę. á ofiáruię zwyćięstwo me-

go wyſtępku z exáminu pártikulárnego.
Oddáięć y ponawiam wſzyſtkie intencie poránne y cáłego żyćia mego.
Wiárę, pokłon, miłość, chwałę oddáię Przenaś: Troycy, Chriſtuſowi IEZUSOWI, Naśw: Mátce Páni świátá, y Swiętym Bożym wniebie, y wtym zoſtawam záwſze aż do śmierći.

Z Piſmá S. ákty krotkie

1. Pánie á ia ztobą záwſze. *Pſal: 72.*
2. Przed ktorego obliczē chodzę, *Gen. 24.*
3. Bliſko ty ieſteś Pánie *Pſal: 118.*
Szuka ćię oblicze moie *Pſal: 26.*

Może się bráć do tákich strzelistych á. ktow ku przytomności Boskiey, pochop z-inszych sposobow nástępuiących, á osobliwie z trzećiego ná oddánie pokłonow obecnemu Bogu: ná niebie kroluiącemu z-Swiętymi, á ná źiemi wszystko piástuiącemu y rozrządzáiącemu, gdźie nád wszystkim, pod wszytkim, y we wszystkim iest:

SPOSOB II.

Generálny, ná przystęp do rożnego ćwiczenia Duchownego, ábo do Modlitwy Kośćielney, ábo do spráwy znáczney.

Przez przywłaszczenie sobie dobr y zacności Chrystusowych, y w nich się stawiánie.

STawić się myślą przed Bogiem w podłośćiách, niegodnośćiách y wniwczym swoim, á przyoblec się wChrystusowe dostátki y piękności, godnośći y bogáctwá, przez przywłaszczenie I.

ich

ich ſobie, y ták iáko ſam Syn Boży z ſobą ie do nas przynioſł áby nas vczeſtnikami ich uczynił, iák bráćią dźiedźiczną do ſukceſſyi. Záczym ſłuſzna ieſt rzecz bez krzywdy iego, przywłaſzczáć ſobie wſzyſtkie doſtátki y ozdoby iego, onymi ſię odziewáć, y ozdobić, y w-nich iáko włáſnych ſtawáć przed Troycą Przenaświętſzą y przed wſzyſtkim niebem y świátem.

Te Chryſtuſowe pięknośći y ſkárby ſą naprzod zaſługi iego oſobliwie krzyżowe, dáry y łáſki, cnoty y nád wſzyſtkie ſtworzenia godność. Potym iego Synoſtwo uprzywileiowáne, Maieſtat Páńſki, godność Meſſyaſzá; Odkupićielá y Doktorá świátá. Potym iego dźiełá, y ákty wnętrzne, áffekty y intencie, prace, znoſzenia krzywd, pogárdy y męki, á to od pierwſzego poczęćia w ćiele zebráne: Co wſzyſtko przyſpoſabiáć ſobie możemy, y záżywáć ná ſwo ię ſtronę.

II. Aby temu áktowi przyobłoczenia ſię w pięknośći Iezuſowe nic nie ſzkodźiło, co grzech czyni; iáko też wſzytkim zaſługom rad ſzkodźi, kiedy nas w oczách Boſkich ſzpeći: dobra rzecz ieſt

ieſt wprzod grzechową niegodność znieść, przed káżdym znácznym áktem ná prętce przez żal zá grzechy z miłośći Bożey, co tez przed káżdym nabożeństwē czynić słuszna rzecz ieſt, y do zasługi potrzebna, áby ſię tá niegodnośćnie tylko śmiertelna ále y powſzednia zniosłá; iáko też áby ſię odpędźiłá obrzydliwość, ktorą czyni oźiębłość náſzá w służbie Bożey.

III. Fundáment tego przyobleczenia ſię w dobrá y kleynoty Chryſtuſowe ieſt ten, że náſze dobre zasługi y dźiełá dla Bogá máło ważą ſame z ſiebie: ále wielką wagę y cenę biorą z złączenia ich z zasługámi Chryſtuſowymi, z-cnotámi y dźiełámi iego, iáko z bogactwy y z skárbámi ktore nam zgotował, y przyſpoſobił ták, żeby były iák náſze.

Práktyká tego ta być może. IV.

STawiam ſię przed obliczē twoim Troyco Przenayśw: w podłośćiách y niegodnośćiách moich grzechowych

zá kto-

zá ktore, żáłuię ſerdecznie, bo ćię nádewſzyſtko miłuię; Ale przyobłoczę ná ſię Chryſtuſa moiego ozdoby y pięknośći iego. Przybierã ſię w iego cnoty, zaſługi y łáſki, w-zacnośći, godnośći y w ſynoſtwo iego. Obłoczę ſię w iego. áffekty, intencie wſzyſtkie, w prace, dźiełá, umordowánia, y wewſzyſtkie przypodobánia ſię y pięknośći przed obliczem twoim. A zwłoczę z ſiebie y odrzucam śmiertelnośći, chući, y upodobániá doczeſne, intencie y áffekty do wſzyſtkiego ſtworzenia.

Ták przybrány wChryſtuſa moiego, iáko też w zaſłu-

gi Przenayśw: Mátki, SS. Apostołow, Męczēnikow, Wyznawcow, y Męczēniczek Ss.

Oddáięć tę sprawę moię, y ofiáruię. 1 Ná chwałę twoię, iákieyś ty godźien iest. 2. Ná podźiękowánie zá dobroći twoie, ábym ći wdźięczność moię zá nie oddał. 3. Ná dosyćuczynienie zá grzechy moie, y ná nagrodę co się uięło chwale y służbie twoiey z powinnośći moich. 4. Ná zasługę łáski y niebá. 5. Ná uproszenie sobie y moim tego czego záwsze żebrze u dobroći twoiey; iáko też Kośćiołowi Twemu Kátolickiemu, Oyczyźnie y zgromádzeniu w ktorym zy-

ię. 6, Ná oddánie wszyst-
kich smákow świętemu upo-
dobániu twemu, y Swiętym
twoim doskonáłościom osobliwie
Mądrośći, Páństwu,
Spráwiedliwośći, miłosierdźiu
y dobroći twoiey. 7.
Ná oddánie nákoniec wiáry
mocney, nádźieie státeczney
y miłośći doskonáłey;
boiáźni, usługi, y Religij, y
cokolwiek z poddáństwá mego,
powinien iestem, oddáię,
y ná to ofiáruię.

Krotko záś zebráć się to może, ná krotki czás.

Przed obliczē Twoim Pánie
zrzucam wszystkie niegodności
moie osobliwie grzechowe,
á przyobłoczę się w-

Chry-

Chrystusa moiego we wszystkie piękności y upodobánia przed tobą. W iego intencyách y áffektách oddáięć tę sprawę moię ná chwałę twoię, ná dźięki y nagrodę niedostátkow moich. Ná usługę; ná uproszenie, y ná upodobánie Tobie. Ná oświadczenie zgodney woli moiey, wiáry, nádźieie, y miłośći, y wszystkich powinnośći moich.

SPOSOB III.

Z Adoráciy ábo pokłonow Bogu od wszelkiego stworzenia oddawánych, á ná się przyiętych.

Służyć może ná początek dniá po spániu; ábo ná początek modlitwy; ná wzbudzenie ostydłego nabożeństwá, y przed

y przed Nayśw. Sákráment przyſzed ſzy.

I. SPoſobu pokłonow Bogu powinnych náuczył Páweł S. twierdząc że ná imię IEZUS wſzelkie koláno upada, niebieſkie, źiemſkie y podźiemne. To ieſt, cokolwiek ieſt ſtworzenia na niebie, ná źiemi, y pod źiemią upada ná pokłon. Może tedy człowiek y z ſiebie y ſobą pokłon oddáć, może y z drugimi ſtworzeniámi, ábo ich oſoby ná ſię biorąc, y dobieráiąc ich doſkonáłośći, ná udoſkonálenie pokłonu. Ze y Swięći w niebie pokłony oddáią, Ian S: opiſuie *Apoc: 11.* dwudźieſtu y czterech ſtárcow upadáiących ná twárzy ſwoie do pokłonu, á ſkłádáiących korony z ſwoich głow. Wſzędźie Bog ieſt Pánem naywiętſzym, wſzędźie też godźien pokłonu od wſzyſtkich. Napierwſzy to ákt ma być przed Bogiem, bo tákim ludźie poczęli czćić P: Boga, y ofiáry pokłonem zwano.

II. Nie trzebá tu głowy niewolić, áby imáginácia żywa ſtáwiłá ſobie Aniołow w Chorách ſwoich, ábo ordinki Swiętych w niebie, bo nie záwſze táka ieſt ſpoſobność głowy, ále gdy ſię

to nie vda, dosyć pámięćią y baczenie przebiegáć mieysca te świátá, y gromády stworzenia rożnego. Powierzchownego pokłonu do źiemie czołem biiąc z-stworzeniámi nie záwsze czynić możem, ále tylko głowy náchyleniem: wiele iednák nabożeństwá przydawa powierzchowne pokłonienie.

III. Może od niższych kreatur podźiemnych poczynáć pokłon, áby modlitwá postępowáłá do wyższych, ále tu poczyna się z gory.

1. Napierszi są Anołowie, ktorych też Kośćioł S. kłádźie naprzod w Litániách, iáko wprzod stworzonych y w náturze doskonálszych. Podźielenie ich iest ná trzy Hierárchie, á z tych káżda dźieli się ná trzy Chory. W pierwszey, Anieli, Archánieli, Xięstwa. W drugiey, Mocárstwá, Władze, Páństwá. W trzeći, Throny, Cherubini, Seráphini. Oddále się ádorácya z-nimi, przez słowá im własne; Swięty, Swięty, Swięty Pan zastępow: pełne są niebá y źiemia Máiestatu chwały Twoiey. Myślą záś dokładáiąc tego, że wedle ich rozumienia, á rożney doskonáłośći y áffektow Anielskich to się

mowi

mowi, y adorácya ſię czyni. Może przydáć pokłon z Swiętym Aniołem ſtrożem ſwoim, iáko też pokłon zá tego Aniołá ktorego mieyſce w-niebie ma záſtąpić.

II. Drugie ádorácie ſą zSwiętymi w niebie z-rodzáiu ludzkiego, przez słowá Chwałá Oycu y Synowi y Duchowi S. &c: &c: przy káżdym podźiale Swiętych, z-ich áffektámi, y godnośćiámi złączone.

1. Z człowieczeńſtwem Chryſtuſowym.
2. z Mátką Chryſtuſową Przenaświętſzą.
3. z Pátryárchámi, Prorokámi, Apoſtołámi.
4. z Męczennikámi, Wyznawcámi, Puſtelnikámi.
5. z SS. Pánnámi, Wdowámi, Mężátymi.
6, Swiętymi ſwego ſtanu ábo Vokaciy może przydáć.

III. Trzećie ádorácie z źiemſkimi ſtworzeniámi, tákże przez słowá też, Chwałá Oycu y Synowi &c.

1. Z Kośćiołem Chryſtuſowym woiuiącym, iáko z oblubienicą Chryſtuſową.

2. Z zgro-

2. Z zgromádzeniem ſwoim żyiącym, ábo z Zakonem.
3. Z nierozumnymi ſtworzeniámi, z-tego że ſą wygotowáne ná wſzyſtkie wole Boſkie, á pełnią ſłowo iego, z nimi y zá nie oddáiąc pokłon.
4. Záſtępuiąc zá niezbożne ludźie y grzeſznikow, ktorzy nie znáią, ábo nie czczą Bogá ſwego.

IV. Czwarte pokłony z podźiemnymi mieſzkáńcy, tákże przez ſłowa Chwałá Oycu y Synowi &c:

1. Z duſzámi w Czyſcu ćierpiącymi, y áffektámi ich własnymi, prágnieniem Bogá, miłośćią, ćierpliwośćią &c.
2. Zá potępione záſtępuiąc, y zá ich bluźnierſtwá, wielbiąc tám w-piekle ſpráwiedliwośc Boſką.
3. Z mieyſcá w-Czyſcu ſobie zá grzechy náznaczonego.
4. Tákże z mieyſcá w piekle záſłużonego, teraz Bogá tám wielbiąc, miłuiąc, y błogosłáwiąc ſpráwiedliwość iego.

V. Prá-

V. *Práktyka.*

1. UPadam ná pokłon Máiestatu twego Pánie, moy wprzepáśći niczego mego, y grzechu, y podłośći moich wszystkich, w-bydlęctwie, y ułomnośćiách, ábym ći głęboką że mnie ádorácią oddał, Nieomierzonemu, Nieskończonemu, Wiecznemu, y Nieodmiennemu Pánu memu; zemną będącemu, widzowi, y słucháczowi, moiemu, wszędźie y ná káżdym mieysću pánowánia Twoiego, ále y tu osobliwie, y wewszystkim przytomnemu, á wniebie zŚwiętymi kroluiącemu.

2. Ale y przybieram so-

bie

bie, adoráciy y pokłonow wszystkich stworzenia z-ktorymić się kłániam pokłonem Tobie samemu Bogu powinnym. A naprzod z-wszystkimi Duchámi niebieskimi.

Z Aniołámi, Archániołámi y z Xięstwy, Swięty, Swięty, Swięty Boże zastępow, Pełne sa niebá y źiemiá chwały twoiey.

Z Mocárstwámi, władzámi, y Páństwy, Swięty, Swięty, Swięty Boże zastępow. Pełne sa &c.

Z Thronámi, Cherubinámi, Serafinámi ich affektámi y intencyámi mowię Swięty, Swięty, Swięty Boże zastępow, Pełne sa &c.

Z-Anio-

Z Aniołem moim Strożē, z-ktorym łączę wszystkie sprawy moie y myśli, Swięty, Swięty, Swięty Bog, &c.

Y zá Aniołá przestępcę, ktorego mieysce w-niebie mam zástąpić, y pokłon zástępuię od czasu iego przestępstwá, aż dotąd, y ná wieki. Swięty, Swięty, Swięty &c.

3. Przybieram sobie y pokłonow Swiętych twoich z-nászego rodzáiu ludzkiego w-niebie z-Tobą żyiących.

Naprzod z-Człowieczeństwem Christusowym iáko ná ziemi honor ći Przenáyśw: Troyco oddáwáło, y ia z-nim oddáię. Chwałá Oycu y Synowi y Duchowi S. &c.

Oddáię y z Przenayświętsza Mátka Iezusowa. Chwałá Oycu y Synowi, &c

Z Swiętymi Pátryárchámi, Prorokámi, Apostołámi, Chwałá Oycu y Synowi &c.

Z Swiętymi Męczennikámi, Wyznawcámi, Pustelnikámi. Chwałá Oycu &c.

Z Swiętymi Pānámi, Wdowámi, y Męczenniczkámi. Chwałá Oycu y Synowi, &c.

Z Błogosłáwionymi zgromádzenia ábo Zakonu mego. Chwałá Oycu, &c.

T ták przechodząc myślą insze stworzenia ziemskie y podziemne iáko wyżey położone są, przydawác do káżdego podźiału, Chwałá Oycu y Synowi y Duchowi Swiętemu, &c.

SPOSOB IV.
Zpodatkow Bogu powinnych od ſtworzenia rozumnego.

1. KTore Bog miał intencie w ſtworzeniu człowieká, w odkupieniu y záchowániu iego ná świećie, też człowiek ma mieć w rozumie y w pamięći, y w wykonániu ábo w wypełnieniu. Coſz zacnieyſzego mogł chćieć po człowieku, nád chwałę ſwoię, miłość ſiebie nádewſzyſtko, ſłużbę, boiaźń, y przy wolności ſobie dáney, woli iego wykonánie? Są to powinnośći ábo podatki náſze iáko poddánych Pánu náſzemu, nad ktore nic lepſzego ná świećie. Wieleć tego ieſt ná świećie, co winien człowiek Bogu, ále te przednieyſze ſą podatki.

1. Pierwſzy podatek ieſt, chwała, cześć, wielbienie, á pod ták wyſoką miárą, iáką Chriſtus oddawał, y ná świećie náprawił zepſowáną przez grzechy ludzkie.

2. Drugi podatek ieſt wdźięczność, y dźięki zá dobrodźieyſtwá niewyliczo-

ne,

ne, niepoięte, nádáne świátu, Kośćiołowi Kátolickiemu, nam w osobnośći káżdemu, y zgromádzeniu w ktorym kto iest. Powszechne są á niewysłowione, wyśćia łáskáwe P. Bogá od siebie do kreatur, iákie osobliwie iest przez Wćielenie Syná swego, y ziednoczenie persony Boskiey z ludzką náturą. Potym, wylania Perfekcyi Boskich ná ludźie yná świát, osobliwie Dobroći iego, Miłośierdźia, Szczodrobliwośći, Mądrośći, spráwiedliwośći, y wszechmocnośći, inszych łask niewyliczáiąc.

3. Trzeći tribut, upodobániá y smákow woli Boskiey, kiedy człowiek przećiw swoim żądzom y smákom, stosuie wolą y upodobánie swoie do tego, czego on chce, y co smákuie Bogu, áby wnim miał upodobánia swoie Bog, iákie miał w Synu swoim. Co się dźieie przez stosowánie woli, do woli Boskiey, y przyobleczenie ná się woli iego, á wyzućie swoiey we wszystkim, á osobliwie w przykrych rzeczách. y przez ofiárowánie się ná to, czego chce. Kasz Pánie co chcesz, á day co każesz.

4. Czwarty tribut ábo podatek smákow y upodobánia Doskonáłośći Bo-

ſkich, chcąc y proſząc o to, áby one wypełniły ſię wyiáwiły, y uwielbiły ná nas. Iáko to wſzechmocność, Páńſtwo, Spráwiedliwość, Miłośierdźie y Opátrzność Boſka. Bo iako Aniołowie Swięći máią to, że ná ſobie wyrażáią doſkonáłośći Boże, od ktorych zowią ſię Mocárſtwá, Páńſtwá y Throny: ták człowiek może áffektem ſwoim wyrażáć ie, życząc y chcąc, áby ſię ná nim wydáły, y ukontentowáne były.

5. Piąty podatek doſyćuczynienie ſpráwiedliwośći Bożey zá grzechy, zá ich przewinienie y zá karánie. Do tego przydáć iák podatek oſobny. Nagrodę zá vymowánie tego co ſię powinno, to ieſt, chwały, ſłużby, miłośći, boiáźni, honoru y zgadzánia woli.

6. Szoſty podatek cnot rozlicznych naprzod Boſkich, to ieſt ku Bogu człowieká prowádzących, wiáry, nádźieie, y miłośći; tákże Religij, Boiáźni, poddánia woli pod wolą iego, Pokuty żalu zá obrázę. Potym inſzych cnot Morálnych, Poſłuſzeńſtwá, Vboſtwá y czyſtośći, y inſzych. A ten podatek może ſię vdáć pod tytułem zwyćięſtwá ſiebie ſámego, bo ſię zwyciężá cnotámi ro-

zum,

zum, wola, miłość siebie samego, zmyślność, ábo zmysłow y passyi swobodá.

7 Siodmy podatek zastępny, zá insze stworzenia zástępuiąc, ktorych człowiekowi vżywánie dáne iest, żeby o raz zá nie, y z nich Bogu chwałę oddawał, wdźięczność, miłość, vsługę y poddáństwo do wypełnienia woli iego. Ponieważ nierozumnymi bywszy, tylko posłuszeństwē samym poddáństwo odpráwuią, á ná człowieká vżywáiącego ich skłá[illegible] powinność zástąpić zá nie w-chwale y wielbieniu iego.

Oddawánie tych podatkow okázyą miewa záwsze kiedy intencyą trzeba czynić przed znácznym iákim áktem, przed komunią meditácią, pracą iáką, iáko też ráno ná początku dniá zákładáią intencią ná cáły dźień, ná iego sprawy, słowá y myśli. Do tych podatkow, może się ná ten czás przydáć, y to, co exámē Partikularne odpráwuie, y ćwiczenie cnoty przed się wźiętey y to, co prácowitego nástępuie.

Akt oddawáńia podatkow.

PRzed Tobą Troyco Przenaświętsza z-głębokim pokłonem stawiam się, z podatkámi moimi, iáko rozumnego stworzenia Twego, stosuiąc się do intenciey y zamysłow Twoich, w stworzeniu, odkupieniu, y w zátrzymaniu moim ná świećie przy służbie Twoiey.

1. Oddáięć naprzod Tribut chwały, Czći, vwielbienia, y ádorácyi głębokiey: á chwały tákiey iáka Christus oddawał, iáka ná świećie reformował, y iákieyś ty Boże godźien iest.

2. Drugi tribut wdźięczności

śći, y dźiękow zá dobrodźieystwá niewyliczone, niepoięte, nádáne świátu, Kośćiołowi świętemu, mnie niegodnemu, y zebrániu temu w ktorym żyię. Zá te ſkłonienia ſię do twoich kreátur, y wyśćia iákoby łaſkáwego od ſiebie do nich; za Wćielenie Syná Bożego, ziednoczenie Perſony Boſkiey z ludzką náturą; zá obiáwienie y pokazánie Swiętych Perfekciy twoich, Dobroći, Miłośierdźia y Spráwiedliwośći; zá dáry Duchá S za łáſki do zbáwienia potrzebne; y łáſki wiecznego ſzczęśćia w niebie.

3. Oddáię y podatek z-

podrzuconey woli moiey vpodobániu twemu, stosuiac wszystkie moie chęći do smáku świętey woli twoiey, ktora ná się biorę, á moię odrzucam wolą, ábymći tákie vpodobánie oddał, iákieś miał w Iednorodzonym Synu twoim.

4. Y podatek vkontentowánia Ss Doskonáłośći twoich, Wszechmocnośći, Páństwá, Miłosierdźiá, Dobroći, Mądrośći y Opátrznośći, áby we mnie, ná mnie pokazáne y wykonáne, á vwielbione były.

5. Oddáię y tribut dosyćczynienia zá grzechy moie, zá ich przewinienie y karánie

osobli-

osobliwie ábym grzechem drugim zá złość pierwsza karánym nie był. Oddáię wespoł y nagrodę zá vszczerbienia moie w-służbie, miłośći, y chwale twoiey.

6. Zbieram y podátek z cnot Chrześćiáńskich, á naprzod Boskich. Wiáry zupełney, Nádźieie mocney, y doskonáłey miłośći ku Tobie, boiáźni ćiebie, żalu, żeś ode mnie był kiedy obrázony, Religiy, Pobożnośći, Żárliwośći o chwałę twoię, y poddáństwá wiernego y Tobie, y ná Twoim mieyscu siedzacym ná świećie Cnot tákże inszych kárdynálnych, spráwiedliwośći, wstrzemięźliwośći

y męstwá dla honoru twego, cnot Zákonnych, ślubowych, y włáśnych powołánia y vrzędu moiego tribut zupełnie oddáię. Zwyciężáiąc y podrzucáiąc pod podnożek Twoy Pánie wolą moię y rozum, chuci y passie, áppetit wszystek y rozumny y zmyślny, miłość siebie samego, y wszytkie swobody moie.

7. Zástępuię zá nierozumne stworzenia wszystkie, osobliwie ktorych záżywam dla żyćia doczesnego, z nich y zá nie oddáięć chwałę, miłość, vwielbienie y vsługę wdźięczność, pokłon, y poddáństwo ná wypełnienie słowá Twego.

SPOSOB V.

Nabożeństwá Zakonnego, z roźlicznych cnot Chrześćiáńskich ná swoie chory ábo podźiáły rozłozonych dla łácnieyszego pámiętánia y záżywánia.

NAprzod kłádźie się ich rozłożenie ná rożne Chory; potym wyliczáią się ákty znácznieyszych cnot włásne; potrzećie, ktoresą stopnie cnotom pospolite; á ná końcu sposoby rozszerzánia káżdey cnoty, y wywyszszánia do doskonálszego stopnia. I.

Służyć będźie ten sposob z Cnot świętych; naprzod ná sporządzenie sobie ćwiczenia się w-cnotách, y w-tych ktore są pospolite Chrześćiáństwu, y w tych ktore są włásne Zakonnym ludźiom. 2 Tákże ná záprawienie y okraszenie nabożeństwá, ábo ćwiczenia Zakonnych, przydawáiąc do nich ákty cnot do tego służących. 3. Ná okázye ktore zwyćiężyć trzebá gotową cnotą II.

iáko

iáko to utrapienie nástępuiące áktámi ćierpliwośći. 4. Y ná zábáwienie się wnętrznym ná ożeńśtwem, gdy czás służy wolny, wypráwuiąc wnętrznie ákty cnot tych. ktore kto sobie ná ten czás obierze. 5. Może służyć y ná intencie poránnieysze krotko podźiały cnot przebiegáiąc.

III Iáko nie zdobi Zakonniká nie znáć Cnot Chrześćiáńskich iák naywięcey, ták też wielki defekt iego iest, nie názbieráć sobie zásług z nichże: á z czegosz inszego názbiera? Trzebá tedy iáko ie vmieć, y rodzáie ich, ták też wypełniáć ie y spráwy swoie wszystkie nimi bogáćić przed P. Bogiem.

IV. Nie trzebá czekáć okázyi do cnoty wykonánia y iey áktow, ále záwczásu, przed okázyámi, trzebá cnot nábywáć, áby ná okázyą były iusz gotowe y ćwiczone: ktore nábywánie dźieie się przez częste wyprawiánia áktow ich, przez prágnienie y odwagi, y proposità.

§ I.

I, W Pierwszym Chorze abo Podziale, Cnot Chrześćiáńskich, są Cnoty Theo-

Theologiczne, *ábo* Boskie *názwáne y insze ktore się do Bogá w nich ściągáią.*

Wiárá, Nádźieiá, Miłość.
Religia,
Pobożność,
Zárliwość o chwałę Bożą.
Boiaźń Bogá.
Zgadzánie się z wolą Bożą.
Uczczenie przytomności Bożey.
Pokutá zá obrázę Bożą

Tu należą y Cnoty, ku tym ktorzy mieysce Boże ná źiemi záśiadáią; ku Kośćiołowi Chrystusowemu, Krolom, Pánom y Stárszym

Cześć y vszanowánie wnętrzne, y nie tylko powierzchowne.
Posłuszeństwo.
Wierność.
Y Miłość.

II. Drugi Chor y podział iest Cnot Kárdinálnych *ná ktorych iáko ná zawiásách [od ktorych się zowią] záwiły cnoty insze, doskonáłość y żyćie Chrześćiánskie.*

I. Prudencia, ábo mądra roſtropność, z ktorey idźie
1. Poznánie P. Bogá y ſiebie
2. Dobra elekcia ábo obieránie ſrzodkow nádoſtąpienie zbáwienia, y doſkonáłośći, przećiw przewrotnemu rozumieniu
3. Łácnośc w przymowániu dobrey rády.
4. Chćiwość umieiętnośći ku chwale Bożey y bliźniego potrzebie należytey.
II. Sprawiedliwość, z-ktorey ieſt
Doſyćuczynienie Bogu zá obrázę iego.
Miłość bliźniego iáko ſiebie.
Pobożność ku Rodźicom y Stárſzym.
III. Powśćiągliwość, z-ktorey idźie.
Czyſtość, Wſtrzęmięźliwość.
Cichość, Pomiárkowánie áffektow zbytnich,
Uboſtwo dobrowolne.
Umartwienie zmyślnośći.
IV. Męſtwo, ná ktorym ſię wieſza.
Trwáłość w-Cnoćie, y w woli Bożey wypełnieniu.
Wytrzymánie trudnych y oſtrych przygod.

Odpuszczenie krzywdy, y vrázy.
Miłość nieprzyiáciela.

III. W *Trzećim Chorze y podźiale Cnoty* ku bliźniemu.

Miłość y żárliwość pozyskánia dusz ludzkich.
Spráwiedliwość oddáiąca káżdemu co iego iest.
Miłośierdźie w Duchownych, y w doczesnych potrzebách.
Pobożność ku stárszeństwu y vbostwu.
Sczodrobliwość słuszna.
Wdźięczność zá dobrodźieystwá
Dárowánie vrázy, szkody.
Przyiaźń wedle Bogá.
Wierność osobliwie w ochronie słuszney.
Láskáwość.

IV. *Czwarty Chor Cnot* Rad Páńskich, *w ktorym Zakonnych wiele iest.*

Opuszczenie świátá.
Ubostwo dobrowolne,
Czystość Anielska,
Posłuszeństwo ślepe.

Pogár-

Pogárdá y odrzut honoru káżdego.
Do doſkonáłośći vśiłowánie.
Smierć zá bráćią y zbáwienie cudze.
Wyrzeczenie ſię zmyślnośći y ſwoyſzczyzny wſzyſtkiey.
Z Swiętego Grzegorzá. Zadney vrázy nie oddáć, w zaiemnie ná pomſtę.
Zá złorzeczących modlić ſię.
Wydźieráiącemu nie bronić ſię.
Uderzáiącemu nádſtáwić drugiego policzká.
V. *Piąty Chor* Cnot ſwoich, *ábo do ſiebie ſámego należących, y wzgląd do ſiebie máiących.*

1. Pokutá ná omyćie ſwoich ſzpetnośći przed Bogiem.
2. Abnegácia ábo zániedbánie ſiebie y ſwoich.
3. Pokorá z vniżeniem ſiebie pod drugich.
4. Miłość vdoſkonálenia duſze ſwoiey.
5. Straż nád zmyſłámi.
6. Odrzucenie zmyślnośći ſwoiey

iey, y vpodobánia swego.
7. Zwyćięstwo nád sobą y w tym co się godźi.
8. Intencia prosta y wedle Bogá.
9. Ułożenie áffektow porywczych.
10 Skromność w postępkách.

VI. Szosty podźiał Cnot Vrzędu *sobie náznáczonego od stárszeństwá: á náprzod Cnoty* Przełożeństwa *pásterskie*.

1. Miłość Oycowska, łáskáwość y łáskáwość w przymowániu káżdego.
2 Opátrowánie potrzeb Duchownych y doczesnych z miłośćią.
3 Nośić chore owce, y znośić ich v przykrzenia.
4 Szukáć dobrá owieczek swych osobliwie duchownego.
5 Być przykłádem trzodźie swoiey.
6 Umrzeć zá owce swoie.
7 Mieć y miłość y poszánowánie u nich ná dobro ich, nie ná swoie.
8 Z rády dobrey spráwowáć zgromádzenie, nie z áffektu.
9 Straż nád kárnośćią pilna, nie ostra.
10 Ochotá w obmyślániu dobrá pospolitego.

11 VS.

11 Ufność w Pánu przy niedostátku.
12 Męstwo y trwáłość w trudnośćiách/
Uchodzenie występkow, ktore są,
Twárda nieużytość swoim.
Gniew ábo smutek w niepowodzeniu.
Wygodá bárźiey sobie.
Niedbálstwo w potrzebie pospolitey.

Są y inszych vrzędow Cnoty włásne, ktore łácno przydą ná myśl z przykłádow ludźi Swiętych, ktorzy te vrzędy mieli: Tákże Cnoty stárośći, młodośći, y rożnych powołánia.

VII *Chor Siedmy Cnot* własnych káżdego Zakonu, *ktore ábo zá koniec Zakonowi są postánowione, ábo w regułách y zwyczaiách są zámknione.*

Pospolitsze Cnoty Societatis IESU są.

1. Chćiwość zbáwienia dusz, y doskonáłośći ták swoiey iáko y cudzey.
2. Abnegácia ábo odrzucenie rozumu własnego y woli tákże Honoru káżdego y wygod.

3 Po-

3 Posłuszeństwo doskonałe ná rozumie, ná woli, y w wykonániu ná káżdy znák roskázu.
4 Czystość Anielska.
5 Ubostwo do co naygorszego w domu.
6 Chęć do pogárdy y zelżywośći ná wzor Chrystusow.
7 Mánifestacia sumnienia.
8 Odstąpienie sławy swoiey.
9 Wyrzeczenie się honoru w Zakonie, y krom Zakonu.
10 Usługi duchowne bez nagrody wszytkie.
11 Szukánie mortifikaciy we wszytkim.
12 Cwiczenie y náuká dźieći
13 Większy szácunek Cnoty niż náuki.
14 Przyięćie karánia bez winy.
15 Skromność wnętrzna y powierzchowna.
16 Miłość vokaciy y dotrwánie.

§ II.

Akty Cnot ábo wyprawiánie ich.

Dwoiákie są, wnętrzne, y powierzchowne, ále te od wnętrznych biorą moc swoię y wagę, y o nich się tu mowi.

Wiárá

Wiáry ákty być máią.

Około istoty Bogá y doskonáłośći iego; około trzech Person, á iednośći Náturv Boskiey. Potym około Christusá, Wćielenia Syná Bożego, táiemnic żyćia iego, około Sákrámentow SS. Tákże o Swiętych Bożych, á naprzod o Przenaśw: Mátce Bożey. O Kośćiele Chrystusowym, y potępieniu błędow Heretyckich.

1 Uniżenie głowy swoiey, rozumu, zdánia y zmysłow pod słowo Boskie, y roskaz Kośćiołá Bożego.

2. Gotowość ná dánie świádectwá Wierze Kátolickiey krwią swoią y żyćiem.

3. Oświadczánie, że się mocno wierzy, że y piekłoby nie przekonáło.

4 Potępienie wszytkich błędow od Kośćiołá potępionych.

Nádźieie Akty.

1. Oderwáć nádźieię swoię od swoiey śiły, cnoty y możnośći á pokładáć ią w samym Bogu y dobroći iego, w zasługách Christusowych, to iest nie spodźiewáć się nic po sobie, ále po dobroći Bożey. 2 Prá-

2 Prágnienie y nádźieiá dobrá naywięcszego, ktore iest Bog.
3 Ufność y nádźieiá odpuszczenia grzechow,
łáski Bożey, y postępku doskonáłości,
Zwycięstwá przeciwności swoich y co w Paćierzu się zámyka.

Miłośći Bożey Akty.

1. Z vprzeimości ku Bogu, że w sobie dobry iest, y godźien wszelkiey miłośći.
2 Z respektu do nas y kreátur, że nam dobry iest.
3 Z wysokiego szácunku, że nádewszytko iest drogi y dobry, y godny
4 Z prágnienia iedno ći z Bogiem tákiey, żeby miedzy nim á człowiekiem w sercu nic nie záchodźiło sredniego
5 Łącząc wolą swoię z wolą Bożą, osobliwie ile z woli miłośc pochodźi.
7 Dla miłośći Bożey chćiec ábo czynić co trudnego, co przykrego znośić, á coby znácznie służyło do wychwalánia iego.
8 Tu tesz należy Miłość bliźniego dla Bogá mu ią pokázowáć, w odpuszczenie

niu krzywdy, y w czynieniu mu dobrze.

Boiáźni Bożey.

Akt 1 Boiáźni z wielkiego Máiestatu, strásznego, przed ktorym żadne stworzenie godnie stánąć nie może.

2 Boiáźni synowskiey, ktora nie ták się boi karánia, iáko bárziey niełáski y vrázy Oycowskiey.

3 Boiáźni niewolniczey, boiąc się tylko uderzenia, piekłá y nieszczęściá iákiego.

Religiy ákty.

1 Wysokie vznawánie y szácowánie Páná Bogá.

2 Adorácia ábo pokłon wnętrzny y powierzchowny.

3 Ofiar oddawánie z siebie y z swoich rzeczy, á naprzod ofiáry niekrwáwey Chrystusowey przy Mszy S.

4 Sluby, obietnice Pánu Bogu, y postánowienia.

5 Vżywánie Sákrámentow SS. y co Kośćioł postánowił ábo vchwalił.

6 Dźiękczynienia y supplikacie, ábo prośby priwatne y publiczne.

Pruden-

Prudenciy ábo Rostropności ákty.

Ile iest wodzem Cnot Chrześciáńskich y Zakonnych.

1. Námyślánie y vwagá srodkow sposobnych á dobrych do dostąpienia końcá dobrego wspráwách swoich.
2. Státeczne postánowienie, co się ma czynić z deliberácyi ábo po nárádzeniu się.
3. Wykonánie postánowienia z vmocnieniem się przećiw náiázdom y przećiwnośćiom.
4. Zwyciężáć przećiwne prudenciy występki, te,
   Swiátową prudencią, y iey oszukánia.
   Porywczość nieuważną w spráwách,
   Vstąpienie od rády zdrowey.
   Opuszczenie rąk w wykonániu dobrey rády.
5. Przyłączáć insze Cnoty do spraw Prudenciy iáko mortifikacią, Pássyi, zwyćiężenie śiebie y áffektu niechwálebnego.

Męstwo

Męſtwá ákty.

1. Zwyciężyć boiaźń choć y śmierći, ná vwiárowánie grzechu śmiertelnego, y dobrowolnego powſzedniego.
2. Zwyciężáć trudności przykre y długie do doſtąpienia, czego powołánie y ſwoy ſtan potrzebuie.
3. Pokuſy przełamáć mężnym ſercem.
4. Pracom nie vſtáwáć, o chwałę Bożą, ábo o dobro bliźniego ſtáráiąc ſię, y o ſwoie.
5. Drugich cnot przybráć do Męſtwá, vfności w Bogu, pogárdy reſpektow świátowych, y miłości Bożey.

Uboſtwá dobrowolnego Zakonnego ákty.

1. Miłość iego, y w wykonániu powierzchownym.
2. Wyrzeczenie ſię práwá własności.
3. Niemieć oſobliwości w vżywániu ſwoim, coby poſpolite nie było.
4. Obieránie rzeczy podleyſzych.
5. W niedoſtátku vkontentowánie y vpodobánie.

Czyſtośći Zakonney.

1. Vpodobánie wAnielſkiey Czyſtości.

2 Sta-

2. Strożow iey przydáć te Cnoty.
Czuiność nád myślą káżdą.
Vmartwienie ćiáłá.
Częſte do Bogá powracánie
3. Vpátrzyć okázye przećiwne, y one wczás odwroćić.
4 Nie wdawáć ſię w confidencie y przyiáźni.
5 Zmyſłow widzenia y tknienia ſtraż oſobliwa.

Poſłuſzeńſtwá ákty.

1 Vznáwáć Bogá w ſtárſzym roſkazuiącym.
2 Wykonáć wolą iego ochotnie.
3 Rozum ſwoy ſchylić do rozkazánia, y wolą, nie tylko ręce do wykonánia.

Stopień doſkonáłego poſłuſzeńſtwa, ták ſię mu dáć, iáko ſtáremu laſkę, ábo trupá grubárzowi.

Powśćiągliwośći Kárdinálney ákty.

1. Wiedzeniu y pićiu miárá być ma ſamá potrzebá, ábo Cnotá iáka.
2 Pomiárkowáne mieć áffekty, gniewu oſobliwie y chćiwośći.

3 Zmyślnośći ábo ſenſualitatis pohámowánie.
4 W Konwerſaciy włożenie poſtępkow, to ieſt, w żyćiu ſpołecznym, łáſkawość, y łácność ná cudze dobro.

Miłośći Bráterſkiey ákty.

Apoſtoł Páweł S. opiſuie onę *1 Cor: 13.* Cierpliwa ieſt, łáſkáwa; nie ſprzećiwia ſię, nie czyni ná przekorę, nie nádyma ſię, nie ſzuka ſwego: nie prágnie czći, wſzytko wierzy, wſzytko znośi; y te ſą iey ákty.

1. Bogá vpátrowáć w káżdym bráćie, poważáć, nie ſądźić źle, ná dobrą ſtronę tłumáczyć ſpráwy iego, vſtąpić mu zdánia ſwego, gdy co nie przeſzkadza.
2 Życzyć dobrego, ćieſzyć ſię z niego, ábo vżalić ſię
3 W powierzchownych ſpráwách, ſzánowáć, niezáwſtydzáć, nie gárdźić, nieuwłoczyć dárow Bożych, nie przykrzyć ſię.
4 Káżdemu być do zbudowánia iákie[go.
5 Vſługá bráterſka ma bydź pokorna, życzliwa, choć z-ſwoią niewygodą.

6 Defe-

6 Defekty przećiw miłośći bliźniego oddáláć; szemránie y zaśiewánie iákiey niezgody, abo áffektu urázonego. Dworne wglądánie w cudze defekty. nieużytość ná prozbę ábo potrzebę bráterską, ábo ná przeproszenie, dárowánie. Nieludzkość, y dźiwáckie w żyćiu pospolitym postępowánie.
7 Heroiczne abo odważne akty sa
Smierć zá bliźniego ktoregokolwiek.
Záprzedánie śiebie zá więźniá iáko Paulinus S
Chorych wrzody, y co brzydkość czyni, znośić, myć; Swięći vstámi swymi cáłowáli.
Znośić okrutne ábo niesławne ćięszkośći dla pozyskánia bliźniego.

Pokory ákty.

1. Szácunek śiebie nie wysoki mieć, á pámiętáć ná dowody podłośći swoiey.
2 Podleisze rzeczy sobie obieráć
3 Vchodźić przed honorem, y przyiáźniámi ozdobnymi
4 Swoie dobrá y dźiełá táić, á wyiáwiáć

wiáć pobłądzenia swoie, bez zgorszenia

5 Nie okrywáć áni wymawiáć błędow swoich y defektow.

6 Rozumieć o sobie, że swoie grzechy bárźiey P Bogá bolą niż cudze

7 Wysoka pokorá iest, znieść, gdy kto obiera z dowćipu, náuki, vmieiętnośći, y z inszych przymiotow.

Pokuty ákty.

1. Obrzydliwość y nienawiść káżdego grzechu, że odźiera z dobrá wiecznego, y nieprzyiaćielem Bogu czyni

2 Zal czuły y ostry, y gorzkość, z grzechu swego.

3 Vtwierdzony vmysł w poprawie ná potym.

4 Pomstá nád sobą zá honor Páński, y dosyćczynienie.

5 Miłość ku Bogu nágradzáiąca vrázę Boską.

6 Obieráć sobie ráczey śmierć y wszytko złe ćierpieć, niż Bogá obráżić.

Ćierpliwośći ákty.

1. Vspokoienie wnętrzne, wypędźiwszy smutek y pomieszánie zprzy-

krych

krych y gorzkich przygod; osobliwie w skrupułách, w pobłądzeniách y szkodách znácznych; w oschłośćiách duchá, w chorobách y bolách, wprześládowániách nieprzyiáznych, w pokusach, y niesmákách żyćia spolnego.
2 Zwyćiężyć boiaźń spodziewáiąc się przyszłego złego
3 Vmilknąć w vskarzániu się, áni nárzekáć ná kogo, ábo swoię niewinność ogłaszáć
4 Odrzućić sposoby nie dobre, do dochodzenia swego
5 Nieustawáć w dobrym dla przykrośći
6 Woli Bożey dárowáć co potyka, y opátrznośći
7 Przyzywáć y inszych Cnot dla mocnieyszey ćierpliwośći, iáko to miłośći Bożey, ábnegáciy, pokuty y męstwá.
8 Miłość krzyżá; od P. Bogá dopuszczáiącego, od złych ludźi, od swoich vłomnośći y chorob, y od siebie sámego dobrowolnie zádáne utrápienia, znośić y kocháć.

Mortifikaciy ákty, ábo vmartwienia.

1. Dobrowolne wytrzymánie tego co muśimy ćierpieć, odmiány ostre powietrza, choroby, woyny, rozboie, iákobyśmy sami z Bogiem ich chćieli
2. Ponośić przypadki, z urzędow, spraw y zabaw vprzykrzenia, á ćierpliwie.
3. Dobrowolne bolow zádawánie, wysuszánia, ćiáłá vmartwienia.
4. Dobrowolne wstrzymawánia się od tego, co się godźi, że nie zákazano iest.

§ III.

Stopnie káżdey Cnoty trzy są więtsze.

1 Pierwszy iest przełamáć przećiwne występki; bo káżda Cnotá ma swego nieprzyiaćielá, ktorego naprzod zwyciężyć trzebá, to iest przećiwny występek: áby grzechy się też pozwyciężáły.

2 Drugi stopień iest, y máłe defekty przećiwne Cnoćie poodtrącáć; á zatym dostáć łácności w wykonaniu áktow iey.

3 Trze-

3. Trzeći ſtopień ieſt, kiedy Cnotá udoſkonáli ſię przez wyſokie y trudne ákty, y iák w-domu ſwoim w człowieku pánuie, bez nieprzyiaćielá y bez trudnośći, łácna do káżdego áktu, y odważna ná dźiełá zacne y heroiczne.

§ IV.

Trzy Spoſoby rozſzerzánia y y wywyżſzánia Cnot, y odmieniánia áktow ich.

1. Przez rozćiągánie do rożnych kreátur: iáko to,

Naprzod przez rozćiągánie do wſzyſtkich ſtworzenia rozumnych y nierozumnych.

2 Do wſzyſtkich ſtanow ludźi y rożnych zgromádzenia, grzeſznych pokutuiących, ſpráwiedliwych w łáſce Bożey, robiących koło chwały Bożey, ćierpiących męczeńſtwá y inſzych.

3 Do wſzyſtkich czáſow, momẽtow, godźin, lat y wiekow, do śmierći y wiecznośći.

4 Do mieyſc rożnych, ná źiemi, ná niebách, wpiekłách, 5.

5 Przez wſzyſtkie człowieká częśći, śiły duſze, paſſie y áffekty, zmyſły powierzchowne y wnętrzne, przez wſzyſtkie dźiełá, przemożenia, tchnienia, y ſpráwy ktore pod wolność woli nie podpadáią. Tàk być może.

Akt Vwielbienia, Chwały, y Miłośći Bożey w práktice.

Chwalę, wielbię, y kocham ćię Pánie moy iákoś ty go dźien ieſt.

1. We wſzyſtkich ſtworzeniách Twoich, y z nich, y zá nich, y ich wſzytkie poruſzenia, dźiełá, ćierpienia, przemieniánia, obracam w chwałę y miłość Twoię

2 Przybieram ſobie áktow chwały y miłośći Twoiey od wſzyſtkich ludźi, ro-

żnych

żnych ſtanow ich, od cá-
łego Kośćiołá Kátolickie-
go, od Zakonow, y z nimi
Cię miłuię, wielbię, y wy-
chwalam, y z káżdym z o-
ſobna, ſpráwy, dźiełá, y
ćierpienia ich obracam w
miłość Twoię; tákże od
wſzyſtkich ktorzy Cię nie
znáią, pogánow, żydow y
heretykow, y z nich y zá
nich chwalę, wielbię imię
Twoie, y przećiw zło-
śćiom ich Ciebie kocham.
3 Rozkładam y przećiągam
też ákty moie do wſzyſt-
kich czáſow, wiekow, lat,
godźin y minut, do pun-
ktu śmierći moiey y do
cáłey wiecznośći, y wćiąſz

w káżdym momenćie wiel
bię ćię y miłuię.
4 Niechcę y mieyscá żadne
go opuśćić bez chwały y
miłośći Twoiey, y ná nie-
bie, y w słońcu, y w gwia-
zdách, y w ich obrotách,
y ná źiemi y wiey wnę-
trznośćiách y czastkách, y
w Czyscu y w piekle wiel
bię ćię chwalę, y miłuię,
osobliwie nágradzáiąc
przeklęctwá y złośći potę-
pieńcow ku Tobie.
5 Y wszystko co we mnie
iest, obracam przemieniā
wchwałę Twoię y miłość,
potencie y śiły dusze mo-
iey, ákty rozumu y woli,
áppetity moie y passie,
zmyśl-

zmyślnośći y zmysłow mo-
ich spráwy, tchnienia, pá-
trzenia, słyszenia, chodze-
nia, mowienia; ze wszyst-
kiego y we wszytkim bądź
pochwalony y vmiłowány.

Ták mogą się y insze Cnoty roz-
szerzáć iáko y ádorácie ábo pokłon
Bogu powinny, wszędźie przyto-
mnemu, y ktorym Cnotom to wszy-
stko służyć może.

II. Przez vśilność ábo nádstawiánie iá-
kie.

1. Iáko Bog godźien iest chwały y mi-
łośći &c.

2. Iáko Christus oddawał ią, y Prze-
naśw: Mátká y Swięći Boży. po
Christusowemu, po Máriácku, ábo
máćierzynsku.

3. Asz do vkontentowánia doskonáło-
śći Boskich, Mądrośći, Dobroći,
Spráwiedliwośći, Wszechmocno-
śći &c.

4 Postępuiąc liczbą zárowną po Ary-
tmetice, co raz wyżey iák po ro-
wnym stopniu. Postę-

Postępuiąc y nierowną liczbą po Geometricku, á coraz więtszą á więtszą asz do samey godności Bogá záchodząc.

III. Przebiegáiąc trzy drogi Doskonáłości Chrześćiáńskiey, Poczynáiących, Postępuiących, y Doskonáłych. Káżda niemal Cnotá nie zá raz iest doskonáła, ábo nie záwsze ma doskonáłe y zacne ákty swoie. ále tesz czásem podleisze y mnieysze, záczym we wszystkich drogách trzech doskonáłości się znayduie.

W Pierwszey drodze poczynáiących.

1 brzydźić się nieprzyiaćiołámi Cnoty przedsięwźiętey, to iest występkámi iey przećiwnymi, tákże skłonnośćiámi y nałogámi y defektámi popełnionymi.

2. Chćieć ich w sobie zwyćiężáć y vmartwiáć wszystkich.

3. Chćieć y wystrzegáć się defektow przećiwnych grubszych y máłych dobrowolnych.

4 Czynić ákty tey Cnoty, przynamniey łácnieysze.

W Drugiey drodze Postępuiących.

1. Naprzod ćwiczenie sobie sporządźić

ákto[illegible]

áktow teyże Cnoty częſte y one wypráwiáć.
2. Nábyć nałogu y zwyczáienia śię w niey, zátym y łácnośći.
3. Okázyi nieopuſzczáć do vczynku y y áktu Cnoty rzeczą ſamą wypełnienia.
4. Chćiec okázyi y ſzukáć do tegoſz.
W Trzećiey drodze Doſkonáłych ludźi 1. Wyćiągáć śię y podnośić prágnieniem wyſokich áktow Cnoty, y rzeczą ſamą zá okázyámi czynić ie.
2. Chćieć náśládowáć w niey ſamego Syná Bożego, iák pyzykłádu nam dánego, tákże Przenaśw: Pánny, àbo Swiętych w tym znácznych.
3. Chćieć z wyniſzczeniem śiebie y ſwoich dobr Cnoty wykonánia. Ták iáko więtſza chwałá Boża godna ieſt.

§ V.

Wypráwá àbo Pràktyká tego Spoſobu z Cnot rozlicznych.

Ná kſztałt oddawánia podárunkow àbo tributow Pánu Cnot oddawáć Cnoty, porządkiem Chory ich przebiegáiąc y ákty iáko ſą położone.

Abo ná kfztałt zwyćięftw fiebie fámego, bo káżda Cnotá ieft iákim zwyćięftwem, grzechu przećiwnego, námiętnośći, ábo miłośći włafney. Abo na oświadczenie dofkonáłey miłośći ku Bogu y Chriftufowi, ponieważ miłość Boża wfzytkie Cnoty wodźi, kieruie, y w fię ie obraca, ták że káżda Cnotá dla miłośći Bożey wypráwiona ieft iey famym áktem, y dáleko ważnieyfza, gdy fię z fwoią pánią y Matką łączy, Miłośćią Bożą, ktora ieft dopełnieniem káżdey Cnoty y wfzytkiey dofkonáłośći, Vczyniwfzy fobie tę poftáć, iákoby klęczał przed Troycą Przenaśw: ábo tefz przed Chriftufem w Naśw: Sákrámenćie przy affiftenciy Aniołow SS. y Fundatora fwego, y Pátronow SS. przebiegáć Ordinki ábo podźiały Cnot y ákty ich oddawáć, ábo iáko podárunki, ábo iáko zwyćięftwá fiebie y miłośći włafney, ábo iáko ákty miłośći Bożey. Może to y przy Komuniy Sákrámentálney czynić; Może y meditácią tymże zápráwić, áby oschła nie byłá. Choćby nie wfzytkie Chory przechodząc ále pewne upodobáne. Może tefz y ná dni w tydźień

ábo ná tygodnie, ábo ná Mieśiące roz-łożyć ich podźiały opiſane naprzodku.

Krotka wypráwá tego być táka może.

Niegodny oblicza Twego y oká Pánie moy, Troyco Przenaśw: Pánie máieſtatu nieogárnionego, z podárunkámi moimi ſtawiā ſię przed Tobą; przy áſſiſtenciy SS. Patronow moich, w ktorych zasługi y świątobliwość ſię wprzod przyobłoczę.

Oddáięć naprzod Wiárę, Nadźieię y Miłość. Wiárą, głowę moię, rozum, y zdánie poimam y podrzucam pod Nogi Twoie, y pod prawdźiwe obiáwienia, opowiádánia Twoie, ktoreś w Kościele Kátolickim podał O- 1. Boskie Cnoty Wiárá

blubie-

blubienicy swoiey. Wierzę w Cię Bogá moiego, iednego w náturze, w persoách troistego. żeś Tworcą y Pánem moim, Páně biiącym złych, á nágradzáiącym dobre vczynki. Wierzę y w Wćielonego Syná Twego, y że mię odkupił Krwią y śmierćią swoią. Przymuię Sákrámentá święte, y náuki nieomylne Kośćiołá Kátolickiego, á potępiam od niego potępione náuki y błędy kácerskie. Ktoby mi dał tey prawdźie świádectwo dáć krwią y śmierćią moią, sámemu piekłu w tym nie ustępuiąc.

Nádźieiá. Wszytká Nádźieiá moiá y poćiechá w Tobie sámym,

z ktorego rąk czekam káżdego y naywiętszego dobrá mego. Nieufam nic zasługom, cnotom y pracom moim; ale od ćiebie wyglądam y od dobroći Twoiey opátrzney, łask, chwały wieczney, y doczesnych potrzeb moich, ile mi pomagáią do chwały y służby Twoiey.

Tu w samym Tobie Pánie vtapiam wszytkę miłość, vpodobánia y prágnienia, skłonnośći y áffekty chćiwe, y nimi obłapiam godność y dobroć Twoię. Iáko Ciebie samego nádewszytko ważę, kocham z życzliwey naprzod vprzeymośći, żeś godźien iest wszelákiey miłośći, żeś

Miłość ku Bogu

w sobie

w ſobie dobry y naydoſkonálſzy.

Ale teſz kocham, y pożądliwym áffektem żeś dobry mnie y wſzyſtkiemu ſtworzeniu; żeś Szczodrobliwy, Mądry, Wſzechmocny, Opátrzny, y náder miłośierny. O kiedyſz ćię obaczę bez zaſłony y obłápię, y iák wmorzu nieſkończonym vtonę?

Iuſz y záraz odrywam ſerce moie od wſzyſtkiego, czym ty nie ieſteś, y wolą właſną moię odmiatam, á Twoię ná ſię biorę, y Twoimi áffektámi właſnymi Ciebie Boże ſercá mego miłuię.

Ku bliźniemu. Tymże ku Tobie áffektem obeymuię dla ćiebie y bliźnich

źnich moich, nie tylko przyiáznych, ále y nieprzyiaćioł moich, ktorym krzywdy moie dla ćiebie dáruię.

Tyś Bogiem bogow wszytkich, ktorych świát sobie náczynił, Tobie wszytkie pokłony świátá, wszytkich stworzenia, y moiey podłośći oddaię; wszystkie rewerencie y powáżánia, pomyślne iáko Pánu od wiernego poddánego, y iáko Oycu od Syná kocháiącego, á przez łáskę przysposobionego. Oddáię nieustánnie dźiękczynienia, ofiáry chwały, ofiárę krwáwą y niekrwáwą Iezusową, ofiárę ze mnie sámego, z-ślubow z dobrych intenciy y vczynkow *Religia* *Pobożność*

kow

kow moich. Tobie cześć y chwałá, ktorey, cáłego śiebie oddáię, á odstępuię dla niey, wszytkich inszych dobr moich, y respektow u ludźi, áby ze mnie szkody nie miáła.

Boiáźń Wiem żeś Pánem iest biiącym y mocnym y spráwiedliwym, ále ia synowską boiáźnią, bárźiey się boię vrázy Twoiey y grzechu, nisz káránia y piekłá. Ale tesz boię się y ćięszkiey ręki twoiey: Nie ráczysz mię kárać wedle surowey spráwiedliwośći: á osobliwie karániem grzechowym, y grzechu drugiego dopuszczeniem. Záczym zá wszytkie przestępstwá mo-

ie

ie z ferca żáłuię, bo cię ná- Pokuta
de wſzyſtko miłuię śmierć o-
bieráiąc ráczey, niżeli ćiebie
obráżić: á nágradzam ſprá-
wiedliwośći Twoiey, zaſługá-
mi krzyżowymi y śmierćią
Chriſtuſa moiego, á potym y
przy niey pokutámi moimi.
Iáko ſtworzenia wolnośći
woli nie máiące ſą wytworne Vgadzánie woli
ná czynienie woli Twoiey,
wedle Pſalmu, y pełnią ſłowo
Twoie, ták y ia z nimi cá-
łym rozumem y wolą y wol-
nośćią iey podrzucam ſię v-
podobániu Twoiemu. Bądź
wola Twoiá, áby ze mnie y
wemnie y przezemnie cáłe
ſmáki ſwoie bráłá.
Dla czći Twoiey Pánie, vni-

żam-

ku Przełożeństwu żam śię y tym, ktorych mi ná mieyscu swoim zostáwiłes, wszystkim pánuiącym, y przełożonym moim dla imienia Twego, oddáiąc im vszánowánie, posłuszeństwo, miłość y wierność moię.

II. *Cnoty Kárdinálne* Oddáię Pánie tákże w podárunkách Cnoty Kárdinálne y co w nich doskonáłość Chrześćiáńka zamknełá. *Prudencia* Podźiękowawszy pokornie zá to, żeś mię rozumnym stworzeniem dla honoru Twego vczynił; chcę tesz po rozumie prawdę mi pokázuiącym żyiąc Tobie służyć, wedle rády dobrey, nie po áffekćie y chući bydlęcey czyniąc, ábyś z rozumu mego

był

był pochwalony, ktorego vżywáć chcę do vmieiętnośći przykazánia y vpodobánia y służby Twoiey, y ku dobru bliźniego mego wedle práwá Prudencyi we wszytkim postępuiąc.

Z Spráwiedliwośći chcę naprzod Tobie nágrodźić, szkody chwały y honoru Twego przezemnie vczynione, y vszczerbki służby moiey, miłośći ku Tobie, y podatkow powinnych. Potym tesz, com powinien bliźniemu káżdemu wedle obowiązkow moich, z przykázánia Twoiego iáko też nádęmną postáwionym, przełożonym y władzom, iáko y nisz-

Spráwiedliwość.

niſzſzym odemnie, co ich ieſt, oddawam.

Powśćiągliwość. Z Powśćiągliwośći chcę ná wodzy trzymáć chući ſwa wolne, popędliwośći woli y áffektow, y ćiáłá, żeby przećiw Tobie nie podnośiły śmiáłośći ſwoiey y vmartwieniem tłumić nieporządek ich.

Z Męſtwá Chrześćiáńſkiego, wybiiam ſię nád wſzytkie przećiwnośći, y vtrapienia: nád krzywdy wſzelákie, dla Ciebie ie znoſząc, y zwyćiężáiąc, á Tobie zá łupy z tey woyny ná świećie oddáiąc; w tym y w miłośći Twoiey ſtátecznie przy perſeweránciy, y w poſtánowieniách moich zoſtáiąc.

Zbie-

Zbieram do podarunkow tych moich, y Cnoty ku bliźniemu ordinowane. Miluię zbáwienie káżdego, rádbym wszytkich chwale Twoiey pozyskáł. Gotowem rátowáć co zemnie być może, y w duchownych iego potrzebách y w doczesnych; nád to, że życzę y chcę oddáć każdemu co iego iest. Tęż miłość ktorąm Tobie powinien Bogu moiemu, z woli Twoiey kończę w bliźnim moim, káżdym, ktoremu ták iáko sobie dla ćiebie życzę dobrze. Wszytkie przyiaźni moie Twoia czcią miárkuię iáko y nieprzyiáźni. Czczę
III. *Cnoty ku bliźniemu*

ſzanuię y kocham nieprzyiázne mi, iako te, zktorymi w niebie w miłośći y w Tobie iák iedno mam żyć.

IV. *Cnoty Rád Pańskich.* Przybieram y Cnot, ktorych nás święte rády Christuſowe náuczyły. Iáko przykázania páńſkie Twoie ſzánuię, y cáłuię, ták y rády do doſkonáłośći; y oddáię, opuſczenie świátá, záprzenie śiebie ſámego, vboſtwo dobrowolne, czyſtość Anielſka, ślepe poſłuſzenſtwo, pogardę czći świátowey, ſtáranie o doſkonałość, wyzućie właſnośći, y właſney miłośći, á nieprzyiaćioł wſzyſtkich y wpoſpolitośći, y w oſobnośći moich, przy

krzyżu

krzyżu Christusowym obłápieniie. Raczysz moi Pánie y do inszych rad Twoich mnie przypuśćić, y do ich wykonánia łaski nadáć.

V. *Swoiskie Cnoty.*

Nákoniec wpodarkach moich y to przynoszę, co ná roli moiey właśney się rodzi. Pokutę zá grzechy moie, y z żalem z miłośći ku Tobie pochodzącym, y z dosyćuczynieniem á nágrodą honoru twego. Pokorę Chrześćianom przyzwoitą, znaiąc się do niezliczonych defektow moich y grzechow, ktore ćię bárżey bolą, niz cudze. Przynoszę y zwyćiężenia śiebie sámego dlá miłośći, honoru Páńskiego á

poddáństwa mego: zwyćięstwo nád rozumem y wolą moią, zwyćięstwo nád chuciámi, affektámi, y zmyślnośćiámi moimi. Mortificacie, y gwáłty ćierpliwośći, á miłość Krzyżá Twoiego.

Tobie część y chwáłá, á mnie záwstydzenie zá grzechy moie.

Tuz máią mieisce y Cnoty stánu swego, y vrzędu podiętego; y te ktore się ná examen, y ná cwiczenie wzięły z aktami swymi osobliwymi, ktore się sáme zopisánia wyszszego podádzą, y práktyka ich łacno się vformuie.

SPOSOB VI.

Trzy drogi Doskonáłośći Chrześćiáńskiey przebiegáiąc.

Ktorzy máią obowiązek ćiągnąc do doskonáłośći ábo świątobliwośći,

iáko

iáko go máią pod grzechem wſzyſcy zákonni ludźi zpowołánia ſwego, zá radami Chriſtuſowymi idącego, maią widźieć y znáć drogi teyże Doſkonáłośći; ná czym ſię záſadzáią, y co zá ákty abo dźieła ſwoie máią, áby vmieli drogę ſwoię do niebá kierowáć, y poznáwáć co vſzli, gdzie ſtáneli, y iáko daley poſtępowáć trzeba.

Ná pierwſzey drodze, ktora ſię zowie Poczynáiących, ieſt, náwroceńie ſię cáłe do Páná Bogá y do ſzukánia świątobliwośći, od grzechow, y od życia rozwiozłego. Akty iey ſą, zwyciężáć złe nałogi y zwyczáie: 2. zwyciężáć złe ſkłonnośći y popędliwośc wyſtępkow oſobliwych ſwoich náprzod; 3. zwyciężáć grzechy, to ieſt wyſtrzegáć ſię śmiertelnych, y powſzednich dobrowolnych; 4. zwyciężáć trudnośći do dobrego, y gorzkośći y tákowe zawády zśiebie abo z ſwoich, y z rzeczy miánych pochodzące. 5. Tu należy y pokutá częſta zá przeſzłego żywotá przeſtępſtwa, y vzbroienie ſię przećiwko nim. 6 Trwánie w łáſce Bożey ſtáteczne y wprzedśięwźięćiu

7. Nábyć boiáźni grzechu, y ocięćnośći ku niemu.

Ná drugiey drodze Doſkonáłośći, ktora ſię zowie Poſtępuiących; ieſt, Nábyćie Cnot wſzelákich, y łacnośći do nich, ponieważ one wchodzą wſubſtántią Doſkonáłośći. Akty iey ſą 1. Vtarczka z oźiębłośćią ducha, ktora wprowadza pracá y vmordowánie około ćwiczenia duchownych. 2. Náśládowánie Páná Iezuſa. 3. Rády Chriſtuſowe wypełniáć 4. ſrodki, y inſtrumenta ná Doſkonáłośći doſtąpienie pilnie ſpráwowáć; ktore ſą, Modlitwy, Meditácia, Examina, á oſobliwie Pártikularne podáne nam od S. Oyca Ignacego, iáko mocną máchinę do káżdego wyſtępku ruſzenia y wykorzenienia, iáko teſz y do Cnot nábyćia, á wnich y Doſkonáłośći, Tákże ſpowiedzi częſte, Renouacie ducha, Mortificacie y zwyćiężanie śiebie, Rekollekcie, czytánia księgi duchowney, zwyczáie ſobie ſporządzone świątobliwe, y tákowe ćwiczenia, ktore pomágáią do Cnot nábyćia, przez ktore dochodzi ſię do Doſkonáłośći. A te wyliczone ſrodki

ki nieſą doſkonałośćią, ále náczynia do niey.

Ná trzećiey drodze Doſkonáłośći ktora ſię zowie droga Doſkonáłych, ieſt życie miłośćią Bożą, po zwyćiężonych nieprzyiáćiołách, wpokoiu, y włacności w zwyczaionych Cnotách, co ſię wpierſzych drogách ſpráwiło. To ſię ná dwu iákoby fundámentach záſadza. Ná wyniſzczeniu ſwoiſczyzney wſzyſtkiey, wktorą wchodzą y dobrá duchowne y nábożeńſtwa właſne: á ná złączeniu ſię śćiśle z Pánem Bogiem. Akty tey drogi ſą 1. Vchodzić y lekkich przeſtępſtw, 2 Vwolnić ſię od áffektow y ku duchownym á ſwiątobliwym rzeczom, iákokolwiek niedoſkonáłym 3. Cnoty mieć gruntowne, nie chwieiące śię w zádney okázyi. 4. życ wedle powołánia wkontemplacyi ábo teſz y wdzielności około pomnáżánia chwáły Bożey 5 Heroiczne ábo przetrudne dźiełá dla miłośći y chwáły Bożey. 6. Wyniſczenie woli ſwoiey, á przyobleczenie Boſkiey co ieſt nad ziednoczenie tylko woli ſwoiey 7. Swiątobliwośći doſtąpić, á życiem

 podobnym

podobnym Boskiemu żyć. 8. Vkrzyżowáć śiebie sámego, zapomnieć śiebie, y zginąć sobie. 9. Ziednoczenie z Bogiem śćisłe, nic nie wpuszczáiąc miedzi się, co Bogiem nie iest, á przeto y Bogá się przeformowáć.

Práktika tego przebiegania drog Doskonáłośći, być może dwoiáko, ábo powszechnie, cáłą materya y zbior Doskonáłośći biorąc, ábo tesz poiedynkiem iednę Cnotę prowádząc y drugą, po trzech tych drogách.

Postáwiłeś Pánie kroki moie ná drodze nietylko przykázania Twego, ále tesz przez osobliwą łáskę y wokácią zakonną ná drodze rády twoiey, abym się do wysokiey doskonáłośći y stopnia iey godnieyszego wybiiáł.

1. Náprzod, że wszytkimi grzesznikámi pokutuiącymi,

mi, y że wszytkimi ná służbę twoię przystaiącymi vpádam pokornie Pánie moy, á zwyćięstwá moie znimi łączę kiedy przećiw grzechom, Twoim nieprzyiáćiołom woiuię. Zwyćiężam Pánie wszytkie moie do złego skłonnośći, popędliwośći, y podnietę skáźitelnośći, á ćiężar do dobrego zepsowáney nátury moiey, ktorym nie zezwálam, ále przećiwko się stáwiam. Zwyćiężam y łámię przed Tobą złe nálogi y zwyczáie, osobliwie w tym, co przed Tobą wyznáwam, á ná mię nástepuie. N. Zwyćiężam,

pſuię y odrzucám grzechy wſzytkie ſmiertelne y powſzednie dobrowolne. Zwyćięzam y przełámywam trudnośći, záwady, y przećiwnośći do ſłużby Twoiey, y do rozmnożenia chwáły, ábo wemnie, ábo wbliźnim moim, iáko teſz y gorzkośći á oſchłośći wſprawach miłośći twoiey Záłuię y pokutę czynię zá przeſtępſtwa moie, á grzechow ſię boię iáko iádowi tych nieprzyiáćioł moich. Ty Pánie gdy pátrzyſz ná te woiny moie, ráczyſz mię vzbroić, łáſkámi przećiw tym nieprzyiáćiołom moim, y dáć wytrwanie áſz do korony.

2. Prágnę vśilnie zpostępuiącymi wdoskonáłośći, postępowáć z cnoty w cnotę, á brzydzę się ozięgłośćią wsłużbie twoiey, ktora Tobie Pánie czyni obrzydliwość wdobrych vczynkách iáko zdechłe muchy wdrogim nápoiu. Pociągui mię dobry Iezu zá sobą krzysż noszącym do náśladowáńia Ciebie doskonáłego, y do wypełnienia świętych rád twoich, iáko ich wykonáć chcę, á wewszytkich spráwách żyćia mego szukám y nábywáć prágnę doskonáłośći. Ofiáruięć osobliwie Cnoty te N. N. w-

ktorych

ktorych tymi czaſy ſię ćwi-
czę, y do ſwoiey doſkoná-
łośći ich chcę doprowá-
dzić. Ráczyſz mi poблo-
goſłáwić Pánie IESV, Pá-
nie Cnot, y wodzu do ſwią-
tobliwośći, wtym biegu
moim, y dodáwáć śiły:
ábym nie vſtáwał.

3. Coſz mogę ná źiemi,
mieć, y co ná niebie do
vkontentowánia duchá
mego ná tey doſkonáłośći
drodze, oprocz Ciebie
Boże ſerca mego? Wy-
zuwam ſię że wſzyſtkiey
właſnośći moiey y miłośći
á co dobrego być może
wemnie, y ze mnie y zdobr
á pociech duchá mego,
wſzyt-

wſzyſtkiego od ſtępuię, y śiębie ſámego. Niechcę żeby co náimnieyſzego miedzy mną á Tobą zá-chodziło, ábym ták bliżey w Tobie ſię vtopił, y w Ciebie przemienił. Odrzucam rozum y wolą moię ále Twoię ná ſię biorę, ábym doſkonáley był z Tobą złączony przez wolą y áffekty Twoie właſne. Dái mi Pánie ták wiele męſtwa, y duchá ták zá-wziętego, ábym wyſokimi y heroicznymi dźiełámi Tobie ſłużył á część Twoię pomnáżał; ábym vkrzyżowánym żył iákoby z drugiey ſtrony krzyżá
twego

Twego wiſząc z Tobą Pánie JEZV iák náśći śley ziednoczony.

Może y kilką ſłow to wyráźić wſzytko, myślą iuſz wpráwioną przebiegáiąc máterią doſkonáłośći.

1. Zwyćiężam y odmiatam wſzytko złe duchá mego zewſzyſtkimi poczynaiącymi y pokutuiącymi.

2. Wyćiągám ręcę moie ná wſzytkie cnoty, y ich doſkonałość że wſzyſtkimi wdrodze doſkonáłość ipilnie poſtępuiącymi.

3. A ż doſkonáłimi iuſz ludzmi żyiącymi w ſwiątobliwośći, vtapiam śię w Bogu moim, cáłego, odrzućiwſzy wſzyſtko, comi do śćiſłego z Tobą żyćia przeſzkádza.

Może

Może y iáka Cnotę poiedynkiem, ábo iákie przedśięwzięćie prowádzić przez te trzy drogi, náprzykład Miłośći Bożey, y prágnienia Chwáły iego.

O bym mogł y śiebie y świát wſzytek przemienić wſczera miłość y chwáłę Twoię oſobliwie rozumne ſtworzenie y ich dźieła, ákćie y páſſie y poruſzenia wſzyſtkie.

1 Chwálę y miłuię Cię Pánie że wſzytkimi poczynaiacymi drogę doſkonáłośći: biorę ná ſię zwyćięſtwa ich wſzyſkie y gwáłty ſobie vczynione, y ákty miłośći y chwáłyTwoiey, y nimi y źnimi wielbię y kocham ćię Pánie nádewſzytko.

2. Chwálę y miłuię ćię zewſzytkimi poſtępuiącymi ná drodze doſkonáłośći: ich cnot y áktow przybieram ſobie, y zniemi vśiłuię cnot nábywáć oſobliwie, żárliwego chwały twoiey rozmnáżania, y ſerdeczney nieodmienney ku Tobie miłośći.

3. Chwálę y miłuię cię ze wſzyſtkimi ludźmi doſkonáłymi ná świećie żyiącymi. Dái mi Pánie czego chcę y ſzukam, wyzuć ſię z włáſnośći y ſwoiſczyzny moiey, wyniſczyc ſię á złączyć ſię z Tobą áffektem miłośći, y chwáły twoiey. do dái dzielnośći do tego odwáżney,

dái

dái ná krzyżu żyć, zginąc
ſobie, á twoim być ná wieky.

Służyć może ten ſpoſob do Komunyi, meditacyi, do náwiedzenia nás: Sákrámentu, y wſzędzie zniść ſię może do zábáwy duchá przed Pánem Bogiem.

SPOSOB VII.

Z anátomiy duchowney człowieká, ábo z rozbierániá tego, co w człowieku ieſt, wedle rozumienia duchownego.

Rozbieránie to człowieká ieſt wedle konſideracyi duchownych náuk o nim, y wedle Pſálmu 102. Błogoſłáw duſzo moia Pánu, y wſzytko co wemnie ięſt, imieniu iego świętemu.

Może być imáginácia iákoby domu rozporządzonego ná części ſwoie, wktorych rozłożeni ſą domownicy wedle godności ſwoiey, pod rządem Páná iednego.

Człó-

Człowieká duchowni Doktorowie dzielą ná dwie częśći iáko budynek iáki, ná wyzſzą część y ná nizſzą. ſpráwy człowieka y władze śćiągáiące ſię do Boga y wiecznych rzeczy w wyzſzey ſię częśći kłádą, wniſzſzey záś władze tráktuiące rzeczy źiemſkie doczeſne, y zmyślne. Ták że y áffekty do Bogá ćiągnące do wyzſzey częśći náleżą, do nizſzey záś áffekty źiemſkie y zmyślne. Wedle tego tedy rozumienia,

I. w Wyzſzey częśći człowieká iáko gmáchu przęſtronnego mieſzka duſza z zácnieiſzą ſwoią fámilią y zrodem ſwoim,

1. Náprzod trzy Potencie abo śiely duſze, Rozum, wola, y pámieć.
2. Appetit woli, ktory ieſt Miłość. y znim áffekty rozumne, to ieſt z rozumu y zwoli pochodzące.
3. Wolność y ſwoboda vmyſłu.
4. Sławа y godność.

II. w Nizſzey częśći mięſzka ćiáło z zmyſłámi y z zmyślnośćiámi ſwoimi iáko z czeládką ſwoią;

1. Appetit zmyślny dwoiáki, Pożądliwy

dliwy y Gniewliwy. ktorych rod Passiami zowiemy y áffektámi.

Pożądliwego rod iest,
Miłość y Nienáwiść.
Wesele, y smutek.
Chćiwość y odwrocenie.
Gniewliwego, rod,
Nádzieia y desperácia.
Boiáźń y śmiáłość.
Gniew.

Przydáią drudzi, y wstyd.

Te pássie w áffekty zmyślne się obrácaią, y wrozumne áffekty, kiedy zá rozumem idą. á kiedy do Boga y Boskich rzeczy się podnoszą, do wyższey częśći záchodzą.

2. Fántáziá y Imaginacia ábo wyobrażenie, ktore służą rozumowi do poimowania rzeczy.

3. Zmysły wnętrzne, ktorych dusza záżywa bez powierzchnych ále miásto nich y ksztáłtem ich.

4. Pięć zmysłow powierzchownych, widzenie słuch, smák, powonienie, y tknienie.

5. Przymioty ćiáła żyiącego, mowa, poruszenie, rośnienie, y ożywiánie, y spánie.

III. Przydáwam trzecie mieisce wtym gmachu, káruszę niską ná kształt więźienia, gdźie się chowáć maią iáko bystre bestie y swáwolne.

1 Cielesność, bydłęctwo, y bestiálstwo, ábo popędliwośći do ćielesnych y bestiálskich vczynkow.

2. Pożądliwość vćiech, oczu ábo bogáctw, y pycha żywotá, abo godnośći chćiwość.

3. Zágiew ábo podnieta grzechu, niezágászona, ále záwsze tleiąca ná zapał do złego.

4. Skłonnośći do śiedmi grzechow głownych:

5. Ciężar nátury zepsowáney do złego pochyłoney, á z trudnośćią się podnoszącey do rzeczy Boskich.

6. Pokusy, z skáźitelnośći wnętrzney pochodzące, ábo od pokuśnika, człowieka, ábo czártá.

7. Vłomnośći nátury ludzkiey dwoiákie, ábo grzechowe, iáka iest łácność grzeszenia, niestatek wdobrym, prágnienia y chćiwośći prożne. Abo oboiętne, ale mogą ná złe nápędźić: Cierpiętliwość, głod,

prágnie

prágnienie, bole, choroby, śmierć,
8 Grzechy niewypokutowáne, zápomnione, niepopráwione.

Powinnośći tych mieszkáncow troiákich są.

W Pierwszey diuisiy w wyższym mięszkániu położeni mięszkáńcy máią te powinnośći swoie.

I. Dusza ma wyższey częśći nie poddawáć niższey, to iest żyć rządem rozumu, nie ćiáła, áni iego náuką.

II. Rozum ma znáć Bogá swego, Oycá, sędziego, y Páná; má szánowáć y powáżać nád wszystko, má zezwáłać ná podánie Wiáry S. y nádchnienia Páná Boga swoiego.

III. Wolá powinna iść zá wolą Bożą, y nádchnieniami Boskimi, má rozumu zdrowego słucháć, nie zmysłow y ćiáłá rozkázow. má appetit swoi y chćiwośći sámymi Bogiem nákarmiáć, odrzucáć co Bogu przećiwno iest. Má przestrzegáć áby rozumu y śiebie nie poddáwałá czeládźi w niższey częśći mięszkaiącey.

Appetit

Appetit woli, Miłość iest, ktora rożna iest.
1. Miłość życzliwa, chce dobrze kochánemu.
2. Miłość pożądliwa chce dobrze kocháiącemu.
3. Miłość szácuiąca ábo poważaiąca nád insze dobra.
4. Iest y Miłość áffektowa przez vpodobánie y vkontentowánie y rádość wsobie.
5. Miłość vczynkowa w spráwach pracuie życzliwie, y dokázuie wielu trudnych dziełow.
IV. Pámięći powinność iest.
1. Pomnieć ná Bogá y ná swiete práwa, y ná przytomność iego.
2. Záchowywáć poznáwánia y áffekty ku Bogu.
3. Potrzebne trzymáć náuki, á odrzucáć przez zápomnienie vmienia złe, abo nienáleżyte stánowi swemu.
V. Swoboda vmysłu, stáwá, godność, poszánowanie, dobrze się obrácaią, gdy się Bogu dáruią, ábo ná ofiárę oddádzą.
W Drugiey diuisiy, ábo wnizszey

częśći

części mieszkáiących powinności są.
1. Słucháć rozumu zdrowego, y znim przykázáń Boskich y woli iego.
2. Służyć człowiekowi do końca iego dostąpienia, zbáwienia wiecznego, á nie przeciągáć go ná zgubę wieczną.
3. Służyć iemusz y do oddáwania chwáły Bogu, miłości, boiáźni y wierney vsługi.
4 Dáć się zwyciężać, złąmáć, dla nábywánia záslug ná świecie, y łásk Boskich.
5. Dáć się podnośić do godności rozumnych postępkow, y do stánu części wyższey człowieka.
6. Sprzećiwić się nieprzyiáćielowi dusze, ktory iest grzech káżdy.

W Trzećim záwarćiu mięszkący, máią
1. Być záwsze w zámknieniu, nie ná wolności, ále y mocnymi munsztukámi zniewoleni
2. Máią ná ofiárę Bogu zabiiáne być.
3 Máią swym psowániem się, przyczyniáć záslug do nieba człowiekowi. Vży-

Vżywánnie tego sposobu służyć może naprzod do adoraciy ábo pokłonow, wszytkie swoie wnętrzne zgromádzenia wosobności chyląc ná pokłon Boski. Abo do cwiczenia miłości Bożey że wszytkich śił, y mocy, y áffektow Aoo do ewiczenia Przytomności Bożey , wszytkie te wnetrzności stáwiáiąc przed oczyma Boskimi.

Akty ábo wyprawa Sposobu tego Siodmego .

Ktoż iá iestem ábym smiáł stáwić się woczách Twoich Pánie Máiestátu strásliwego ? Przećię iednák stworzenie Twoie iestem á ty nie odrzucász nienáwidząc, tego, co iest dziełem Twoim, Pánie miłośćiwy : smiem przed Tobą wyláć się y

wszystko co wemnie znaiduie się. Błogosław duszo moiá Pánu y wszystko co wemnie iest, imieniu iego świętemu. Stawiam náprzod duszę y ćiáło, dwoie stworzenia ták rożne, niepoiętą Mądrośćią sprzężone y w iednym człowieku ziednoczone; iáko duch y źiemia trudne są do łączenia. Nie- *Dusza* poimuię ále głęboko vpádam przed Mądrośćią Twoią, wielbię y chwałę oddaię, iáko zgodnośći ducha mego Anielskim podobnego, ták y z ułomnego y skáźitelnego ćiáła mego.

Stáwiam zátym y przednieysze Potencie ábo śiły

duſze moiey Rozum, wola, y pámięć. Rozum iáko poimány do nog Twoich náchylam, ktory vznáwa Cię Pánie zá naipierwſzą Prawdę, zá początek wſzytkiego napierwſzy, zá pierwſze y oſtátnie dobro moie, zá Páná, zá ſędźiego, zá nagrodę ſwoię; á zezwála ná obiáwienia y podánia wiary świętey, iáko teſz, ná nadtchnienia y powołania Twoie.

Rozū.

Odrywam tenże rozum od myśli proźnych y ſwiátowych, y dwornych, á przywięzuię go do obmyślania chwáły y słuźby twoiey.

Wolą ſwobodną moię imam y ſtáwiam, do podno-

ſzka

ſzká Twego, odbierá iey ſwobodę do grzechu wſzyſtkę, ábo wolność do obrazy Twoiey, ále niewolę ia do miłośći y wypełnienia woli Twoiey. wſzyſtkie woli moiey chcenia y niechcenia, vpodobania y poruſzenia, tak chciwe iáko y gniewliwe, wedle rozumu obracam do ćiebie ſamego, wſzyſtkimi Cię obeimuię, obłapiam, y w Tobie ukontentowánie im záſádzam; á nieukontentowania, niechcenia, y diſguſty obracam, ku temu cokolwiek przećiw Tobie ieſt, á náibárźiey przećiw grzechowi.

Woli moiey ákt y dźieło náiprzednieyſze ieſt Miłość

ktora tesz naiwiecey dokázuie, ábo zyskuie wola, ábo się gubi. Tę iá do Ciebie, Boze moi sámego obracam, y miłuię że wszytkiego sercá, duszy, y myśli moiey, nic tám nieprzypuszczaiac, co Tobą nie iest, ábo do honoru Twego nie należy: że wszystkiey śiły y mocy moiey, to iest nieoźięble, wysoce, y áktem co raz gorętszym y wynieśleiszym Ciebie miłuię.
Obłápiam y obeimuię Cię całym áffektem Miłośći życzliwey, żeś sobie dobry, żeś godny, żeć chcę nailepiey: cáłym áffektem miłośći pożadliwey, y záwdzięczaiacey, y żeś y mnie náder
dobry,

dobry, y dobro moie nieskończone: y cáłym áffektem Miłośći szácuiącey nád wszystko, żeś nágodnieyszy żeś sam istotą dobroći. Obeimuię Cię y miłośćią áffektową, wszystkie smáki, prágnienia y pożądánia moie y vkontentowania w Tobie vtápiaiąc, y Tobą násycaiąc. Obeimuię Miłośćią vczynkową; wszytkie sprawy, dzieła, práce, obracáiąc ná stronę chwáły Twoiey, y pożytkow Twoich. Zgołá miłuię Cię y miłowáć chcę bez miáry, bez kresu, bez liczby, bez porownánia, bez podobienstwá, náde wszytko, y przed wszytkim,

y zá wſzyſtko: á oprocz Ciebie co godnego ieſt áffektu mego, dlá Ciebie ſámego á pożyczanym v Ciebie áffektem przymuię.

Pá-miec Przy rozumie y woli ſprowádzam przed Cię Pánie y Pámieć moię, iákoby, podſkárbina moię chowáiaca y zátrzymuiaca cokolwiek pámiętam. żáłuię że wtym ſchowaniu wiele prożnych rzeczy, y niepotrzebnych obrazow. ále to wyrzucam teraz, á Twoię bytność záwſze przytomna zákładam y áffekty moie, y pamiętne o Tobie myśli.

Do rozumney częśći náleży teſz ſwoboda wolnego

vmyſłu mego, ſłáwa dobra, honor, y vſzanowánie v ludzi. Ale y te dobra rozumnego ſtworzenia ſkłádam ná ołtarzu Twoim, ſwobodę ślubámi zákonnymi wiążę, y obrzydzeniem wolnego ſummienia iákby rozwiązánego ná grzech: ozdoby, czći, ſławy, poſzanowánia, punkta wſzytkie honoru mego podrzucam pod ołtarz chwały Twoiey, áby zmoiey dla Ciebie nieſławy ábo pogardzenia mego, Twoia ſię rodziła.

Wolność woli

Sława

Honor

Z drugiey części gmáchu mego ſprowadzam przed oblicze Twoie, źiemſki národ moi, zpowinowácony

zbydlęty, á naprzod ćiało moie towárzyſza ſkáżitelnego duſze moiey nieſmiertelney, obłożone zmyſłámi y zmiſlnośćiámi bydlęcymi. Skárzę ſię ná niepoſłuſzeńſtwo iego częſte, ná leniſtwo do dobrego, ná porywczość do złego, y vtyſkowánie przećiw rozumowi wierzgáiąc, iák ośieł, trudny do noſzenia przykazań Twoich. Podrzucam tego oſłá mego pod wſzytkie bićia y dolegliwośći chorob, vtrapienia y przypádkow, ofiarę tę zniego Tobie Pánie oddaiąc.

Appetit Sprowádzam przy nim y zmyślny áppetit, ábo chuć zmyślną/pożądliwą y gniew-

liwą

liwa,y iey czeládź krnabrna ábo páſſie, ktore zá okázyami poruſzáia myśl moię y od Ciebie odrywaią. Páſſie

Miłość ku Tobie ściągam

Nienáwiść ná Twoich nieprzyiáćioł,

Weſele w Tobie ſámym zakłádam.

Smutek z obrazy Twoiey biorę

Pragnienie z Toba być:

Vćiekánie od wſzyſtkiego Tobie przećiwnego ſporzadzam.

Nádzieię y vfność w Tobie zákłádam.

Deſperácia o moiey śile,y ſtátku wdobrym.

Boiaźń bez Ciebie być,

y ábym opuszczony nie został,
Smiáłość tylko z Tobą y pod ręką Twoią
Gniew przećiw nieprzyiaćiołom chwały Twoiey, grzechom, y przećiw moim złym pożadliwośćiom.

Fántazia Sprowádzam Zmysły wnętrzne y fantáziy wyobrażenia ná myśli, iákobym widźiał, słyszał y mowił, ktore często mi obrázy w zámyśleniu podáią, często prożnę, często y do grzechu: podrzucám ie tylko ná usługę Twoię, y ná ákty usługi Twoiey, y ná wzbudzenie duszę moiey do nábożeństwa.

Spro-

Sprowádzam y zmyśly powierzchowne to iest po- *zmyśly*
iętne poimowania vzeczy, widomych, słyszánych, smák czyniących, woniáiących, tknionych poimowánia, często swáwolne, y ná zgubę duſze moiey wywarte; Ty sam Pánie poskrom, y ouzdái ich popędliwośći do złego, á dái mi zwyćięstwo nád nimi.

Sprowádzam nákoniec przymioty ciáła mego, poki w żyćiu zostáwá, mowę, zmieysca ruszenie, ozywiánie, rosnienie y spánie. Ty- *Ciáła*
mi wielbię Cię Pánie y chwa *tá-*
lę, y służyć Tobie chcę: iá- *dze*
ko tesz gdybym zá wolą

Twoia ktore źnich vtracił; wielbić y chwalić Cię chcę niemotą, kálectwem, niespániem y wszelką vłomnośćią ćiáła mego skáżytelnego, ábyś mię miedzy kálekámi ktorych kázaleś záprośić ná wielki bánkiet, y mnie przyiąc ráczył.

Mam tesz w mięszkániu moim pewnych niewolnikow, ktore mi grzech pierwszy skáźiwszy naturę moię wdom powtrącáł, y przećiw duszy á rozumowi pobuntowáł. To iest bydlęctwo, y iego popędliwośći, pożądliwość ćiáła, oczu, zbytkow, ktore gotowe ná zgubę dusze, iák zdraicow

wnie-

wniewoli y w więźieniu cho- *skłonności do złego.*
wáć muszę. Tákże żagiew
ábo podnietę grzechu zaw-
sze tleiącą, popędliwość ná
śiedm głownych występkow,
pychę, łákomstwo, y insze;
ćiężár nátury nádoł do
vpádku ćiągnącey, pokusy, *Słomności*
y vłomnośći rozliczne,
zdradliwi domownicy moi,
nád ktorymi czuwáć záw-
sze muszę. Ale dái mi moc
Pánie przećiw tym nieprzy-
iaćiołom moim, á ia ich
Tobie ná ofiarę zábiiam
wszystkie, zwyćiężaiąc to
wszystko wemnie, y tłumiąc
te wichry niestworne, áby
chwále twoiey y służbie nie
przęszkadzáły.

Nákoniec

Dáry ducha ś. Nákoniec wylewam przed Tobą Pánie ducha mego vbogiego y boiáźliwego. Rácz ſpuśćić mu dáry Ducha ś., dar rozumu, vmieiętnośći; dár mądrośći, y porady, ná dobre vżywánie rozumney częśći moiey y godnośći, ku chwáleTwoiey, y ku doſkonałośći nábyćiu. Dai dáry pobożnośći, boiáźni Twoiey, dar męſtwá, ná dobre rządzenie zmyślney częśći y zmyſłow, ku chwále Twoiey, y ná zwyćiężanie doſkonáłe bydlęcych popędliwośći y zápałow grzechowych; á ztych zwyćięſtw moich ábym miáł Koronę, á wieniec zwy-

ćięłki oddáwał wietſzey Chwale Twoiey.

Może ſię ztego vczynić pienie P° Bogu ná kſztáłt Pienia trzech młodziencow Bábilonſkich zaczynáiąc słowy Pſalmu 102. Błogosłáw duſzo moiá Pánu, y wſzytko co wemnie ieſt, imięniu Twemu Swiętemu; Błogosłáwćie wſzytkie potencie y śiły duſze moiey Pánu, Rozumie, wola y Pámieći. błogosławćie Pánu. y ták dáley wyliczaiąc wſzyſtko áſz do trzećiey gromady. ktorych pſowánie ſię y zwyćiężánie przed Pánem mianowáć ták. Pſuićie ſię y zwyćiężaićie wſzytkie bydlectwá y podpáły grzechowe moie Pánu; pſuićie ſię pozazdliwości, łámćie ſię pokuſy moie Pánu, á wyznáwaićie Swiete imie iego &c.

SPOSOB VIII
ż Affektow wſzytkich Człowieká á Swiętych

Affekty w Człowieku czynią go dźielnego, żywego y ſmiáłego, często

częſto názłą ſtronę, ále teſz y ná dobrą zárownie. Oſpáły y leniwy iákby duchá niemiał, żadnym áffektem ſię nie wzruſzy do czynow dobrych. Ale y modlitwa bez áffektu przed P. Bogiem ieſt, iáko coś martwego, ábo zdechliná ná ofiarę położoną.

Affekt tedy ieſt wzruſzenie áppetitu duſze ábo rozumnego ábo zmyślnego; iáko dwie częśći w człowieku ſię náznaczáią, rozumną, gdzie rozum y wolá śiedzi; y zmyślna, gdzie y zmyſły podleiſze od tych oſádzone ſą. Ztąd y áppetit ábo Smák chćiwy dwoiáki ieſt w człowieku, rozumny gdy zrozumu pochodzi, zmyślny záś, gdy z zmyſłu bydlętom ſpolnego. Ale iednákowe ieſt w obudwu wzruſzenie ábo áffekt, tylko ſię rożni gubernátorem ſwoim ktory go kieruie, rozum ábo zmyślność.

I. Te wzruſzenia áppetitu oboiego, *Affekty* dwoiákie ſą, pożądliwe y gniewliwe, *Appetitu* około dobra iákiego do doſtąpienia, *rozum* łácnego, ábo trudnego. wſzytkich *nego* liczą iedenáśćie áffektow, ktore ſię *zmyśl-* paſsiami zowią.
nego

Pozadli-

Pożądliwe, ſześć.
Miłość y Nienáwiść,
Poządánie y odwrocenie,
Rádość y ſmutek
Gniewliwe, pięć
Nádzieia y deſperacia,
Boiáźń y ſmiáłość
Gniew.
wſtyd przydáią niektorzi mądrzi.

Iáko ich má rozum nákierowáć ku P. Bogu pokáże práktyka niżey, ábo ákt áffektow.

Miłość troiáka ieſt, zyczliwa, pożądliwá; y ſzacuiąca iáko w przeſzłym przykłádzie ieſt.

Nienáwiść ná nieprzyiáćioły Boże, y grzechy.

Prágnienie ábo pożądanie Bogá, iáko náiwyſzego dobra ſwego.

Odwrocenie od wſzytkiego co Bogiem nie ieſt, á naibárźiey, co od niego odrywá.

Rádość y weſele w Bogu iáko w dobru y w oſtátnim końcu ſwoim: y w iego doſkonáłośćiách

Smutek z grzechow y obrazy Boſkiey, y vimy chwáły iego.

Nádzieia w Dobroćiách y Miłośierdziách P. Bogá Deſpe-

Desperacia o swoiey mocy do nieba, o cnotách swoich y vsprawiedliwieniu.

Boiaźn o zgubienie Bogá y szczęśćiá iego.

Smiáłość podnosząc się do dźieł heroicznych dlá Boga.

Gniew ná to co záśtania, ábo zábránia do Boga, y co przećiw iemu iest.

wstyd w oczách Boskich poniża człowieká do pokory.

II. Affekty ná rozumie. Ná rozumie rodzą się insze affekty włáśne iego, y często się mieszáią z wyszszymi.

1. Podźiwienie w spráwach y sądach Bożych.
2. Adoracia ábo pokłon w podłośći swoiey vpadáiąc iák ná twarz.
3. Vszaçowánie Boga, naszego dobra, Páná y ktory zá wszytko iest.
4. Vniżenie y vpodlenie śiebie y wszytkiego w porownaniu rzeczy Boskich.
5. Chwała, vwielbiánie, vwięrszánie
6. Dźiękowánie y wdzieczność z podziwieniem głębokim nie mogąc obiąc obráchowáć dobroczynnośći.

III.

Cnoty Chrześciánskie są tęż gniázdem áffektow Swiętych, y owszem ich ákty często áffekty sáme niektore się tu zwyczáinieisze kłádą. *III. Affekty są z Cnot rożnych.*

1. Pokory áffekt w oczach Boskich zawstydza y vniża.
2. Religiy áffekt Bogu oddaie cześć, y pokłon z stworzeniámi wszystkimi: y podatki iemu powinne.
3. Zárliwość czći Boskiey, y w sobie y w inszych szuká chwały y honoru Boskiego: niećierpi zniewági iego.
4. Wzgardá wszystkich ziemskich dobr, y co świát kocha.
5. Wyzućie się zewszystkich swoich dobr, vćiech, wygod, vpodobánia, prágnieni, y zyczliwośći.
6. Prágnienie śiebie z Bogiem ziednoczenia, przez miłość, y iego świete zázywania.
7. Zárliwość dusz przywodzenia do Bogá y zbáwienia.
8. Cierpliwość y prágnienie dlá Bogá co ćierpieć
9. Prágnienie náśladowania Christusá y świętych iego.
10. Affekty ku bliźniemu; zyczliwość, polito-

politowanie, dobroczynność dárowánie vrázy, ochrona w upadku, y modlitwa zá niego

Mogą się áffekty rożne zaiąc y zrospamiętània Doskonáłośći Boskich.

IV. *Affekty z Vwáżánia Doskonáłośći Boskich.*

1. Mądrośći Boskiey podrzucenie siebie dekretom y sądom iey z spodziwieniem wysokośći iey.

2. Pánstwu y pánowániu poddanie się niewolnicze ná vpodobánie, ná zepsowánie, ábo ná wystáwienie.

3 Prouidenciy ábo Opátrznośći vfność, swoiey nic nie vfáiąc zábiegłośći

4. Sczodrobliwośći Boskiey áffekt odwdzięczania sczodrobliwego, ochotnego, dárowánia, ofiáry y cáłopálenia.

Mogą się áffekty záwziąc y ze trzech drog Doskonáłośći Chrześciáńskiey, powinnośći y ákty wnich przebiegáiąc. iako pokáże sposob VI.

Vżywánie tego sposobu być może, ná wzbudzenie duchá mártwego y ożywienie nábożeństwa ná modlitwách: ná zabáwienie się nábożeństwem wnętrznym á osobliwie przed Nás Sákrámentem, choc ieden po drugim áffekt wyprawiaiąc, á osobliwie

bliwie pod czas słowney modlitwy.

Práktyka tego sposobu może się zacząć od ktorychkolwiek áffektow, tu poczyna śię od tych ktore zrozumu samego pochodzą.

Akty rożnych áffektow

Cosz ná źiemi ábo ná niebie mam do ukontentowánia mego? czego szukáć y prágnąć mogę, oprocz Ciebie ktory sąm prawdźiwie y od wiekow y ná wieki iesteś? wszędzie bę dący, widzący, słuchaiący, wszystko nápełniaiący Pánie. Stáwam przed obliczem Twoim, á duchá mego, y wszytko co wemnie iest, y czym iestem, prágnę w áffekty przemienic ku Tobie, y nimi z topnieć.

O przedziwna istoto! O niepoięta Bostwa dostoinośc! O morze niezbrodzone! w ktorym wszytkie rozumy y dowćipy toną, tonie y dusza moia w podźiwienu. *Podźiwienie.*

A iám co v Ciebie nieskonczona zacznośći, co drobniuchny robaczek pod stopą moią, ktorego zetrzeć záwsze mogę; y dáleko coś mnieyszego iestem względem Ciebie, iáko *Uszanowánie* *Pokłon*

proch

proch ktory wiatr káżdy porwie z źiemie, y zanieśie gdzie śię podoba.
*Vpodle*Vpádam w głębiznách tych y w prze-
nie paśćiách moich, nieporownaniá mo-
śiebie i go, ná oddánie pokłonu Tobie głębokiego. wtychże vtápiám wszytkie świáta tego skárby, pięknośći, bogáctwa, ktorymi przed Tobą gardzę.
Chwá- O ák wielką chwáłę y v wielbie-
*ły od*nie winienem Máiestatowi Twemu
dánie y wszytkie stworzenia? Błogosław duszo moiá Pánu, y wszytko czym iestem imieniu iego Swiętemu. Bo on dobry, á miłośierdzie iego od
*Dzięko*wiekow, y ná wieki. Przywoływam
wánie w iednę gromádę wszytkich stworzenia, aby zemną za niepoięte dobroczynnośći z miłośierdziá dziekowáły y błogosławiły Paná, y nádwielbiły, y nádwynośiły.

Zbieram tesz cáłego duchá mego, y wszytkie moie skłonnośći, poruszenia, y áppetity, vpodobania y nie vpodobánia, chęći, niechęći, y passie moie, wszytko to ku Tobie Pánu memu obrácaiąc, iáko áffekty Tobie powinne.

O bym

O bym wszytek stopniał affektē mi- *Miło-*
łości doskonáłey! zgorzeć prágnę y mi- *ści áf-*
łością życzliwą, żeś godzien iest, ześ do *fekt-*
bry y sąm sobie y w sobie : y miłością
pożądaiącą, ześ y mnie dobry y stwo-
rzeniō wszystkiš; y miłością szácuiącą
ześ wielce godny, máiętny, zácny y
nád wszytkie godności, nád dobrá,
nád zacności, daleko droższy.

W Tobie zákłádam wszytkie prá- *Affekty*
gnienia, vciechy, vżywania, wesela *chciwe*
rádości, y nádzieie moie, iáko w mi-
łym gniázdzie moim, w Twoiey
Dobroci, ktorą záwsze ná począt-
ku wesela mego kłądę.

Jáko tesz odwrocenia, vćiekánia, *Affek-*
nienáwiści, smutki y boiáźni obrácam *ty od-*
ná nieprzyiáćioły Twoie, ná grzechy *wrácá-*
moie, ná świat y obłudy iego, ktory- *iące*
mi się brzydzę.

Znam słábości moie, do dobrego,
że się ledwie zbłotá tego, ćiáła mego
rūszyć mogę. dlá tego desperuię o- *Nádzi*
śile moiey, y o trwániu w dobrym, *ieia*
ále w Tobie nádzieia, y śmiáłość mo-
iá, przećiw świátu, y grzechom, y *śmiá-*
ná dźieła ku chwály Twoiey pomno- *łość.*
żeniu, dlá ktorey śmiele y życia do-
czesnego nádstawić chcę. Zna-

Affekty Gnot Pokory Znam iá y podłość moię, á ćiebie hárdy ſwiećie pokłádam bliſko, y podle tego, z czegom ieſt, to ieſt, przy niczym moim. Niemáſz ſię pro-

áffekt chu y źiemo zczego wynośić á krom tego, podobno grzechy moie bárźiey bolą Bogá mego, niſz grzechy pogánow y Turkow. Niſko śię záwſze trzymái duſzo moia, zárowno z publikánem z dáleka od ołtarza ſtoiącym, á nie ſmieiącym oczu ſwych podnośić

Religiy Vpádai niſko duſzo moiá ná ádorácye głębokie Páná twego, y ná oddawánie mu chwáły, ślubow, ofiár, dźiekow, y tributow powinnych.

Zarliwośći ku chwále Bozey Wieſz Ty Pánie, że ćię miłuię; ále niechcę áffektu mego proznuiącego; ô iákbym rád aby ćię wſzyſcy miłowáli, ſzánowáli, chwálili, wſzyſcy pogánie, Turcy, heretycy, wſzyſcy zboicy, łotrowie grzeſznicy; ktorych rádbym áffektem tym moim okrył. y zá nich doſyć vkochał.

Affekty ku doskonáłośći- om Boskim Ktoby mi dał ná wſzytkie zepſowánia, ćierpieniá y wyniſzczenia rozpłynąc ſię, á ztego ſmáki y vkontentowánia oddáć nieſkończonym

Doſko-

doſkonáłośćiō Bogá mego! wſzechmocności, mądrościOpátrzności, ſpráwiedliwości y Páńſtwu iego. áby ſię ná mnie y ná pſowániu moim do vpodobánia pokázały, y vkontentowáły, bez żadnego moiego ſprzećiwienia.

O bym dopełnił tego, iákoś godzien wſzelkiey miłości! ô bym dopełnił áffektámi moimi Twoich Pánie pięknośći, ſłodkośći, godnośći y vpodobánia wſzytkich; na to niech żyię y niech vmieram, y niech wtym przeidę do nieuſtanney wiecznośći.

SPOSOB IX.
w biegu drogámi Miłośći Bożey.

Wſzytkie Cnoty iáko częśći iſtotne wchodzą w doſkonáłość Chrześćiáńſką, ále Miłość Bogá ieſt koroną wſzytkich, y wypełnieniem doſkonáłośći, ktorey ſzukáć winniſmy zákonnicy. Dlá tego ćwiczenie to má mieyſce w káżdym nábożeńſtwie, a bez miłośći Bożey wſzyſtko ziębnieie, y mártwieie.

w Pierwszey drodze kładzie się podział ábo rozność Miłośći; wdrugich drogach, sposoby tylko są wynoszenia iey do wysokich stopniow.

I. *Piewsza droga*, Miłośći Bogá iest sam podział iey ná trzy rożnośći; Iedna iest Miłośći pożądliwey, gdy kto Bogá miłuie, że mu dobry iest, y szczęściem iego wiecznym. Druga Miłośći życzliwey iákoby przyiácielskiey, że godźien iey Bog iest, y iemu się życzy wszystkiego dobra, dlá niego sámego. Trzećia szácuiącey miłośći, że iest nágodnieiszy, názacnieiszy, y náde wszystko co się pomyślić może, y czego człowiek odstąpić má, á przy Bogu się zostáć.

II *Drugá drogá* Miłośći iest, we trzech drogách doskonáłośći; poczynáiących, ktora się zowie oczyszczáiąca; postępuiących, ktorá się zowie oświecáiąca; y doskonáłych, ktora się zowie Iednocząca.

w Pierwszey drodze miłość się zábiera od pokutuiących, náwroconych grzesznikow świętych, y przystępuiących do iárzma Chrystusowego, ábo do służby Bożey.

Wdru-

Wdrugiey drodze prowádzić Miłość przez wszystkie cnoty y ákty ich, ktore wyprawuią postępuiąci.

w Trzeći drodze zdoskonáłymi podnośić ákty miłośći do iednoczenia śię z Bogiem swoim, o czym niżey.

III. *Trzećia droga* Miłości B. iest drogá Ewángeliy, ktora ią pokázuie w słowách tych: Będźiesz miłowáł Páná Bogá twoiego ze wszystkiego serca, śiły, myśli, zewszystkiey dusze: pokázuie tu pismo, że cokolwiek iest wczłowieku, má się zágrzewáć y rządzić Miłością B. Rozum, wola y pámieć, appetit rozumny y zmyślny, zmysły y władze wsztkie: ktore wylicza obszerniey sposob. VII.

IV *Czwarta Drogá* iest rozszerzánia áffektu.

1. Pierwszy Sposob rozszerzánia iest łączyć áffekt z Miłością świętych Bożych, wedle wszelkiey rożnośći ich, iáką rożnośćią miłowáli ná świećie Bogá, y iáką teraz, przeciągaiąc ordinki ich. Ss Aniołow ná dźiewięć chorow podźielonych. Ss. Pátriárchow, Prorokow y Apostołow, Ss. Męczennikow, wyznaw-

cow, y Pustelnikow. Ss. Pánien, wdow, y inszych święćić. Potym teśz y ludzi żyiących ná świećie, ktorzy iákiem sposobem miłuią P. Bogá.

2. Drugi sposob rozszerzania przez przybieranie wszystkich stworzenia, ich dzieła, skłonnośći, żądze y pragnienia w Miłość Bożą przemieniaiąc, y zá swoie biorąc,

3. Trzeći, rozszerzaiąc do wszytkich przyczyn dla ktorych Bog godzien miłośći 1. że śię sąm miłuie doskonale. 2. że nás kocha niegodnych. 3. że v złym dobrze czyni 4. że do łáski grzesznych przymuie. 5. że nieba pełne są miłośći iego, y ziemia śię ma nią napełnić, y dla inszych przyczyn ktore śię wyliczyć nie mogą.

4 Czwarty, rozszerzaiąc Miłość Boga ná przećiw káżdemu grzechowi y złosci wszystkich niezbożnych swoie ákty miłośći B. w táką liczbę, rozciągáiąc, y w takich stopniách záśádzaiąc ná nágrodę ich vimowánia Bogu tego áffektu.

V. *Piąta droga* Miłośći B. wy-

wysz-

wyſzſzánia iákoby co raz gorętſzego zapálánia

1. Oſwiádczaiąc że coráz to więtſzą á więtſzą gorącością, chce miłowáć Pána ſwego

2. Do miáry miłośći ſług Bożych doſkonáłych, y nádoſkonálſzych ieſzcze żyiących

3. Do miáry Ss Bożych wniebie kocháiących.

4. Ták wyſoko iako Przen. Mátki Miłośc wznośi

5. Jáko ſam Chriſtus.

6. Jáko y ſam Bog miłuie śiebie y iako godzien ieſt.

VI. *Szoſta drogá* ieſt przychodząc do ziednoczenia ſię z Bogiem.

Pierwſze ziednoczenie ieſt przez wſzędziebytność Boſką y przenikánie wſzyſtkiego, ále to ſpolne wſzyſtkim ſtworzeniom. W człowieku potrzebuie to, czeſtey baczności, tákże pokłonu y ſkromnich poſtępkow w oczach Boſkich. o czym ieſt ſpoſob pierwſzy.

Jeſt y ziednoczenie przez łáſkę Pána Bogá, ieſt y przez wiárę y nádzieię ktore obecnego Bogá ſtáwiaią człowiekowi.

 Ale

Ale náiwiętſze ieſt ziednoczenie ſpolną miłością; iáko doſkonálſza ieſt miłość, ták y ziednoczenie doſkonalſze; á nádoſkonálſze kiedy miedzy człowiekiem á Bogiem nic nie zachodźi ſrzedniego, coby człowiek kochał że wſzyſtkich rzeczy ſtworzonych, y że wſzyſtkich dobr choc y wiecznych y niebieſkich.

To ziednoczenie Contemplatiui wprowadzaią tak głęboko w Páná Bogá, że ſię człowiek przeformuie w niego; iednak nie trácąc ludzkiey iſtoty ſwoiey, ále ſámym áffektem y rozumem to ſię dźieie. Tám kłáda rozpłynienie nieiákie człowieka w P. Bogá, y iego vżywánie roſkoſzne, ile życie docześne ná świećie znieść może, á czaſámi tylko, ktore náznacza ſamá dobroć Boſká. Po śmierći zaś w niebie dáleko doſkonáley to ſię dzieie, y nieprzeſtánnie.

Praktiká tego Przykładu zbieraiąc iák ná ſznurek wſzyſtkie punkta, krotko ták być może.

I. Zprowádzam że wſzyſtkiego świáta, obłąkány

moy áffekt miłośći, nie naiduiący gdzieby słusznie, y bespiecznie, stanąc mogł miedzi zdradliwymi obłudámi iego, y dostatkami y pieknośćiámi. A do Ciebie Boże moy dobro nieomylne y nieskończone wszystek obrácam: Ciebie się chwytąm, y obłápiam záwsze mi obecnego, y życzliwą miłośćią wszystką, żeś dobry w sobie y sobie; y pożądliwą, żeś y mnie dobry, á ia wdzięczen tego iestem, y cáłą miłośćią szacuiącą náde wszystko.

II. Miłuię Cię że wszystkimi poczynaiącymi drogę doskonáłośći, pokutuiącymi, zwyćiężaiącymi się dla

miłośći Twoiey, y gwałt ſobie czyniącymi dla Ciebie Zewſzyſtkimi tákże, poſtępuiącymi w cnotách, wſzyſtkie ákty cnot Chrześćiańſkich obracáiąc w miłość Twoię, pokory, abnegaciey cierpliwośći; ich ákty y cáłego zbioru cnot Swiętych. Yże wſzyſtkimi doſkonáłymi ná ſwiećie ſługámi Twymi, kocham, cáłego ſię y wſzyſtko czym ieſtem, wmiłość obracaiąc, wſzyſtkę wolą y y appetyt y ſkłonnośći, ni mi ſię do Ciebie wiążąc y iednocząc. Kocham wſzyſtkimi pſowaniami śiebie y wyniſczeniami ábym ſobie zginął, á w Ciebie dobro

moie, śię przemienił.
III. Idę ytorem Miłośći, ktory mi Ewangelia pokázuie; z cáłego ſerca wſzyſtko wyrzucam, czym Ty nie ieſteś, ábym cáłe miłośći Twoiey zoſtáwił, wyrzucam to, co mi áffekt wtrácá, y od Ciebie odrywa. Nic nie kocham, tylko dlá Ciebie, á náprzod ſámego Ciebie, ze wſzyſtkiey śiły, mocy, myśli, y duſze moiey. chcę żeby śię wſzyſtkie potencie moie chćiwośći pragnienia, ſkłonnośći, y zmyſłnośći w miłość Twoię obrociły.
IV. Rozſzerzam ten áffekt moy przez wſzyſtkie przykłády Miłośći Twoiey, świętych

Twoich, zktorymi Cię wielbię y kochā, y zkazdym z osobna; z Ss. Aniołámi, zświętymi Patriarchami, Prorokámi, Apostołámi, Męczennikámi y z wyznawcami, Pánnami, Męczenniczkámi, osobliwie z Pátronami moimi. Rozszerzam áffekt moy przez wszystkie stworzenia y ich dzielnośći, przez wszystkie ákty ludzi niezbożnych, zá nie áktami miłośći moiey zastępuiąc; y przez wszystkie przyczyny dla ktorych godzieneś wszystkiey miłośći, wszystkim odpowiádaiąc y one wypełniaiąc gotową miłośćią.

V. Podnoszę tákże ten áf-

áffekt moi miłośći, ku Tobie, ná wyſzſze ſtopnie, chcąc co raz to goręcey Cię miłowáć, y bez końca. Podnoſzę do miary Miłośći ſług Twoich doſkonałych; Do miary Swiętych wniebie Miłośćią goraiących. Do miáry PrzeN. Mátki; y iáko Chriſtus miłowáł y miłuię y iáko ſám Boże mòi śiebie miłuięſz y godźień ieſteś, nieſkończenie, y nieuſtánnie.

VI. O toć ſię duſzo moia, otwiera ſzeroko Bog twoi, y áffektuie miłośći twoiey. Nie tylko ſwiát wſzyſtek porzuć, ále y śiebię ſamę zárzuć, y twoie dobra; od-

rzuć precz, cokolwiek może
miedzi tobą á Bogiem zá-
chodźić, y oddzieláć od ie-
dnośći, a cále y głęboko
vtop śię w Bogu twoim, áſz
do przemienienia w niego,
y rozpłynienia y wyniſzcze-
nia żyćia doczeſnego.

Ztop ogniu Swiętey Mi-
łośći ſerce moie y cáłego
mię, ábym Boga mego, bez
miary, bez porownánia, bez
vſtáwania y bez końca mi-
łowáł, wnim y w záżywániu
iego głęboko vtonał; ſtraw
ogniu święty podłośći mo-
ie, ſmiertelnośći, zmyslno-
śći y bydlęctwo moie, ábym
w Twoie doſkonáłośći prze-
gorzał y ná Twoię śię formę
miłośći

miłości ku mnie przelał. Podnieś, oświeć rozum záſłoniony y obćiążony żyćiem ſmiertelnym, zapal wolą y wſzytkie iey chciwośći, áby ſię dały ſtráwić y w-Ciebie Boże moi iák naśćiślicy ſię wmienić. ô kiedyſz, ô kiedyſz daſz mi to więźienie obalić! ô kiedy wypádnę ztego wygnania, á doſkonále Cię wſzyſtkim czym ieſtem obłapię, y zaſwego wezmę ábo raczey za śiebie Cię ſobie przemienię, y wiecznie, doſkonale zażyię y vżyię, vmiłuie y vtonę, y ſobie zginę!

Znidzie ſię ten ſpoſob przy komuniy, przy intenciách ábo tributow oddáwaniu, przy inſzych cnot cwiczeniu

czeniu, y wſzedzie. bo to, Miłość Bogá okraſa y iſtność ieſt nábożenſtwá, y doſkonáłośći zákonney.

SPOSOB X.

z wielkiey kśięgi znáiomośći Boſkiey o Doſkonáłośćiach iego.

Niegodźi ſię wchodzić wgłębokie bádanie y przeglądanie máieſtá'u nieſkonczonego, ták żeby chćiał człowiek doſkonále poiąć, y rozumem wſzyſtkiego Bogá ogárnąć: ále iednák znáć P Bogá náſzego winniſmy, y wiedźieć zácność iego, ábyśmy też wiedzieli komu y iáko ſłużyć mámy. Do tego nálezy wiedzieć Doſkonáłośći iego, ktore do poięćia náſzego bárźiey ſię náchyláią Jedno to ieſt nierozdźielnie, wrzeczy ſámey Bog y Doſkonáłośći iego, ále rozum tylko muśi rozdzielnie o tym myślić dla niepoiętośći ſwoiey.

Podziały ich dla lepſzey pamięći tákie ſię czynią 1. náprzod cztery iako-

by

by powſzechne doſkonáło ći. 2. Potym dźieśieć kładą ſię ktore w ſámym Bogu rozum náſz vpatruie, bez reſpektu do ſtworzenia. 3 Potym dźieśieć ktore obracáią ſię do ſtworzenia. 4. nákoniec dźieśieć, ktore w ſtworzeniach ſpráwuią zwłaſcza. w człowieku do śiebie wzruſzenie oſobliwe iakiego áffektu świątobliwego.

§. I. Cztery powſzechne Doskonáłośći Boskie.

1. Niezmierzoność ábo wſzedźie-bytność.
2. Nieſkończoność
3. Wieczność ábo nieuſtánność.
4. Nieodmienność.

z ktorych pochodzą y inſze podobne Niepoiętność, niewypowiedźiánosć, niewidomość

1. Ná wſpomnienie tych Doſkonáłośći vpáść myślą trzeba iák w głębiznę morſką bezdenną ieden, proſzek piáſku; á y ták wiele nieieſt

czło-

człowiek względem ták doſkonáłego Bogá; ani iák kropelka namnieyſza roſy ranney, ktorey morze nieczuie.

2 Niezmierzona wſzedzie bytność pokłonem vczćić głębokim, ſtulaiąc ſię w ieden punkćik ábo kropkę, ktorey oko ledwie doirzy, względem nie omierzoney bytnośći, y wſobie y we wſzyſtkich ſtworzeniách.

Ktoż ſię przed Tobą ſkryć może, ábo viść ręki Twoiey? w Tobie żyiemy, ruſzámy ſię y mięſzkámy.

3. Pod Nieſkończonośćią vpatrui liczbę nieſzkończoną rodzaiow y rzeczy ſámych, do ktorych końca rozum nie dochodźi á być mogą bez liczby, y ſą iuż w Mądrośći, y wſzechmocnośc Boſkiey. Pokłon oddai z podziwieniem.

4. Przed Wiecznośćią y nieodmiennośćią vpadni z dzieká mi pokornymi zá vdzielenie nieſmiertelnośći duſze, y zá nieodmienne ſcześćie wieczne. wzgardź wſzyſtkim co wiecznym nie ieſt, to ſobie ſzacui,

co

co wieczność ma nieodmienna á ſtárai ſię ſkázitelne zyćia twego ákty, ſpráwy, zbiory, ábo wyſługi obroćić wnieſkazitelne.

§. II. *Dźieśiątek Doskonáłośći Boskich względem ſámego iego*

1. Jeſteſtwo, ktorym ieſt Bog ſam, że ieſt.
2. Boſtwo
3. Jedność y troiſtość.
4. Mądrość
5. Dobroć
6. Prawdziwość.
7. Godność.
8. Szcześliwość.
9. Swiątobliwość
10. Práwość ábo wieczne prawo.

I. Bog ſam ieſt właſnie iſtotą prawdźiwą ſwoią y od śiebie idącą. Jnſze rzeczy wſzyſtkie ſą pożyczáną od niego, y zawiſłą iſtotą On bez wſzyſt-

kiego

kiego inszego iest y był, nic bez niego niebyło, y nie iest. On w prawdźie iest zawsze, y nie być nie może.

Ty duszo moia vchylai się pokornie iestestwu iego y bytności, bez ktorego być nie możesz, y ktory ćię zniszczyć może: á znái ná nim zawisłe byćie twoie. znái y to dobrodźieystwo, żeś mogłá nie być, iáko wiele inszych stworzenia nie iest, y nie będźie, tobie vżyczył bytności swoiey.

II Bostwo do pomyślenia przepáść iest rozumowi, Co nálepszego, co nápięknieyszego, nádostáteczznieyszego być może ábo się pomyślić y co nád to iescze niewypowiedziánie lepszego, zácnieyszego, y ták dáley idąc, to Bog iest. (Bern. de Consid.) wolá wszechmocna, náłáskawsza, swiatło wieczne, szczęśćie nieporownáne; co tworzy myśl do vdzielenia śiebie, ożywia do poznania, záchęca do pożądania rozszerza do poięćia, vsprawiedliwia do zasłużenia.

Tyś Bog nád wszystkie Bogi. w Ciebie wierzę, Ciebie czczę, chwálę

chwálę, z boiáznią y głębokim pokłonem.

III. w Troicy iednośći Bog náfz y náwiętfzym ieft; bo iednym, y vdźielnym, bo troiperſonnym. Oićiec ieft nierodzony, od ktorego wſzyſtko. Syn, iednorodzony y ſłowo Oica, przez ktorego wſzyſtko. Duch S. od obudwu pochodzący; w ktorym wſzytko.

Jákoſz ſię duſzo moia ſzácuieſz z tego że náſobie maſz wyobrażenie ták dziwnego Bogá, ktory ćię iáko obraz ſwoi miłuie?

IV. Madrość, ktorą ſię ſam Bog rozumie y pomnie, y wſzyſtko co być może, y było, y byłoby zá odmiánami roznymi, y co w ſwoiey wſzechmocnośći chowa; y w opátrznośći.

ô głębokośći bogáctw mądrośći y vmieiętnośći Bożey, iáko niepoięte ſą ſądy iey, y niedośćigłe drogi!

V. Dobroć nieſkonczona

ſkárb

Skárb y zrodło, zktorego dobra wſzy ſtkie wypływaią ná ſtworzenia.

Tyś Pánie dobry y doſtatni, y łáſkáwy, á iá záś żebrak vbogi. oczy moie w ręku Twoich dobrotliwych, iáko ſługá ogląda ſię ná ręce Pána ſwego dobrego.

VI Práwdźiwość do ktorey ſciągaią ſię wſzyſtkie práwdy, y od ktorey biorą vpewnienie ſwoie, ták w bytnośći, iáko y wpoznawániu, y twierdzeniu ábo opowiedániu: á co ſię z pierwſzą tą práwdą niezgadza, práwdą nieieſt.

Iá podrzucam głowę rozum, y widzenie moie, y zmyſły moie, ſámey Práwdzie Twoiey: y zoſtáwam vpewniony o Swiętych obietnicach Twoich

VII. Godność. Bog náwyſzſzy

ieſt,

iest, że nád wszystko zácnieysszy. Miedzy stworzeniami wystáwił wiele zacnych wysokośćią y wielkośćią, iáko nieba, głębokośćią iáko morza, vrzędámi iáko krolow, náturą zácnych, iáko Aniołow, oskonałośćią y przywileiami iáko PrzeN Mátkę, y ludzką náturę w Christuśie Nád to y cokolwiek pomyślic się może, sam iest názacnieysszy y nágodnieysszy.

Boś Ty sam Swięty, Tyś sam nawysszszy Pánie, á my w podłośći zostawamy iáko niskie podnoszki Twoie.

VIII. Sczęśliwość. Błogosłáwiony Bog iest w istoćie swoiey! Dobro swoie; oprocz tego sámym poznawaniē widzi się y zazywa, y wtym scześliwośći iego koncá niemasz. A y błogosłáwione scześćie násze wniebie w vznáwaniu śiebie y miłowániu osádził.

Vpoi moy rozum Pánie y wolą tym scześćiem domu Twego, á potokiem vćiech twoich násyćic ráczysz.

IX.

IX. Swiatobliwość Przez vmiłowánie śiebie Bog Swiętym ieſt; ponieważ Swiątobliwość záwiſła na Miłośći Boga iáko rzeczy nágodnieyſzey wſzelkiey miłośći, bo ieſt dobro nád wſzyſtkie pomyślne dobra nieſkonczone; á Bog śiebie miłuie nadoſkonáley y nieſkonczenie, záczym Swiętym ieſt nieſkonczenie. z tąd miára ſię bierze ſwiątobliwośći ludzkiey, y ſtworzenia rozumnego, iáko ſię konformuie ábo ſtoſuie do miłośći Bogá, ktorą ſię ſam miłuie. A iego ſwiątobliwość iemu ieſt iſtotną, nąm tylko przybierąną.

O bym mogł że wſzytkimi Anielſkimi Chory, rownym głoſem y áffektem zaſpiewáć. Swięty, Swięty, Swięty Bog zaſtępow! Dai mi przez ſwiątobliwość Twoię, ábym w ſwiątobliwośći y ſpráwiedliwośći ſtanął przed Tobą!

X.

x. Prawość ábo ſpráwiedliwość. Bog Práwem wiecznym ieſt przez to, że wſzytkie rzeczy inſze máią ſię do niego ſtoſowáć, iáko do práwidła ſwego nápierwſzego y nazacnieiſzego, y wtym ſpráwiedliwośći ſwoiey doſtępuią, iáko vſprawiedliwione przez vgadzanie prawu pierwſzemu wiecznemu. Aże Miłość Bogá nálepiey ſtoſuie człowieká do niego iáko do nágodnieiſzego práwidła miłośći, z tąd ſámo vmiłowanie Bogá ieſt náwyſzſza prawośćia ſprawiedliwośći. ſprawiedliwość zás cnota ku bliźniemu y iego práwu ſtoſowana ieſt inſza

Nie dái mi moy Pánie zábładzac od tey prawośći Twoiey, ále ábym we wſzyſtkim vſprawiedliwiony przez miłość Ciebie y pokotę y Sákramenta ſwięte, po pierwſzey ſprawiedliwośći vtráconey przez pierwſzych

rodzi-

rodzicow, w nowey szaćie sprawiedliwośći stánał na końcu żywotá przed Tobą.

§. III. *Dziesieć Doskonałości Boskich, ku stworzeniu.*

1. Poczatek pierwszy.
2. Wszechmocność.
3. Sprawiedliwość
4. Miłośierdźie,
5. Opátrzność
6. Łáskawość
7. Clementia ábo przepusczenie.
8. Miłość.
9. Pánstwo nád wszystkim
10. Koniec ostátni.

1. Poczatek wszystkich poczatkow, iáko nápierwsze zrzodło wszystkich rzeczy, Przyczyná przyczyn wszystkich. Rozum pytáiacy się zkąd co iest ostátnie; niema gdzie stánąć,

ſtánąć, tylko ná tym początku. znie-
go, y przez niego, y w nim wſzytko
Rom. 11. Wiem iuſz gdzie,
y iá śiebie mam ſzukáć, nie
gdzie indzie tylko w Tobie
Boże moi; grzechy tylko mo
ie wyrzucáią mię od Ciebie.
2. Wſzechmocność, że
wſzyſtko może, y zawſze, y gdy ſię,
y co ſię vpodoba, y iáko; y co ſtwo-
rzenia mogą przez niego, y w nim
mogą. J to Panie coś mi
w moc dáł z wolnośćią mi
daruiąc, podrzucám, y śiebie
ſámego pod moc Twoię,
odſtępuiąc wolnośći moiey.
A przymuię co mi wſzech-
mocność Twoia dáła, w
naturze, wtym ſtánie, wtey
fortunie, wtych okolicz-
nośćiách, oddaiąc iey chwa-

łę ztego wſzyſtkiego położenia mego ná świećie.

3. Spráwiedliwość. względem oddáwánia mu tego, od ſtworzenia, co iego ieſt, czci, miłośći, boiáźni y ſłużoy. Iáko vpominkuie ſczodrze wiernych ſobie, ták kárze niewiernych ſług Ia ieſtem Pán Bog twoi, mocny, zarliwy, dochodzący nieprawośći oicow ná ſynach. Exo.20. Znam to Pánie, á przeimi boiaźnia Twoia ćiáło moie.

4 Miłośierdzie we wſzyſtkich dziełách iego Náigłownieiſze te 1. náprzod z ćiemnośći niczego wyprowadzić náturę, y ſwoiey twárzy obrázem przyozdobić. 2. Potym zepſowána przez grzech, y niegodna miłośierdzia wynieść do ſtánu łáſki ſynow Bożych 3. á nákoniec y do vczeſtnictwa chwały y ſczęśćia wiecznego. Przy tych niewyliczone łáſki y miłośierdzia, pełnymi rzekami ná ſwiat wypływaia.

O ſwiete Miłośierdzie ktore-

ktoremu liczby niemaſz y mnie ogarnąć raczyſz grzeſznika pokornego.

5. Opatrzność, co przez wſzechmocność ſię ſtáie, ona pod miarą, liczbą y wágą ſwoią rozrządza y ſtánowi. polekku, wolności nam dáney nie náruſzáiąc, á ſkutecznie y mocno do konca doprowádzaiąc. Oná za protektora, zá obroncę y zapomocniká bywa.

Ná iey ręce ſkłádam wſzyſtkie potrzeby moie, nádzieie, przypadki, y vpádki, yboſtwa, niedoſtátki y ſcześćia y nieſcześćia; gdy ona otworzy rękę ſwoię, nápełni wſzytkie ſtworzenia, y bydlęta podłe nákármi.

6. Łáſkawość. ieſt ſkłonne náchylenie ſię do dobroczynności y vżalenia, y odpuſczenia.

J iá ſię tulę miedzy grzeſzniki pokutuiące, ktorych łáſkawie przymuieſz, y ieſzcze vdaruieſz łáſkami Twoimi.

7. Clementia ábo Przepuſzczenie y dárowanie przewinienia. ô iák wiele grzechow ná ſwiecie y obraz Bożych, liczbą niewyliczone, rodzaiem y złośćią niewypowiedziane. Niech ſię znidą do iednego człowieká, á ná pokutę iednę prawdziwą ſzego, Bog gotow odpuśćić, y za ſyna przyiąć, y niebo mu dáć, y ſkarby ſwoie.

Zatrzymuieſz ręce, y czartow iáko katow ná nas grzeſznych aby czekáli pokuty náſzey; wyrywáć kąkolu nie daieſz, áſz do żniwa po długim poczekaniu.

8 Miłość ku ſtworzeniu. Wſzyſtek Bog miłośći ieſt w ſobie

y do

y do śiebie, co nąm troiſtość Perſon pokázuie. Ale teſz wychodzi od śiebie do kreatur ſwoich przez łáſkáwe poſtąpienie, mowi, S. Dionyzi Niczego on nie nienáwidzi co ſtworzył, y mnie też. Widzę obraz nieprzebraney miłośći ná SynuBożym wćielonym, y za náſzę zgubę wydánym ná śmierć; Iáko nás grzeſznikow z miłośćią obłápia, ſwiadczy ſyn márnotráwny, przyięty do łáſki, pierśćieniem y ſzátą drogą przyodziany, y vcztą doſtátnią vráczony: ſwiadczy y owieczká ſetná, dlá ktorey dziewięćdźieśiąt inſzych opuśćił.

9. Páńſtwo nád wſzyſtkim.

Ziego woli y z ręki wſzyſtko pochodzi, y ták wſzyſtkim włádnie, bárźiey niż garncarz gárkiem ſwoim, ktory ſtłuc może kiedy chce. Włádnie ták przyſzłymi rzeczami, y przeſzłymi, iáko y iuż będącymi: á przywoływá tych co nie ſą, iáko tych, co ſą. Ludziom vżycza też páńſtwa, ále niżſzego, áby zázywali ſtworzenia, y mieli co dáwáć ná ofiárę y ná czći oddawanie y na honor

iego ſubſtancią ſwoię łożyli.

Znám iá rękę Twoię Pánſką, y włádzą nádemną, więcey niż gárncárza nád náczyniem ſwoim, y niż włádzą moię nád robáczkiem pod nogą moią. Bądź mię błogo chowáſz, bądź przykro obracaſz vćiſkami, chorobámi, niepowodzeniámi, bądź iák robáka zetrzeſz, Pánem moim ieſteś, á iá dziełem rąk twoich.

10. Koniec oſtatni. Iáko wſzyſtko od Boga pochodzi, ták też do niego, iáko do oſtatniego końca ściągáć ſię má; to ieſt, wſzyſtkimi ſpráwami, y bytnośćią honor Bogu czynić y chwałę oddáć, iákby nie dlá czego inſzego było iákie ſtworzenie, tylko ná ten koniec oſtátni. Człowiekowi ták końcem oſtátnim Bog ieſt, że co czyni, myśli, ieſt, ábo

vmiera

vmiera, powinien ztego iemu oddawáć cześć, vszanowánie, miłość, służbę, y boiaźń iáko Pánu. kto się vtápia áffektem wstworzeniách iákich, y wtym co Bogiem nie iest, nie myśląc áni dbaiąc o to, co Bogu powinien: zostáwa ná drodze y błądzi, á do końca ostatniego niedochodzi, y do szczęśćia swego ostátniego, y wiecznego

Pokáż mi Pánie drogę y prowádź dośiebie, do ktorego ze wszystkimi áffektami zmierzam, ábym cále w Tobie stánał, y zostáł na wieki.

§ IV. Dziesięć Doskonáłośći Boskich ktore w Człowieku osobliwy áffekt wzbudzaią.

1. Słodkość y powáb miłośći

wzbudza Miłość y smák wniey;

2. Pięknosć.

wzbudza podziwienie zmiłośćią.

3. Dobroći bogactwa, wzbudza y chciwość dostąpienia.

4. Sczodrobliwość wzbudza żebráctwo vbogie.

5. Máiestát wzbudza Boiáźń, y ádoracią.

6. Sędziego władza. wzbudza podrzucenie śiebie ze prozbą y boiáźnią.

7. Vćieczka y pociecha, wzbudza tulenie się y vćiekánie do niego.

8. Zyćie y zbáwienie, wzbudza wesele wnętrzne.

9. Nádzieia násza, wzbudza nieufność w swoiey śile, ále wnim.

10. Męstwo y śiła, wzbudza śmiáłość przećiw grzechom y o honor iego.

Powszechne áffekty wszystkie máią mieysce, przy vważaniach ábo rozpamietániu Doskonáłośći Boskich, ktore się áffekty kłádą w Sposobie

sobie osmym ále osobliwie te służą.

Podźiwienia, adoracie y podrzucánià śiebie, chwáła y wywyższánie, dźięki, miłość, y wesele.

Vżywánie tego sposobu ná ksztáłt Contemplaciey stáwić się przed Máiestátem Páńskim przy assistenciey Aniołow y Błogosłáwionych, vwáżáć Doskonáłości, swoimi dźieśiątkami y áffekty im oddawáć. Abo przebiegáć nà páćiorkach dźieśiątek ktory ich, á przydáwáć, Chwała Oicu &c. z pokłonem, iáki być może. Tákże w meditaciach nie trudno będźie o okázyą wspomnienià Doskonáłości Bożych.

Krotko się ták wielkie o Bogu náuki opisuią á prawie tylko dotykáią, byleby istota Doskonáłości się zrozumiáła; dla tego, że inaczey księga wielkáby muśiała być, á tu tylko Memoriałik być miał.

SPOSOBY PARTIKVLARNE

ábo służące do pewnych áktow nábożeństwa zákonnego.

Pierwſze poſpolite ſpoſoby mogą ſłużyć do tychże náſtępuiących áktow ktorę ſię mianowáć będą: iednak tu ſię kłádą y ſczegulne temu áktowi ábo owemu przyzwoite.

SPOSOB XI.

Do komuniy Duchowney

Ktora ſię dzieie, bez brania rzeczą Sákramentu, ále tylko áffektem y prágnieniem wźięćia iego, y z Chriſtuſem ſię ziednoczenia.

Komunia duchowna ieſt w pragnieniu wźięćia Chriſtuſa w Nayś. Sákramenćie będącego, y w iednoczeniu duſze ſwoiey znim przez áffekty gorące. Iáko komunia Sákramentalna zawiſła, ná wźięćiu rzetelnym Nas. Sákrámentu, y ná tákichże áffektách- Iákie miáł Bło. Staniſław Koſtka, obaczywſzy zbor heretycki, á rozumieiąc że kátolicki kośćioł, kiedy żądał komuniy: przez ktore áffekty záſłuzył z Anielſkiey ręki rzetelnie wziąć Náſ. Sákrament.

Iednoczenie ſię z Chriſtuſem rożne ma

ma ákty ſwoie : ktore vprzedźić ma, żal za grzechy, ná vprzątnienie zawady gośćiowi.

1. Lącząc potencie ſwoie z nim, rozum wierze S. podrzuczony y ſądom iego. Wolą zaś przez wyzućie ſmakow ſwoich, y vpodobania doczeſnych odrzucenie, á przyięćie vpodobania y woli iego;

2. Lączyc apetyt oboi, ále naprzod rozumny, ktory ieſt Miłość. Tey, ákt troiſti ieſt, zyczliwy pożądliwy, y ſzacuiący; może ſię prowádzić przez drogi ſwoie, iáko ieſt w Spoſob. IX.

3. Lączyć wſzyſtko ábo przyłączac do Chriſtuſa, co w człowieku wedle ducha ieſt, iáko Pſalm. 102. mowi. oczym ieſt w ſpoſobie VII.

4. Lączyć ſię iáko idącego do konca ſwego; iáko rzecz niedoſkonałą zdoſkonáłośćią; iáko obraz z ſwoim, ktorego wyraża: iáko ſierotę z Pánem y opiekunem.

5. Lączyc ſię przez cnoty Chrześćiańſkie, oſobliwie przez wiarę, nádźieię y miłośći wyſwiadczenie; y inſze, oſobliwie ktore do Boga wproſt

proſt ſię ściągaią, o ktorych w Przykłádźie V.

6. Nákoniec wzmacniaiąc iednoczenie ſię wytrwaniem mężnym przećiw grzechom y ſwiatu, że nic śiebie od Chriſtuſa nie oderwie.

Akt Komuniy Duchowney przy Nay. Sákramencie.

1. Głeboko vpádam przed Tobą ô krolu chwáły Pánie Iezu, kochanie ſerca mego, ktory tu znami mieſzkáſz wkośćiołach Twoich: głęboką adoracią áż do niczego mego y do piekła vpádáiąc, oddaię.

2. Otwieram Ci ſerce moie náprzod ſkruſzone, załuiąc dlá miłośći ku Tobie żem ćię kiedy obraźił, y omywaiąc ie krwią Twoią przenadrozſzą. Przydź Pá-

nie, wstąp do sługi Twego, á przynieś, coś nágotował wsłodkośći Twoiey vbogiemu. ps. 67.

3, Pragnę Cię wźiąć, y pełnym áffektem do Ciebie przypádam, do Bostwá Twego, do Persony, do Dusze PrzeNáświetszey, do Ciała y krwi pożądaney. Obłápiam wszystkimi affektami y Doskonałośći Twoie niępoięte, ktore chcę y pragnę dostatecznie vkontentowáć y że mnie, y we mnie, y smak vczynić, wszechmocnośći, Sprawiedliwośći Dobroći y Mądrośći Twoiey.

4. Prágnę Cię wźiąc, Sakramentalnie y ztym áffek

tem

tem przypadá do obłapie-niaCiebie całymi śiłami duſze moiey, rozumem, pamięćią, wolą rozprzeſtrzenioną ná wſzyſtkie ſmaki y upodobania Twoie o mnie, koło mnie, y we mnie, żádna wymowką ábo nieupodobaniem nie tamuiąc woli Twoiey Swiętey. Niech będzie iáko ná niebie ták y ná źiemi, y ná mnie.

5. Prágnę Cię wziąć, y obłapiam całym ſercem, cáłą myślą, cáłą duſzą, y wſzyſtką Miłośćią życzliwą Tobie; y pożądliwą dobra mego iedynego; y ſzacuiącą nade wſzyſtko. obłápiam nogi Twoie wſzyſtkimi zmyśl

nośći

ślnośćiami y zmyſłámi, ſkłonnośćiami, ápetytami moimi, y páſsiámi, ktore w áffekty ku Tobie, y ku chwále Twoiey, obracam.

6. Pragnę Ciebie iáko niedoſkonały, moiego udoſkonálenia; iáko pielgrzym, ná świećie, końca y terminu mego oſtatniego; iáko Twoi obraz, twarzy Twoiey ktora ná duſzy noſzę,

7. Prágnę Cię wźiać y mieć, á obłapiam Cię cała wiara, nádzieia, zarliwośćia chwały Twoiey, Religia y pobożnośćia, y wſzyſtkymi ślubami moimi, y propoſitami, poſtánowieniámi nábożnymi, y zamyſłami.

Ták

Ták wiednośći z Tobą Pánie Iezu żyć chcę, y vmieráć; Niedam śię odrywáć y áffektow moich od Ciebie, Nie oderwie mię áni boiaźń, áni vtrapienie, áni pokuſa, áni miecz, áni ſmierć. A ty ćieniem ramion Twoich zaſłoń nię y práwicą Twoią. w Tobie nie wśiłach żadnych vfność moia. ô nádzieio, o miłośći moia, Iezu, ô poćiecho ducha mego.

Duſzo Chriſtuſowa poświęć mię.
Ciało Chriſtuſowe zbáw mię
Krwi Chriſtuſowa vpoi mię.
Wodo zboku Chriſtuſo-

wego

wego obmyi mię-
Męko Chriſtuſowa vmocniy mię.
ô dobry Jezv wyſłuchai mię,
W ránach Twoich chowái mię.
Nie dopuſzczai mię oddżielić od śiebie.
Od nieprzyiaćiela złego broń mię.
w godźinę ſmierći záwołáy mię.
A káſz mi przyść do śiebie.
Abym z Swiętymi Twoimi chwálił Cię,
na wieki wiekow Amen.

Może tá modlitwa ſłużyć ſáma za komunią duchowną: wprzod zſtrony ſwoiey

swoiey oddawszy pokłon Christusowi, oświadczywszy pragnienie wzięćia iego, y ziednoczenia się, dopioro z vwágą y áffektem mowić: Duszo Christusowa &c: áby tesz on z swoiey strony vczynił oco się prośi, to iest do tegoż ziednoczenia schylić się też sąm ráczył, iáko Oćiec do marnotráwnego syna, obłápiaiąc y całuiąc go. Może często przez dzien tá Komunia się odprawiáć, y miiáiąc kośćioł gdzie Nas. Sákrament chowáią.

Fundament tego iest nábozeństwa ten; iáko niemasz nic zácnieyszego na źiemi y ná niebie, y lepszego nád Bogá, y Christusa, ták też szczęśliwszego człowieka niemasz, iáko ktory iest ziednoczony z Bogiem y z Christusem, im śćiśliey, tym szczęśliwiey. Sąm Bog tego chce, ták nás wynośić od nászych podłośći, od źiemstwa, bydlęctwa, kiedy nás czyni Synami swoimi przez łaskę, poniewasz niemożemy być synámi przez naturę, iáko iest Christus. Dla tego nás to ziednoczenie śćiśle vbostwia y vszczęśliwia.

Służyc do więtszego áffektu y nábożeństwa może imaginácia iáka,

zokázyi

zokázyi świętá ábo Ewángeliey, iáko to z Mágdaleną do nog Iezusowych przypáść, y przy nich się báwić; ábo z márnotráwnym oicá obłapiáć przepraszáć, y synowskie mu áffekty oddawáć, wzáiem, á miánowićie miłośći ku Oicu.

SPOSOB XII.
Do komuniy Sákrámentálney.

1. Tymże duchem y áffektámi odpráwuie się y sákrámentálna, komunia, co y duchowna, tylko słowa odmieniwszy, miásto słowa prágnę mowić: Biorę Cię do sercá mego.

2. Może z sposobu dźiewiątego o drogach Miłośći ku Bogu, zaraz tymże áffektem rozwiedzionym y rozpuszczonym zá nogi obłápić P. Iesusá, y wszystkie sposoby áffektu tego wypráwić. A záraz też prośić áby y on też Ciebie iáko Oćiec przyiął y obłápił, co się vpráſza przez tę modlitwę vważnie mowioną. Duszo Christusowa. Abowiem nic ták ziednoczenia tego z Christusem nie

czyni

czyni iáko miłość wzaiemna. Pomoże do tego imagınácia, iákobyś sposobem marnotrawnego syná przypadł do Oica, ktory też wyciąga ręce ná obłápienie ciebie y vcałowánie z strony swoiey. Ziego strony obłápienie y pocałowánie iest 1. náprzod łáskawe zniżenie się do ciebie z máiestátu swego, áby z tobą się ziednoczył, dla tego w sákrámencie się stáwił ná słowa kápłańskie. 2. Potym pocałowaniem iest dobroć iego ku tobie ogarniáiąc cię miłosierdźiem swoim, sczodrobliwośćią, przynosząc y dáiąc ci łaski, zasługi swoie, cnoty, niebo y skarby bogáctw Mądrośći swoiey. 3. wielkie obłapienie iest, przeięćie smierći twoiey y vmęczenie zá ciebie. A z strony twoiey obłapienie má być 1. przez oswiadczania miłośći ku Christusowi státeczney w kázdey okaziy, nieustánney, nie prożney, ále y w uczynkách. 2. Potym obłapienie przez wiárę sczerą, nádzieię mocną, ász do wyniscżenia śiebie. 3. Potrzećię obłapienie twoie przez chęć naśladowania iego, cierpienia, zá niego, za iego chwałę y dla

miłośći

miłośći iego : przez propoſita ábo zamyſły dobre ku chwale iego.

3. Może też z trzećiego ſpoſobu wprzod ádoraciami przywitáć wſercu Syna Bożego, po przyięciu Náś. Sákrámentu. Potym może ſłużyc y ſpoſob oſmy, ná wypráwienie rożnych áffektow ku Synowi Bożemu: y ſpoſob Piąty ná wyprawienie áktow Cnot rozlicznych, á przynámniey niektorych bárźiey vpodobánych. Przez co zábawi ſię człowiek z P. Iezuſem przez ſłuſzny czas, ná podźiekowanie za komunią, y na pożytek zniey.

4. Potym przydać 1. dźięki y błogoſłáwienia z niebieſkimi y ziemſkimi ſtworzeniami. 2. Prożby za rożnymi, oſobliwie o duchowne potrzeby ſwoie. 3. Ofiárowania ábo vpominki oddawać propoſitow ſwoich, y oddáwania śiebie. 4. zalecánia śiebie y ducha ſwego w opiekę, á zamyſłow ſwoich ná chwáłę Bożą, y prożba o błogoſławienſtwo do prac ſwoich.

5. Przed komunią záś. 1. Vniżenia śiebie y vważania podłośći do tákiego

dáru,

dáru. 2. Sumnięnia oczyſczenie, zwłáſcza áktem kontriciey. 3. zapraſzánia Syna Bożego do ſerca ſwego. 4. Ofiarowania komuniy, ná oddánie chwáły, miłośći, ſłużby, wiáry y nádzieie; ná vproſzenieN. y ná źiednoczenie śiebie z Synem Bożym.

SPOSOB XIII.

Do ſłuchánia Mſzy S.

Dwoiákie nábożeńſtwo być może, ábo do przednieyſzych części Mſzy tylko nábożenſtwo ſwoie ſtoſuiąc, ábo do kázdey iey części iako śię odprawuią.

Jmáginácia do káżdego ſpoſobu tá ſłużyć może. Stáwić ſię ná gorze Kálwáryiſkiey ná ktorey pod krzyżem Páńſkim ołtarz dlá kápłáná do Mſzy poſtáwiony. Znieba Troica PrzeN. pogląda ná ſwoię ofiárę ze wſzyſtkim dworem ſwoim niebieſkim ná ziemi záś wſzyſtkie ſtworzenia obecne, oſobliwie, ktore pod czas męki Chriſtuſowi wiſzącemu ná krzyżu pokłon oddáły; y ſłonce zácmionę, y ſkáły popadáłe, y groby otwo-

otworzone. Do koła gory lud Chrześćiáńſki bez liczby przy ofierze ſtoiący, y kápłanowi nabożeńſtwem ſwoim do ofiáry pomagaiący, miedzy ktorymi y ty ſię ſtaw.

§ I.

Trzy ſą rzeczy náprzednieiſze we Mſzy: Ofiárá, ofiáry vczeſtnictwo, y modlitwy ábo ſuplikacie, od ktorych ſię poczyná y kończy Mſza.

I. Modlitwy y prozby kościołá Swiętego, gdy, ſłyſzane być mogą, zkápłánem mowić ſię máią; y prośić o toż przez przyczynę Swiętych. ábo też intencią prozby ſwoie przyłączyć do intenciey kośćioła s., ábo też prośić, o zwyczaine potrzeby, poſpolite y priwatne ſwoie, duchowne, y doczeſne.

Pánie Boże moi przy tey ofierze Twoiey wnoſzę prozby kośćioła Twego, y moie niegodne, zuniżonym pokłonem.

I. O rozmnożenie chwały

y czći

y czći Twoiey, osobliwie przez prace zakonu mego, y niegodne moie stáránia, y cáłe żyćie, ktoreć oddaię ná ofiárę chwały Twoiey.

2. O podwyższeszenie, y pomnożenie Kośćioła Twego świętego, y obronę iego, á wykorzenienie herezyi.

3. O pokoi y vspokoienie Oiczyzny nászey, y o to czego potrzebuie od Twoiey opatrznośći.

4. Zgromádzeniu moiemu o dary świątobliwośći, y Duchá Apostolskiego.

4. Domowym y mnie sámemu o łáski powołániá

o dostąpienie doskonáłośći &c.

5. Dobrodzieiom, przyiáćiołom, y swoim, o łáski do zbáwienia, y zwyćięstwo świátá, o trwałość wdobrym, y sczęśliwe dokonánie.

II. Ofiára sáma poczyna się od offertorium, gdzie kápłan ofiáruie chleb y wino wkielichu. Tám dla pożytku wźięćia z ofiary S. oddáwać się ma iey odpráwianie Bogu ná te intencie.

Przymiy Troyco PrzeN: tę niekrwawą ofiárę Christusa moiego, Ciała y krwi iego świętey.

1. Náprzod ná oddanie Tobie chwáły, á takiey iáką sam Christus oddáł y ná

świećie odnowił, á przez mękę swoię wyniost.

2. Ná pokorne podźiekowánie zá dobrodźiejstwa świátu, kośćiołowi S. y zákonowi nádáne, y mnie y moim wszystkim. zá stworzenie, odkupienie, záchowanie, zá łáski przez Christusa wzięte, y moie osobliwe.

3. Ná dosyćvczynienie sprawiedliwośći Twoiey zá przestępstwa, y kárania ich, zá mnie y zá tyh ktorych rátowáć chcę, y zá świat wszystek, osobliwie też za grzechy oyczyżny, miásta tego &c.

4. Ná vbłáganie Máiestatu

Twego

Twego, vrázonego grzechámi, y do gniewu pobudzonego, ábyś nam odpuśćił winy náſze.
5. Ná vproſzenie tego, czego do zbawienia potrzebuiemy, y potrzeb náſzych ná świećie, ktorych wielka liczba ieſt, oſobliwie kośćioła Twego Swiętego, oyczyzny náſzey, zgromadzenia, y domu, y moich włáſnych, do ducha y do przeżyćia tego doczeſnego należących
6 Ná nágrodę więćia chwały Twoiey nieoddaney; ná nágrodę vſługi y boiáźni y miłośći powinney, oſobliwie przez mnie ſámego v-iętey, y przez świáta wſzyſtkie

go zániedbánie vmnieiszoney.

7. Ná koniec ná pamiątkę męki y śmierći Jezusowey; á przytym y ná oddánie Tobie smákow y vpodobánia Twego w Iezusie moim; y na vkontentowanie doskonáłośći Twoich, Mądrośći, miłośierdźia, Dobroći, y wszechmocnośći, ták iáko wmęce iego, y ofierze ná krzyżu krwáwey vkontentowáne były.

Podrzucam też tu pod Ołtárz Twoy, y wszystkie spráwy moie, práce, dobre vczynki, zámysły y propozita, y cáłe życie y śmierć moię z boleśćiámi y przykroś-

krosćiami, á wespoł iáko lichy pieniądz zták wielką summą ofiaruię.

Przy elewácyey abo podnoszeniu Ciáła Páńskiego, toż może byc nábożeństwo, po oddániu ádoracyey ábo pokłonu Jezusowi vkrzyżowánemu wedle sposobu III.

III. Vczestnictwo Ofiáry iest komunia, choć czásem tylko duchowna, ábo prágnieniem brána. To prágnienie wźięcia ćiáła páńskiego náprzod má się wzbudźić, y záprośić do serca Syna Bożego, y przyiąć áffektem miłośći ku niemu, wedle sposobu przeszłego. Potym się zábáwić znim, vpominki mu iákie oddáiąc, y ofiáry z śiebie, zswoich rzeczy, y propozitow. Tákże wnosząc prozby iákie o łáski sobie y inszym y pospolitym potrzebne zgromádzeniom.

§. II.

Do káżdey częśći Mszy S. rożne nábożeństwa byc mogą, y zsłow sámych, y zintenciey kośćiołá Swiętego,

1. Na przystępie kapłana do ołtarza pierwszym, wspomniy sobie że to będźie sprawa ná świećie názacnieysza, namilsza, nápożyteczniejsza świátu, náiwiętsza. Sprawa z Bogiem, o świát wszystek, o zbáwienie násze, o życie násze, y o potrzeby wszystkie vbostwa nászego żebráczego przed Bogiem.

2. Z stąpienie kápłana od ołtárza ná nániższy stopien ábo ná źiemię, iest vniżenie násze ász do wyznánia grzechow, y żalu zá nie, áby się bez grzechu z czystym sumnieniem stáło przed Ołtárzem Páńskim y máiestátem iego, iáko wszystek dwor Niebieski stoi przy nim. w spowiedzi generálney ták pomyślić wyznáwam przed Swiętymi 1. żem człowiek grzeszny, 2. że żáłuię zá grzechy 3. że Zmiłośći ku Bogu, 4. że niechcę więcey, 5. że obieram ráczey złe wszystko ćierpieć, 6. że y cudzego grzechu niechcę znośić, ále sobą zástąpic y swoią szkodą nágrodźić. Ma też być vniżenie nátury nászey ludzkiey, z wielu podłośći swoich względem zstąpienia do niey ná ziemię Syná

na Bożego przez wćielenie, y ofiárę mszy S.

3. Ná kyrieleison, wyznáwanie Pánstwa w Pánu Bogu; zvniżeniem śiebie y zpoddaniem iáko Pánu za niewolnika. zátym idzie Gloria in excelsis; iákoby kośćioł S. z Aniołámi pokłon oddaie, dziekczynienie, wychwalánie, błogosłáwienie Boga y Christusa. To też słuchaiący niech czyni.

Y iá zkośćiołem Matką, moią y z Swiętymi Aniołámi oddaię cześć chwáłę Tobie Troyco S y Tobie Pánie Jezv, y dziękczynienie, y błosłáwienie, y piesnie Anielskie; Boś Ty sam Swiętym, tyś sam pánem, tyś sam náwyszszym, Jezv Chryste wchwále Oyca Twego Amen.

4. Nástępuią Oracie ábo prozby kośćioła S. do ktorych niech przyłą-

cza y swoie słuchácz iáko wyżey położono iest.

5. Do Epistoły y Ewangeliey oddáie się honor pismu Swiętemu: zyczliwość, y prożba o rozszerzanie słowá Bożego po świećie, o tákich ludzi Apostolskich, ktorzyby do tego służyli.

Oddáię cześć słowu Twemu zbáwićielu świàta. ô iák prágnę áby rozgłoszone było po świećie, ábyć się pokłoniły wszystkie narody. ô iák pragnę vprośić, ábyś nam tákich Apostołow opátrzył; ábym y ia iákakolwiek vsługą się do tego przyczynił!

Vsłyszáne słowa z Ewángeliey podádzą máterią do áktu iákiego nábożeństwa. náprzykład Ewángeliá, o słudze dłużniku, ktoremu Pán odpuśćił dług, vznáć swoie długi przed Pánem, á odpuśćić bliźniemu ktoryć winien vrazę iáką. 6.

6 Do Kreda wyznánie wiáry o Troicy PrzeN. ták iáko Ewángelia náuczyła, y wszystkiego o niey, y pokłon káżdey osobie.

Wierzę z Kościołem S. y pokłon oddáię Bogu iednemu, Oycu stworzyćielowi wszystkiego y mnie dziełaiego.

Y Synowi wćielonemu słowu, ktorego wielbię y błogosłáwię przez wszystkie stácie życia iego ná swiećie, iáko to wćielenie, gdy słowo stáło się ćiałem, narodzenie, milczenie y zátáienie przez lata młodośći, náuczanie y Ewángelizowánie, mękę y smierć, zmártwychwstanie, wniebowstąpienie y ná sąd przyśćie.

 oddaię

oddaię pokłon y Duchowi S. od Oyca y od Syná pochodzącemu, dary swoie ná kościoł S. rozdaiącemu. A nákoniec wyznáwam Swięty kościoł katolicki, społeczność swiętych, y ciáła zmártwychwstánie, żywot wieczny, ktorego prágnę, y o łáskę do iego dostąpienia vpraszam.

7. Do offertorium. Intencie słuchánia mszy, y ofiáry tey oddáwánie, y zśiebie ofiáry czynienie priwátne, iáko wyżey iest.

8. Do Prefaciey pierwszey. Przystęp to iest do istoty Mszy, y sprawy wielkiey, ktora iest, stáwienie się Syna Bożego w człowieczenstwie pod osoby chleba y wina. Tu iákoby woczach nieba wszystkiego y ziemie, z przywołániem Ss. Aniołow oddaie się dziekczynienie Bogu, y

chwała

chwáłą, osobliwie pieniem Anielskim Swięty, Swięty, á sposobámi ich rożnymi wedle tego iáko sámi rożni są od śiebie, y rożne doskonáłośći Boskie ná sobie wyrażáią, Mocárstwá, Pánstwá, Throny, Cherubini y Seráfini.

Oto y iá łączę áffekty moie ku Pánu memu Swiętemu zkośćiołem S. y z Aniołow Ss. chorámi, dziekuię, wielbię, błogosłáwię, ná Tronách Cherubinach y Seráfinách śiedzącego. przybierám ich áffektow ták rożnych, ták gorących y ták vmieiętnych, ábym ćię że wszystkich miár, y wszystkimi sposobámi wielbił, Swięty, Swięty &c. &c.

9. Cánon, zámyka rożne modlitwy ná przygotowánie do Konsecraciey 1. kápłán iuż iák przez záfługi

Chri-

Chriſtuſowe do Oyca niebieſkiego wnośi prozby, przybiera y Swiętych Bożych záſług, y ſpołecznego przyczynienia. Modli śię zá żywe. Słuchaiący tákże może prozby wnośić zá żywych y zá śiebie, o zbáwienie y potrzeby, do duſze y ćiała należące, przez záſługi ſámego Syná Bożego.

10. Przy Konſekraciey iákoby śię widziała droga znieba przychodzącego Syná Bożego ná ołtárz pod oſoby chleba y winá.

Ktory śiedźiſz ná Cherubinách, y ktorego miłośierdzie końca niema, y dobroć, ráczyſz zſtąpić do niſkośći náſzych iákoś obiecał.

Oddáięć pokłon na krzyżu wywyſzſzony Pánie, że wſzyſtkim dworem niebieſkim, y zwſzyſtkimi ſtworzeniámi Twoim vkrzyżowániem poruſzonymi, Ciału

łu Twemu przeświętemu y krwi przenas: dla mnie przelaney czołem biię, y vniżam się iako przez nię okupiony zniewoli grzechu y potępienia wiecznego.

Badź pochwálony báranku zábity, ktoryś grzechy moie ná sobie zniosł, dług moy wielki zápłáciłeś, nieprzyiaciela nászego zwiazáłeś, księgę mi zywota otworzyłeś.

Osobliwym tu nábożeństwem podżiwowáć się możesz, ofierze Páńskiey iáko tász włáśnie ieſt, ktora ná krzyżu była sposobem krwáwym; á tu bez zábićia, y bez krwi rozlánia. Iáko Christus vstáwiczna ieſt żá nás ofiára, á gdyby była tego potrzeba, chćiałby był ná krzyżu wiśieć aż do końca świata. czego że prágnał S. Bonáutwierdżi Miásto tego ták często się ofiáruie ná ołtarzu bezkrwáwnie, zá

nás y dla nás,iákoby záwſze ná krzyżu był wyſtáwiony. záczym ſwiątobliwa rzecz przy wielu Mſzách bywàć, y one ofiárowáć. bo teſz wiele grzechow ná ſwiećie bywa, zá ktore nágradza tá Bôgu ofiára: wiele náſzych potrzeb y rozmáitych, ktore ofiara vpráſza nąm, á Chriſtus wyſłucháńy ieſt záwſze, dlá vſzanowania ſwoiego.

II Wſpominánie zmárłych, iákoby ſię zápraſza Syn Boży ná wſtęp do Czyſca, ná wyzwolenie duſz zatrzymánych. wpierwſzym reſpekćie máią być duſze rodzicow, duſze ktorym dáła ſię okázya do zárobienia ná czyśćieć. zá ktore powinno ſię modlić, zobligaciey iákiey, kontraktu ábo roſkázania.

Duſze ktore beż rátunku wſzelakiego zoſtáia, iáko to vbogich ludzi.

T Duſze ktorym Bog podobno ćiebie ordinowáł ná ich wyzwolenie przez twoie vmártwienia, modlitwy y iáłmużny. Po zmárłych y o żywych prośi kápłán, áby vczeſtnictwo wźięli z Swiętymi wniebie Apoſtołámi y męczęnnikàmi.

Rá-

Ráczyſz dobry JEZV z ołtárza tego dodáć mi łáſk do zbáwienia mego, y otworzyć mi krzyżem Twoim Niebo.

12. w Prefáciey drugiey Páćierz ſię mowi, ktorego ſam Chriſtus náuczył, y kazał przy tey ofierze mowić co S. Hieron. piſze

Oycze náſz. iakoby nie ták Pánem, był, iáko Oycem, moim; a iá też po Synowſku ſłużę, kochám oycowſkie ſerce,

Ktoryś ieſt wniebie; iáko wdziedzictwie mnie nágotowánym, iáko od Oyca Synowi.

Swięć ſię imię Twoie, ktore vwielbiam y prágnę że wſzyſtkimi vwielbiáć ſtworzeniami.

Przydź kroleſtwo Twoie, ktorego prágnę, ábym z Tobą zył, y Ciebie chwalił Páná mego przez cáłą wieczność.

Badź wola Twoia. y vpodoba-

dobanie, około mnie, y wemnie, vmilone y doſkonáłe. niechcę zamar ſczyć wniczym ſwiętey woli y ſmákow Twoich.

Chleba náſzego &c. chlebá Anielſkiego, y nápoiu kielicha Swiętego, przy ták ſczodrym ſtole Twoim że nikogo odpycháć nie daieſz. A przytym Opátrzność ſwięta Twoia niech da y doczeſnego chlebá, czego ná ſwiećie do ſłużby Twoiey y obeśćia potrzebuiemy.

Odpuść nam &c. dla Chriſtuſa Twoiego ſyna vkrzyżowánego, przy ktorego krzyżu y iá odpuſczam moim winowáicom y ich w Chriſtuśie obłápiam.

A nie wodź nás &c. przez krew ofiárowána niech będę wolny od náiázdow czártá, ſwiátá, y ćiáłá, pod krzyżem y obroną vkrzyżowánego.

Ale nás zbáw ode złego. wiecznego náprzod, duſze moiey, potym y doczeſnego, pod ſkrzydłámi łáſki Twoiey przez Chriſtuſa nádáney.

13. Agnus Dei mowi ſię zá przygotowánie do vczeſtnictwa ofiáry páńſkiey.

O iák ćięſzkieć były grzechy moie. Baranku Boży, ktoreś náśiebie wziął, y nośiłeś, áſz do ſmierći okrutney? Záłuię za nie, y krwią Twoią ie pſuię niſczę, to ieſt krwawymi záſługámi Twoimi. Badz mi Báranku Boży grzeſznemu miłośćiwy. Boć Pánie nie ieſtem godzień ábyś ſię ſkłonił do podłego domu ſerca mego.

14. Komunia duchowna ábo Sákramentálna náſtępuie wedle ſpoſobu przeſzłego.

Ná końcu po modlitwách błogosłáwieńſtwo ſię bierze dane mocą krwi y męki Chrſtuſowey, iáko ſkutek ofiáry. bráć ie z vchyleniem głowy, z áktem pokory

pokory, y áffektem do brania łáſk Bożych ſobie potrzebnych *Pobłogosław Pánie domowi męmu &c.*

Ewángelia S. Iana zamyka Mſzą wyznániem rzętelnym Boſtwa Syna Bożego y wcielenia iego, ktore ſą fundámentem Ofiáry od Chriſtuſa oddáney: bo dla tego ieſt ofiara wági y ceny nieſkończoney: dla tego ieſt doſtátecznym dośyćczynieniem za grzechy wſzyſtkie ſwiata całego, przeſzłe y przyſzłe. y dla tego też niemáſz nic inſzego na ſwiećie zacnieyſzego, nam lepſzego, y do oddania chwáły Bożey nic więtſzego, Bogu milſzego, y nam

pozy-

pozyteczniceyszego. z czego vważyć iáko Msza S. powaząć, y przy niey bywać ziáką pilnośćią y vszanowániem mámy.

SPOSOB XIV.
Náwiedzania Nás: Sákramentu.

Syn Boży ráczy známi mięszkáć ná źiemi, pełniąc słowá Mądrośći swoiey, Delicie moie z Synámi ludzkimi; czym iákoby niebo nam czyni z ziemie, ábysmy ná tym pádole, płáczu, mieli zkąd poćiechy záciągáć, y rády, potrzeb, y łásk obfitośći: ábysmy go ználi lepiey choc iescze mięszka zá śćianą nászą, y pod zásłonámi chleba.

Mięszká iáko Oyćiec miedzy Synámi, iáko krol miedzi poddanymi, iáko oblubieniec przy swoiey oblubienicy, ktorą iest kośćioł S. ábo zgromádzenie wiernych; á to ná poćiechę

iey

iey wutrápieniach; ná porátowánie w ućiſkách; ná przybranie iey z cnot rozmaitych przez ſwoie náśladowánie; y ná wyſłuchanie prozb, y opátrowánie potrzeb.

Dla tego coſz ieſt ſłuſznieiſzego, iáko często go náwiedzáć wkośćiele z nábożeńſtwem? y znim ſię báwić? do niego vćiekáć w trudnośćiách y zprozbámi? Náwiedzanie to Akty te mieć može.

1. Náprzod głębokiey ádoraciey ábo pokłonu wnętrznego y powierzchownego, wedle przykładu generálnych ádoracyi, przytomnośći iego wielorákiey. Bo ieſt przytomność Immenſitatis z Boſkiey Niezmierzonośći ábo wſzedziebytnośći; druga z iednoczenia perſony ſyná Bożego zludzką naturą; trzećia ieſt przytomność duſze y ćiała przeNas: , ták ſobie rozumem rozbieraiąc, co w rzeczy ſamey rozdziáłu niema. Ieżeli gdzie obráz ieſt vkrzyżowánego, ábo ináksſzego cudowny, będzie przytomność łáſk y darow ábo ſczodrobliwośći iego

2. Drugi akt náwiedzánia; komunia

nia duchowna zaprośić do ſerca Syna Bożego, y pragnąć ziednoczenia znim

3. Trzeci ákt, odnowienie intenciey poránkowey imieniem Trybutow oddáney, wktora obraca wſzyſtkie myśli, ſłowa, vczynki, propozita, ábo zámyſły, y życie y ſmierć ſwoię. To ieſt, ná oddanie chwáły, miłości, boiaźni, dziękow, vwielbienia &c.

4. Czwarty ákt; Prożby o łáſki y potrzeby, o ktore częſto y ſłuſznie vpráſza, ſobie, ſwoim, kościołowi s. oyczyznie, dobrodzieiom, przyiáciołom &c.

Vżywanię takie będzie 1. náwiedzáć iako możebyć náczęśćiey; ále y miiáiąc kośćioł àbo śćiany iego, rzućić myślą y ſercem ku ołtarzowi, pokłániaiąc ſię wnętrznie y też powierzchownie, iáko być może, ſłowa ſobie mowiąc.

O to kochany moy za śćiáną naſzą. (ábo) oto Pan moy, y Bog moy, widzi mię, y gotow zemną ſię báwić y wyſłucháć mię.

2 Zoſtáwiać przy Pánu ſerce ſwoie, miaſto goráiącey lámpy, áby miłośćią ku niemu gorzáło y zgorzało, á od niego nieodpadáło. 3 Po-

3 Pobudki do náwiedzánia. Iść ná pozdrowienie czekaiącego mnie; iść ná radę do niego y zrozumienie woli, około ſpráwy tey y inſzych: iść ná pociechę po iákim pomięſzaniu, przypadku, meláncholiy: poidę podziekowáć zá to, y inſze, poidę zabáwić ſię z Pánem moim ná mnie czekáiącym. poidę prośić iáko vbogi o to y o to.

Jmaginacia może pomoc do nábożeńſtwa, iáko to, z Mágdaleną ſzukáć Páná po domách. przypáść do nog, y łzámi polewáć, á oſwiádczáć áffekty ſwoie.

Abo z ſetnikiem zołnierzem przyść y prośić o zdrowie ſługi, duſzy ſwoiey, ábo cudzey. Abo z Nikodemem o práwdę ſię pytáiąc y o táiemnice głębokie.

Pomoże y vroczyſtość, iáko Národzenia páńſkiego, iákoby w ſtáini złożonego Páná náwiedzić, vćieſzyć, vdarowáć, z paſtuſzkami, y z krolmi trzema. Dopiroć Męki Páńſkey dni dádzą máteryą nabożeńſtwa w náwiedzaniu.

Chwálny y to ſpoſob iednego powáż-

ważnego męzá. Idąc do Nas. Sákramentu náwiedzenia pomyślał, że to Bog moy wszystko wiedzący y widzący, przeimuie bystrością swoią mnie, żem iest zniczego mego, y niczego nie godzien sam z siebie. Wie y widzi że mię niegodnego vmiłował, y vdárował łaskámi niewypowiedzianymi. Wie y widzi złości moie wszystkie, skłonności złe, do ktorych się znam. Cosz Pánie o mnie sądzisz? to rozumiem, żem niegodzien wszelkiego dobra, nieba, łáski, nátury, duszy y ciáła dárow. Záczym iá gárdzę z Tobą tą nikczemnością moią, vniżam się á vstępiam wsamym miłośierdziu Twoim; Przymiy mię z Synem márnotrawnym iáko Oyciec, słuszkę niegodnego y niepotrzebnego, iáko wielki Pan. Przy moich niegodnościách niech się lepiey wydaią Swięte doskonáłości Twoie. Miłośierdzie, Wszechmocność, Mądrość, dobroć y szczodrobliwość Twoia.

SPOSOB XV.

Do vſtney modlitwy.

Chwalebna rzecz ieſt przed kázdą ſpráwą, á oſobliwie do nábożenſtwa nálezącą, z reflexią vprzedzić. Co má czynić, z iaką y powágą y pilnością wzbudzaiąc ſię iákimi ſłowy piſma S. przez co myśl ſię odrywa od inſzych ſpráw y diſtrakcyi.

Przed kázdą tedy modlitwą náprzod niech vprzedzi reflexia krotka; że má być rozmowa z Pánem, y rozpráwa o ſobie o kośćiele S. o chwále Bożey, o Swiata wſzyſtkiego potrzebách. Mowić będę z Pánem choćem proch y popioł.

Drugá rzecz, Intencią vczynic ná co, y za co ſię modlić. Modlić ſie będę Pánie ná oddanie chwáły czći, ná podziekowanie zá dobroći Twoie y łáſki; ná nágrodę vſczerbkow chwały y miłośći Twoiey y vſługi przezemnie vczynionych. ná ſpołeczne vwielbiánie Twoie z kośćiołem S, y Swiętymi Twoimi w kośćiele tryumfuiącym. Za tę ſprawę moię, zá tych

tych za ktorych modlic śię winien, iestem.

Jeżeli modlitwa iáka kośćielna iest, to intencia má być, że wedle woli y vmysłu y áffektu kośćioła ś chce śię modlić.

Trzećia rzecz. Przytomność Páńską przypomnieć żywą wiárą iáko Páná słuchaiącego, y przypátruiącego śię

Do wierszá, Gloria Patri Chwáłá Oycu y Synowi, vpadaią niektorzy nisko asz do źiemi czołem, gdy ludźi niemász. ábo znak tego iákim vniżenem dáią zpokorą ná myśli.

Do Páćierza, Oycze nász, stáwić śię iáko vbogi przed Pánem, ábo iáko máluchny syn przed Oycem proszac go o chleb, ále wprzod o chwáłę oycowską áby śię święćiło imię iego &c.

Siedm tu prozb iest, w ktorych insze śię zámykáią. Naprzod śię prośi o to co do Boskiego honoru náleży, o chwałę, o krolęstwo iego áby rozszerzone było, o woli wypełnienie; dopiero o łáski człowiekowi potrzebne, o chleb, ábo dobra duszne, y doczesne, y náiaz-

dow złych oddalenie.

Do Kreda, wyznáwanie Troycy PrzeN. przed ktorą się stawić z pokłonámi głębokimi, iákoby w oczach świata wszystkiego. Náprzod wyznáwáć Personę Oyca. potym Syna, ktorego żyćia ná świećie części się miánuią, á káżdey pokłon oddáć w sercu. Tákże y Duchá S. wyznánie y głęboka adoracya.

Do Confiteor, ábo spowiedzi powszechney; pod słowami iey podkłádáć tákie myśli: spowiadam się y wyznawám przed niebem, 1. żem człowiek grzeszny, 2. że żáłuię 3. że y miłuię obrazonego, 4 że niechcę nigdy obraźić 5 że niechcę áby y kto inszy zwłascza z moych obráźił. 6. że obieram ráczey wiele złego ćierpieć. A przeto proszę Ss. Błogosłáwieni o obronę od wszelkiego grzechu: tulę się pod zasługi wásze, y zásłániam przed surową sprawiedliwośćią Páńską.

Do Lytániy o Swiętych wszystkich. stáw się przed wszystkim światem, niebem otwartym y przed Troycą PrzeN:

PrzeN: w aſſiſtenciy wſzyſtkich Swiętych, ktorych ná chory y ordinki podzielone myślą widziſz. Naprzod pilnowáć ná mianowánie Troycy PrzeN: zprzodku Lytániy, y pokłon głęboki áſz do dna pniczego ſwego, y áſz do dna piekielnego oddáć. Potym ná imiona Swiętych odpowiadaiąc do káżdego ich zgromadzenia iákoby oſobnego przypádáć y prośić áby oni wielbili zá ćię Troycę PrzeN. y Chriſtuſa Páná, áby vprośili czego żądaſz z publicznych potrzeb, ſwoich, y ćiebie w opiece mieli. chor náprzod kłádzie ſię Aniołow Ss. chor Pátriárchow y Prorokow, Ss. Apoſtołow, chor Ss. Męczenikow, wyznawcow, Puſtelnikow, y zakonnikow; á po nich chory Ss. panien y ſwięćić. Może też iákoby łączyć znimi áffekty ſwoie, y znimi wyſłáwiáć á błogoſłáwić Troycę PrzN ábo ákt miłośći wyprawiać z nimi, ich ſpoſobámi roznymi, iáko rożny ieden od drugiego ieſt, y roznie Boga ſwego miłowáły ná świećie.

Pod czas modlitw Kápłanſkich, ná ktore ſię nic nie odpowiáda, wnośić prozby ſwoie przez przyczynę Ss. y pod zaſługámi ich, ktorych prożb porządek niżey ſię kłádzie. Modlitwy kapłánſkie zámykáią wſobie poſpolićie prożby o odpuſczenie grzechow, y o miłośćiwe kárania ná pokutę náſzę Potym prożby o łáſki kośćiołowi S. potrzebne y zachowanie głowy iego, Oyca S. y Pánow chrześćiánſkich, y chrześćianſkich národow; nákoniec zá żywe y vmarłe modlitwa, zamyka prożby wſzyſtkie.

SPOSOB XVI.

Do wnoſzenia prożb przed P. Bogá.

Ze nie vpraſzaią ludzie v Pána Bogá tego o co proſzą, daie przyczynę piſmo, że zle proſzą, nieporządnie, nie vmieią prośić, ábo z intencyą nie ſłuſzną, ábo vpornie niewoląc wolą Bożą, y nie przeprośiwſzy wprzod P. Boga za grzechy ſwoie: ábo też bez przyczyny wzywania kogo wielce

ce záſłuzonego P. Bogu.
Porządek prożb táki má być, przy pokornym śię vchyleniu y odwadze, ábo zdawaniu śię ná wolą Bozą, á náprzod zniosſzy z śiebie to, co łaſkę Bożą wſtrąca, to ieſt gzechy, przez żal za nie, y ſkruchę, á odziawſzy śię w zaſługi Chriſtuſowe y Swiętych Pátronow.

1. Nápierwſza prożba być má y náprzednieiſza, o chwały Bożey roz mnożenie miedzy ludźmi, y v tych ktorzy Boga nie żnáią, ztego wſzyſtkiego co śię dzieie ná ſwiećie, prágnąc áby też y przez ſámego śiebie ná ſwiećie, śię chwały Bożey przyczyniło.

2. Druga; o pomnożenie y wywyſzſzenie kośćioła Bożego, iáko obłubienice Chriſtuſowey, wiáry S. katolickiey, á wykorzenienie hereziy y niewiernośći á bałwochwálſtwa czártowſkiego. Oſwiecenie národow, y ſpoſobienie do nieba. Tu náleżą modlitwy za ſtany duchowne, za Oyca S. y biſkupow, práłatow y co około duſz pracuią; za zakony y za wierne; za Pány chrześćianſkie, áby

w zgodzie byli przećiw nieprzyiaćiołom kośćioła S.

3 Ná trzećim mieyſcu ieſt, prozba, za Oyczyznę aby trwáła w wierze S. niebyła porzucona od P. Boga, á wiele ſwoich oddawała niebu do chwały wieczney, áby pokoy miáła, á przez niepokoie áby ludzie nie wyćiągali rąk ſwoich do niepráwośći

Tu modlitwa y za ſtany ſwieckie Oyczyzny, zá raicow iey y konſiliarzow, y za poſpolſtwo. wſzyſtko. áby przez tę doczeſność żyćia tego, ták przechodźili wſzyſcy, że by wiecznych dobr nie ſtraćili.

4. Za ſwoich, ábo zgromádzenie ſwoie, o trwánie w doſkonáłośći ſwoiey y powołániu, o doſtąpienie doſkonáłośći zákonney kázdey perſonie.

O dobro poſpolite zakonu cáłego y Prouincyi y domu.

5. Prozba o ſwoie priuatne potrzeby, do zbawienia y do doſkonáłośći náleżące, iáko ieſt, odpuſczenie grzechow, łáſki wſzyſtkie, bez ktorych żyć ſię wſtánie ſwoim doſkonále nie

nie może, wytrwánie w łáſce B. ſczęśliwa ſmierć

6 Prożby o dobra wſzyſtkich wiernych, iáko ieſt, vſprawiedliwienie grzeſznych, y do pokuty náwrocenie, ſpráwiedliwych w dobrym ſtanie wytrwánie, y zbáwienie wieczne.

7. Zmárłym odpocznienie wniebie, oſobliwie ktorych ſię powinno rátowáć, ktorym okázya dána do zátrzymánia w czyſcu, y ktorzy od nikogo w oſobnośći rátunku nie máią.

Do prożb máią ſię przydawáć y zakładáć zaſługi Chriſtuſowe y przyczynienia ſwiętych, proſząc przez zaſługi Chriſtuſowe, PrzeN. Mátki, Ss, Apoſtołow, Męczenikow, wyznáwcow y Swięćić Bogu miłych, y przez przyczynę ich.

Práktyka prożb powſzechna.

Oycze náſz á Pánie miłośćiwy wnoſzę pokorną

ſuplikę moię do máieſtátu Twego; przybrawſzy záſług Chriſtuſowych, ktorymi okrywam nędzę y podłość moię.

1. Náprzod oto czego z miłośći życzliwey Tobie chcę, o pomnożenie chwały Twoiey, áby ćię cáły ſwiát poznął, chwálił, y miłowáł; áby wſzyſtkie ſtworzenia obroćiły ſię w chwałę Twoię. ábyś od nás był ták pochwálony y vwielbiony iáko od ſámego Syna Twego Chriſtuſa. ô by przezemnie y moich iák náwięcey ſię przyczyniło chwały Twoiey!

2. Y za kośćiołem s ká-

tolickim, áby ſię rozkrzewił, herezye wyginęły, á wiernym miłośći ku Tobie przybyło. Rácz ſtánom duchownym dáć ſwiatobliwość, náukę, y rádę dobrą.

3. Proſzę pokornie y o Oyczyźnie pokoy, zgodę, rządcow ſpráwiedliwych. Dáy cnotę pilney ſpráwiedliwośći, religiy prawdziwey, y pobożnośći przykłádney: ſtanom ſwieckim, dobre rády, przykłádnie żyć, y ſpoſobnie do wiecznego zbáwienia.

4. O zgromádzenia mego doſkonáłość, trwałość w cnotách, y ſczęśćie wpomnáżaniu chwáły Bożey.

5. O swoie też potrzeby, o łáski y do zbáwienia y do doskonáłośći. osobliwie o to czego teraz żądam &c.

6. O wszystkich wiernych dobro wieczne, grzesznych nawrocenie, wytrwanie y zbawienie, o zmárłych święte odpocznienie.

A to przez záſługi krzyżowe Jezusowe, przez przyczynę PrzeN. Mátki y Ss- wybránych Twoich -

SPOSOB XVII.

Do Examinu wieczornego. ábo do rachunku sumnienia.

Materia iego ná pięć punktow rozdzielona iest od Oyca S. Ignacego: Sposob nábożeństwa tu się opisuie

co barzo dobrze opiſał w. X. Druzbicky w Tribunále ſumnienia.

1. Pierwſzy ſpoſob nabożenſtwa ieſt, ſtáwić ſię w obecnośći Boſkiey, y poſtawić ſądowe krzeſło Pánu Iezuſowi w ſercu ſwoim; toſz mu wyliczać ſwoie ſprawy tego dnia; y defekty ſąm to rozpowiadaiąc; Znąm ſię Panie, żem ná początku dnia wtym pobłądźił, y wtym, &c. tak przechodząc cáły dzien. y drugie punkta tákże rozmową z Pánem przebiegaiąc.

2. Drugi Spoſob, Iáko przed obecnym Pánem ſpowiadáć ſię kſztałtem ſpowiedzi, wyliczaiąc słowy defekty ſwoie y zal za grzechy. Wyznawąm Pánie Boże moy przećiw ſobie złość moię y niedbálſtwo żem początek dnia nie od Twoiey chwáły począł, proznymi myślami zaprzątał rozum moy y czas pſował. &c.

3. Trzeći ſpoſob do piąći ran Iezuſowych punkta examinu ſtoſowáć, ábo przy nich odprawowáć; V Pierwſzey ràny iáko przy ſkárbnicy niebieſkiey dziękowáć za dobro-

dobrodzieiſtwa nátury, łáſki, y chwáły wſzyſtkie, ſobie y drugim nádane.

V drugiey rany iáko przy ſwietle y ſłońcu ná oſwiecenie ſumnienia.

V trzećiey iáko przy zwierśćiedle wktorym ſię mákuły grzechowe y defekty wſłowách, myślach y vczynkách pokáżą.

V czwártey, iáko przy łázni, ſerce ſkruſzone obmyie ſię zalem.

V Piątey, wboku y ſercu vćieczkę przed grzechami znáidźie, przed ktorymi vćiekáć chce mocno.

II. Ráchowanie ſię z ſumnieniem może byc ábo porządkiem czáſu y ſpráw, iáko iedna po drugiey naſtąpiła, ábo też porządkiem rzeczy tym.

1. Myśli naprzod rozerząſáć całego dnia, ieżeli prożne, ktore złe, niećierpliwe, mrukliwe, obzárſtwem y vćiechami zaprzątnione.

2. Słowa, ktore vſczypliwe, pyſzne, vimuiące ſłáwy, ábo áffektu, zniewáżaiące, niepokoy czyniące.

3. Vczynki ieżeli nie ſłuſzney zábáwy, ábo że zły intenciy, ábo nie ſwym trybem, ábo przećiw opiſaniu, ábo przećiw zbudowaniu, 4.

4. Opuſczenia z niedbalſtwa, ábo z zapomnienia, ktore poſzło z oźięgbłośći, tego co Bogu y bliźniemu winno było, y ná ſwoię wyſługę.

5. Cudze winy, ále z nás pochodzące, przez zły przykład, złą radę, námowę, roſkázanie, powagę, przez diſimulacią ábo obronę złego.

6. Czaſu porządek ieżeli záchowány w ſprawach, wykonániu prawa, y zwyczáiow

7. Czego wyćiąga kázda ſprawa: to ieſt, Intenciey dobrey, baczności, ochoty y pilności, á nákoniec perſewerantiey ábo wytrwania do końca.

Jeſt też materia rachunku powſzechnieyſza wielu oraz czaſow, y części życia więtſzey, ktora też roztrząſáć ſię może, przy Examinie codziennym cząſu wygodnego. III.

1. Zrzodła poſpolitſze defektow codziennych,

1. Nieuwaga wſprawach, y zábawách miiaiąc co lepſze y waznieiſze. 2 Mdły duch y myśl rozrzucona, ſłába do pracowitych dzieł, y oźiebłość w poſtępkách 3. Nieſtatek w ſprawách. 4. odkładanie odednia

do

do dnia, 5. Bez intenciey żyć ſłuſzney, y nieuważnie. 6. Nieodwága, boiáźn, trudnośći gorzkośći y nieſmaki w dobrym. Vćiech ſzukánie y wygod. 7 Zátwardzenie w ſwym vmyśle: 8. wymowki w złym 9. Nieporzadne zyćie iákby rozrzucone 10. Vćieczka od konfuziey y przykrośći. 11. Reſpekty ſwiatowe y nie ſłuſzne. 12. wzgàrda máłych przeſtępſtw, 13. przyiaźni nie wedle Boga.

2. Cnoty nábyte, ich okazye y wykonánie.
3. Láſki od Boga, oſwiecenia, práwdy vznania.
4. Vrząd odprawiony z naznaczenia.
5. Propozita z Kollekciy.
6. Dzieła y vczynki przez żywot ſwoy ná więtſzą chwáłę Bożą, y bliźniego zbáwienie.

SPOSOB XVIII.

Do zwyćięſtwa w náiazdach pokus.

Od wielośći y rodzaiu grzechow á wy-

w yſtępkow, biorą liczbę ſwoię pokuſy á nie tylko wzbudzane y podmiatáne bywáią od czarta, ábo złego człowieka, ale y od náſzych páſſyi ábo námiętności, zmyślności, bydlęctwa y ſkłonności do złego, ták, że w zánadrzu weża nośimy y nieprzyiaćiela; à przez to błogoſłáwiony ktory znośi pokuſę y vnośi. ále y błogoſłáwiony, ktory vmię ſię ratowáć y bić ſię ztym nieprzyiaćielem. iáko nie vtonie, choc wrzucony w wodę, ktory vmie pływáć.

Do zwyćięſtwa pokus trzeba mieć niektore zbroie ná pierśiách y na ſercu, ná odbićie naiazdow ich.

1. Pierwſza zbroia ieſt ná pierśiach, mieć w ſercu pewny vmyſł y wolą, ſtáć mocno, nie dáć ſię zrzucáć z przedſięwzięcia káżdego, á zwłáſzcza do ruiny śmiertelney, y odſtępſtwa od Pàna ábo od cnoty. A wtym vſtalić ſerce przyczynami y pobudkámi, zahártowáć:

1. że ſzpetna rzecz ieſt odſtępſtwo od dobrego, y niebeſpieczno wziętą drogę do wieczności z pokazania iey od Boga, odmieniáć, á ſzeroką niepewną

pewną za ściſleyſzą zámieniáć- zi
że Bog widzi, Anioł S. ſmući ſię, diábeł
vpatruie y ćieſzy ſię, Piekło czeka. Ze
odſtępnikow Bog też odſtępuie złáſką
ſwoią, y kłámcow niewſtydliwych.
3. Ze ráz vpadſzy, co raz ná głowę
ſię vpada, y co raz bárźiey zgrzechu
wgrzech ćięſzſzy, bez powſtania, po
odſtąpieniu łáſki Bożey 4. że muſzą
pokuſy być dla wygrania nieba, o
y muśi ſię człowiek ſąm z ſobą częſt
bić, o chwáłę Pána ſwego, áby mu
miał za co płaćić, ále trzeba mężnie
ſtáwáć. 5. że wtey. okázyi pokus
trzeba ſię Pánu wyprobowáć, bo nie
ſkuſzony, nie ieſt wyprobowany mowi
Cáſs: Ták pokuſa nie znaidzie
mieyſca ránie, ktorą chce zàdáć.

2. Druga zbroia nie dáwáć audienciey
pokuśie, to ieſt do myśli nie
przypuſczać, odrzucáć; á do takiey
zábáwy ſię vdáć żeby czáſu nie było
pokuśie vmáwiáć ſię, y pokazowác co
przynośi.

Pánie moy iá nieſłucham nieprzyiáćiela Twego, ktory mię do źdrady ćiągnie. Ty

Pánie Iezu odpowiedz mu za mnie, ia niesłucham: ále mi doday rády ná iego zdrady.

3. Trzećia zbroia, rozumieć o sobie że może zwyćiężyć, za pomocą Bożą; bo Bog wierny iest, á nie dopuśći ná nas następowáć bárziey niż wytrzymáć możemy 1. Cor. 13.

Nie mogę Pánie nic bez Ciebie, á z Tobą wszystko mogę, Ty trzymai rękę moię, y ná opoce mocney stopy moie, Ty pomoż słábośći moiey.

4. Czwárta zbroia: zaráz przećiwną rzecz czynić, ákt przećiwney Cnoty, á do Pána zawołáć.

Owszem zwyćiężam y to y śiebie, Pánie, zá honor Twoy, zwyćiężam y zábiiam tę zmyślność, y pożądliwość

dliwość iáko beſtia y bydlę ná ofiárę Tobie. Zwyćiężam ſię y pſuię ná chwáłę Twoię.

5. Modlitwa ieſt iáko vćieczki mieiſce przed nieprzyiáćielem. P. Bog záwſze gotow, chcącemu ná pomoc, ále też chce być proſzony, bo prożba ieſt znák pilnośći y wiernośći, á z pokorą złączona.

1. Pánie gwáłt ćierpię, odpowiedz y ſtaw śię zá mnie.
2. Nie ieſt wnás ták wielka śiła, ieżeli Ty niepomożeſz.
3. Jeżeli kiedy powſtanie bitwa przećiwko mnie, wtym iá nádźieię pokłàdáć będę.
4. Pánie ſługa twoy w opá

le

le ieſt, zſtap á pomoż
mi. pomoż ſłábośći
moiey.
5. Ktoż mię oderwie od
miłośći y wiernośći ku
Pánu memu, czyli to?
áni miecz áni ſmierć.
6. Vmartwienie ćiáła, abo
wnętrzne, ieſt iáko tarcza
ná odbićie strzały nie-
przyiaćielſkiey, y naſtę-
powánia pzed Bogiem
pokazuie wierność.
7. Wyiawienie przed ſtar-
ſzym ábo duchownym
oycem, ieſt wydanie zło-
dzieia ſkrytego, y zdra-
dy iego; czego ſię barzo
boi nieprzyiaćiel.
Te

Te ſą bronie generalne przećiw pokus náiazdom. Oſobliwe zaś przećiw oſobliwym łacno przydą ná pámięć, kto do zwyćiężania ſię przykłáda, y pilnośći. w máteryi pokus ćiała, to oſobliwa ſztuka ieſt, vćiekáiąc zwyćiężáć; nie diſputuiąc, nie ſłuchaiąc, nie widząc, y nie myśląc. tak od oká, vchá, tknienia y od myśli odrzucáiąc. Swięty też zwyczay ieſt Diabla zabawić ná czym máłym gdzie vpadek nie ſzkodzi: tak, poſtanowić co małego, ale vpornie y ſtatecznie czynić, náprzykład, oknem nie wyglądáć, ábo nikomu wtwarz

nie

nie weirzeć, ábo co podobnego, y tego przeſtępſtwo kárać w ſobie; to tak zabawnego turbowáć czym, więtſzym nie będźie, á koło tego ſię zábawi.

SPOSOB
Oſtátni XIX

Przygotowanie ſię do drogiey ſmierći zakonney.

Dobra ſmierć do wſzyſtkich wiernych náleży, droga do ludzi zákonnych; owa tylko wpokućie omyta, y cnotami bez ktorych zbawienie nie będzie, okryta: Tá záś drogimi kleinotami z ſkarbu doſkonáłośći przybrana; bo zákonni ludzie, przez życie ſwe ćiągną do doſkonáłośći, przy ſmierći mieliby być nádoſkonalſzymi.

Nalepiey ſię przybiera ſmierć, kiedy wczeſnie, áni bole, áni choroby nie przeſzkadzaią, á rozum, y

głowa

głowa służy. kiedy kto nagle się gotuie, wniepewność się wdaie.

Troiákie tu przygotowanie kładzie się. Pierwsze powszechne, ktore wczas vprzątá wszystkie trudnośći, sporządza z dáleka ozdoby dusze y śmierći áby była szczęśliwa.

Drugie przygotowanie częstsze y iakby zebrane ná sznurek, áby się prędzey y częśćiey odprawiało, á zatym áby śmierć zastała przygotowanego.

Trzećie, kiedy iusz nástepuią choroby, ábo lata, ábo przyiáćiel vpomina o bliskiey śmierći.

§. I.

PRZYGOTOWANIE wczesne y powszechne.

Ná vprzątnienie trudnośći do drogiey śmierći, y ná zdobyćie tego, z czym y iáko życzy sobie kto vmrzeć, z iakim zbiorem y przybrániem pięknym dusze. Dosyć raz wrok ie odprawić przy Kollekciach ábo Cwiczeniach S. Oyca Ignacego, gdzie mu mieysce barzo wczesne; ábo iáko komu wczas będzie. Tu

Tu śię przekłada 1 ná czym zawiſło to przygotowanie, 2. Co za prowizye vczynić ábo co opatrzyć ſobie do ſmierći. 3. Memoriały ſporządzić tego, co śię ná czas bliſkiey ſmierći czynić má, y przypomináć y coby było ná iákie vłacnienie ſmierći. 4. Akt vmierania świętego, y ćwiczęnie, weſpoł z Teſtamentem duchownym.

I. Záwiſło przygotowanie do ſmierći, 1 naprzod ná oczyſczeniu ſumnienia od wſzelkiey mákuły cáłego żyćia, przez pokutę ſákramentalną y prywatną: z ktorą łączy ſię doſyć vczynienie zá winę y za káranie, przez vmártwienie, przez modlitwy y odpuſty. 2. Potym zawiſła na vpatrzeniu przyſzłych trudnośći ábo niebeſpieczeńſtwa przy ſmierći. 3. Także ná ſporządzeniu ſpraw przy ſmierći, 4. Na vłácnieniu vmierania za wczáſu, ile być może. 5. Nakoniec zawiſło ná zdobyćiu ozdob duſze ná wyſzćie z ćiała przez ákty nábożeńſtwa zákonnego, przez cnoty rozliczne, y ſtáwienie ſię ná ſtopniu wyſokim doſkonáłośći,

II. Pro-

II. Prouizye do vmierania szczęśliwego za wczasu te się czynią.

I. Pierwsza Prowizya.

Vpatrzyć, co może przy śmierći niebespieczeństwo zbawienia przynieść; co zasmućic, co zátrwożyć. y co pocieszyć może. Niebespieczeństwo przynośi káżdy grzech śmiertelny, niewypokutowany słusznie, pokusa, y niewzwyczaienie zwyciężáć iey, ábo też nieumieiętność y rozwiozłe sumnienie około ślubow y żyćia zakonnego.

Záśmucać zwykły, pokuta oźiebła wżyciu przeszłym, niedbalstwo około doskonałośći dostąpienia, á szukánia zmyślnośći y wczasow z przestępstwem prawa, wielość powszednich grzechow, przestronne sumnienie. Opuszczania czynić co dla chwały Bożey, y zasług zbierania, zwłaszcza w podanych okazyach, sporządzonych od P. Boga.

Cieszyć przy śmierći zwykło, wytrwánie w służbie Bożey, w pracách, strácone zdrowie ná chwale Bożey, wypokutowánie słuszne, vtrapienia wytrzymáne, dzieła dla chwáły

Bożey

Bożey znaczne, y uſpokoienie ſię w woli Bożey, ná ktorą ſię cáłego ſkłáda że wſzyſtkimi ſwymi okolicznośćiami.

2. Druga prouizya ſpoſobow vłacnienia ſmierći, żeby ták ćięſzka nie była, iáko zwyczáinie bywa.

Vłácnia ſmierć 1. vwolnione ſumnienie y od wątpliwych záwichłania, á przy tym częſta ſpowiedź.

2. Częſto o ſmierći mowić, y pomyśláć, y przymierzać, gdy co boli, y pokłádáć ſię iako do konánia przed ſpaniem, ábo przy meditacyi o ſmierći y mieć iey wizerunki iákie.

3. Mieć zporządzone y ſpiſáne nabożeńſtwa ná vpatrzoną ſmierć.

4. Czeſto odpráwiáć Akt vmierania zàkonnego, ktory niżey ſię opiſuie.

5. Częſto prośić P. Boga o ſzczęśliwą ſmierć, y częſto vmartwiania ná to czynić.

3. Trzećia prouizya.

obráć ſobie przyczyny y pobudki do chcenia ſmierći, ieżeli nie do prágnienia iey.

1. Abym nie grzeszył więcey, ani ułomności szczerey.
2. Abym szcześliwy był co prędzey widzeniem Boga, Chrystusa, Nás. Pánny, y Swiętych wybranych.
3. Abym bespiecznym był w łasce Páná Boga, bez straty iey.
4. żebym tego więźienia ćiała zbył, y mizeryi, y podnietom grzechu podległym nie był.
5. Jákoby wślepoćie człowiek tu żyie, dusze nie widzi, ani Anioła, áni P. Boga, po smierći nalepiey widzi.
6. Czekaią mię tam moi, zktorymi ćieszyć się będę.

4. Czwárta Prowizya,

Jntencye smierći vpatrzyć y przygotowáć, ná ktore má się przyiąć y ofiárowáć, ná iáką zasługę przed Bogiem.

1. Abym Dekretowi Boskiemu dosyć vczynił y woli iego około smierći moiey, y iey okoliczności.
2 Abym do końca mego ostátniego, y kresu szcześliwego doszedł, do nieba y żywota wiecznego, widze-

nia Boga mego y iego Syna wćielonego y Swiętych.

3. Abym Christusa vmieraiącego, y PrzeN. Pánny, y Swiętych náśladował.

4 Abym oddał pożytek z dusze moiey w niebie męce Christusowey, y iego S. wćieleniu, y dzięki wieczne.

5 Abym smierćią moią ktorą dobrowolnie przymuię zgadzaiąc się zwolą Bożą, oddał tribut y podátki moie Bogu, y Christusowi moiemu. 1. Cześć, honor, vszánowanie y pokłon głęboki. 2 Dzięki y wdzięczność zá dobrodzieystwa wszystkie, swiatu, kośćiołowi, mnie y moim nadáne. 3. Dosyć czynienie za grzechy y nagrodę za vszczerbioną chwałę, miłość, y vsługę. 4 Ná oddánie gustow vpodobaniu Boga mego, y przeswiętym doskonáłośćiom iego. 5. Na wysługę sobie szczęśliwey smierći. áby nie bez Sakramentow Swiętych, była, á z baczeniem, do áktow pobożnośći y cnot. 6 Ná pomoc duszom w Czyscu, ktorym daruię boleśći moie y ckliwośći y gorzkośći

śmiertelne 7. Ná wypłácenie tákże kárania za grzechy moie.

5. Piąta Prowizya. Corocznie dzien śmierci swoiey iáko anniuersarz odprawiáć, obrany sobie do vpodobania; ábo sąm dzień narodzenia swego, ábo bliski, ábo ktory sposobnieyszy przypadnie.

1. Mszą S. ábo y wiecey za się sporządzić iáko za konaiącego, ále nie Msze iáko za zmárłego, poki żyie, czego teraz zákazano.

2. Modlitwy, mortifikacye, y dobre wszelkie vczynki y ákty Cnot ofiárowáć się mogą ná śmierć szczęśliwą, to iest, ná vprośzenie tego wszystkiego, czego przy śmierci będzie potrzebował.

6, Prouizya szosta: Nábożenstwo osobliwe do Vmieraiącego Pána ná krzyżu sobie sporządzić, mianowićie do iego serca konaiącego. Tákże też insze sobie stánowić nábożeństwa y modlitwy

7. Siodma Prouizya. Zbroię mieć przećiw náiazdom

Czar-

Czártowſkim, ábo ſpoſoby choć powſzechne przećiw wſzyſtkim, o ktorych w ſpoſobie przeſzłym nie dáleko. A oſobliwie 1. niechćieć ſię wdawáć z Czártem w żadne vmowy y diſputacye; 2. odrzucáć go tym: Niemam czáſu iuż do tákich vmow, teraz, tylko czas Bogu oddawáć miłość iáko náwiętſzą, cześć y poddánſtwo, vſność y pod iego dobroć á miło ierdzie, iáko pod ſkrzydła tulić ſię. Miłuię ćię moy Pánie y chcę miłowáć z Swiętymi Aniołámi twymi, iuż to poczynam y z S. patronem moim, y z inſzymi SS.

8. Oſma Prouizya.

III. Memoriały ſobie ſpiſáć z tych prouizyi, y zinąd; náprzod memoriáł nábożenſtwa, y modlitw, y áktow, ktore w bliſkim przygotowaniu ſłużyłyby, Drugi memoriáł, co ma czynić, y co ſporządzáć około śiebie, iuż ná czekaniu ſmierći ſpodziewáney.

Pierwſzy memoriáł nábożeńſtwa.

1. Pátrona ſmierći mieć obránego.

2, Do konáiącego ſerca Chriſtuſowe

go áffekty y proźby 1. Krucifix w oczach mieć. 2. śmierć swoię iego śmierći ofiárowáć, ná cześć, ná podźiekowánie y ná vmiłowanie. 3. Iednoczyć serce swoie konáiące z Christusowym.

Prozby, o wytrwánie, o skonánie w miłośći Bożey.

3. Cwiczenie y praktykę vmierániá czytáć y wyprawiáć, ktora niżey nástępuie. iákoby wsámym konániu mowić z áffektem, ábo co podobnego.

4. Czesto słowa te mowić. *In manus Tuas*. z tłumaczeniem ich

5. Częsty ákt miłośći Bożey, wiáry, y nádźieie.

6. Często prágnąc niebá.

Drugi Memoriał. do vmierániá co się má czynić ábo sporządzáć.

1 Sákramentow Ss. vżywánie, y częste iáko być może: czemuż nie codzień spowiedź y komunia? poki iest ták wiele śiły, y sposobnośći?

2. Msze za chorego ábo konáiącego.

3. Náwiedzanie Nas: Sákramentu imieniem chorego, y iego potrzeb

tám przekładanie y áffektow.

4. Co znim zá modlitwy mowić iuż chorym znácznie, ſporządzone mieć.

5. Co mu czytáć w chorobie, y nádoczekiwaniu konánia, gdzie iuż dáremne bywa czytánie często, ále dla około ſtoiących potrzebne.

Hiſtoria męki Páńſkiey z czterech Ewángeliſtow. Affekty wmięſzane w tę Hiſtorią.

6. Zwyczay zákonnych ieſt, 1. niechcieć lekarſtw. 2 przymowáć gorzkie y obrzydliwe lekarſtwa. 3. Przepráſzáć, choćby nie vraźił, wſzyſtkich oſobliwie ſtarſzych y towárzyſzow. 4 Kázáć ábo prośić, áby záwſze byłá ſwięcona woda, gromnica, y krucifix, y obrázek też ſwego nabożeńſtwa oſobliwy.

IV. Akt vmierániá ſwiatobliwego.

z pożegnaniem ſwiátá cáłego, z ktorego ſię zbiera, co ſię może przybráć ná ozdobę duſze z niego wychodzącey. Ponieważ człowiekowi iáko rozumnemu ſtworzeniu

niu świát ták iest podány do uważánia, y do vżywánia, áby z niego brał okázye, y sposoby y pomocy do oddáwania Stworzyćielowi wszystkich powinnośći swoich, y do pozyskánia sobie zásług v tegoż Páná. A co się z tego opuśćiło wzyćiu, nágrodźić się może wtym ákćie vmierania.

Porządek tego Aktu ten iest. stáwia się człowiek ná trzech miescach, stworzenia swego, odkupienia, y ná granicy ześćia ztego swiata, wszedzie przez ákty cnot zbieraią się ozdoby dusze, y nágradza się co przez żyćie swoie się opuśćiło z chwały Bożey. Potym testáment duchowny się czyni.

O to iuż duszo moia poydźiesz wdrogę pospolitą ciáła smiertelnego, y ztępuię do zepsowánia iego, czasu y punktu mi nazná-czonego. Poydę wygnániec tu, do oyczyzny; poydę z plácu woiny y niepokoiow, do domu wiecznośći y pokoiu nie przerwánego. Trzeba duszo moia przybráć się w nálepsze

ozdoby, ábyś w oczách ſędźiego wſzyſtko widzącego przybráną ſtáneła, iák w godowey ſukni, ábyś ná gody Syná Bożego wieczne, weſołe, y ſzcześliwe wniść godną byłá.

Czego mogę z całego ſwiátá zaćiągnąć, y że wſzyſtkich ſtworzenia z vbogiey ſubſtanciey moiey, tu zbieram ná ozdobę twoię á w nagrodę tego co ſię ná ſwiećie żyiąc opuśćiło ku Bogu Twemu.

I. Náprzod ſtáwiąm ſię ná mieſcu Stworzenia mego, gdzie mię Bog moy iáko inſze ſtworzenia, z niczego mego wyprowádźił w ſwoiey mieć wſzechmocnośći miawſzy, nád to dáł być, y żyć ná ſwiećie. *Pierwſze mieyſce ſtworzenia*

Tu zkąd wſzyſtkie ſtworzenia wyſzły, tu gdzieś mię ſtworzył, przy wzięćiu pierwſzym bytnośći moiey, Ciebie náprzod znáyduię, ô początku y końcu wſzyſtkiego nieſkończony! ô niezbrodzone iſtoty morze, niepoiętego máieſtatu Pánie, nieſkonczony, wieczny á nieodmienny, niezmierzony, nád wſzyſtkie wielośći, wielkośći więtſzy, y nieſkonczenie więtſzy, Boże moy: y tu

Bog y doskonáłości iego. Cię głębokim pokłonem moim czczę y wyznáwam, chwálę y uwielbiam, że wszytkimi stworzeniami, być mogącymi y będącymi. Vpádam ná pokłon v niewysłáwionym doskonałościom Twoim, ktore wyznáwam, y ktorym ná vkontentowánie ich podrzucam się: Pánstwu Twemu, wszechmocności mądrości, spráwiedliwości, y Miłosierdziu y ktore moy rozum poiąć może

Vpádam ná pokłon w głębokości moie, Tobie wielki y iedyny Boże, iákoś iest w Troycy-iedyny, ieden wnáturze, y ieden we trzech persónách. Bądz vwielbiony y vbłogosłáwiony, żeś mi dał się poznáć ná świećie, y do tego mię przypuśćić, do czego ták wiele ludzi nie przypuśćiłeś.

Tuć też ná tym mieścu stworzeniá mego oddaię wszystko co stworzenie winno stworzyćielowi swemu, więcey niż dziećię oycu, niż dzieło swemu rzemieśnikowi; oddáię niewolnicze poddánstwo, powolne vgádzanie woli Twoiey, cześć, y vszánowánie Pánstwu Twemu, miłość

łość Dobroći Twoiey, vsługę godnośćiom Twoim, y rozkázom posłuszeństwo wierne; odstępuiąc od nieposłuszeństwa vłomnych rodzicow moich pierwszych. Teráz nágradząm, czego ztąd wżyćiu moim niedostáło zá wszystkie czasy y dni y momenty wieku mego.

Widzę tu ná tymże stworzenia miescu Kreatur niewypowiedzianą liczbę rozumnych y nierozumnych, ktore tylko być mogą, á zostáią ná głębiy możnośći sámey, ia wyprowádzony ztámtąd do bytnośći ná świećie, niech ćię wielbię z nich y zá nich. ô bym się mogł ták podźielić, żebym wtym ostátnim zyćiu mogł wystárczyć zá wszystkie ich ku Tobie czći, y miłośći y vszánowánia, iáko chcę wtym zá nich zástąpić. *Stworzenia*

Tuż znáiduię do powszechnośći świátá náleżących duchow Anielskich nieśmiertelnych, ná ktorych, wyobráżenie doskonáłośći Twoich Boskich Ty sám wszechmocny Boże wyráźiłeś - ábyś był miáł wielce godnych sług, do assistenciey, magnificenciey y służby Twoiey. y ztymi iá *Aniołowie.*

teraz

teraz łączę się, ich áffektow przybieram, á Ciebie ich głosámi znimi wielbię, błogosłáwię, y wyspiewuię ichże áffektami y wyrozumieniem, Swięty, Swięty, Swięty Bog zástępow. Dáyże mi tey piesni y chwáły Twoiey wniebie dopełniáć znimi. Ale też zprzewrotnymi rebelizantami, o honor Twoy Pánie; biię się, niepozwálam ná ich zdrádźiectwo; psuię ich bunty, ná ktore ludzi vłonnych pociągaią. Zá mego záś Anioła stroża, ták zacne stworzenie, mnie podłemu, ná obronę y stráż przystáwa dánego, iákie dzięki oddáć mam? znim wespoł łączę moy áffekt, y iego słowy, y rozumieniem áż do końca życia mego wielbię y wychwálam, Swięty Swięty, Swięty. &c.

Náś: Pánna Tu tákże widzę, ktora krolową Aniołow być má pierwszą z rodzáiu ludzkiego, á pierwszą godnośćią y zácnośćią Pánnę imieniem MARIĄ, ktorey kośćioł S. przypisuie słowa one pisma; Od wiekow sporządzona y wybrana y vprzywileiowana wniewinnośći pierwszey, ktorey żáden grzech nie dotknął. Ták wysokie

dzięki

dzięki y chwały, y błogosławienia oddaięć Boże, iák zácne to stworzenie, y owszem pierwiástkę wszystkich stworzenia mieć chćiáłeś y przez nię vchwálonym być. Iey áffekty niepokálanego serca oddaięć zá moie, y nimi kontentuię godność Twoię, zá niedostáteczne mego żyćia cáłego nábożeństwa; iey záslugami zápełniam niedostátki moie, á niepokálana czystośćią zasłániam szpetność grzechow moich, iáko ia wniepráwośći záraz poczęty byłem.

Tu też znáiduię nápierwsze gniázdo moie, to, co niczym iest, z ktorego mię wyniosła Wszechmocność y Dobroć Twoia, á Prouidencia opátrzna ná tym miescu, y w stanie tym á porządku ludzi osadziłá, być ták, y żyć kázała. Zbłota ćiało moie, druga mnie połowica duchem iest, ná ktorey obraz Twoy noszę podobny Tobie. Rozumem y wolą y wolnośćią miedzy stworzeniami vdárowáłeś mię, zmysłámi y rożnymi władzami, żyćie moie ożywiłeś, á prawie swiat wszystek zámknąłeś we mnie, ná cosz to iá wziąłem

Náred. ludzki

ták wiele inszych niema? tylko ábyś že mnie miał sługę czyli ráczey Syna podobnego Tobie, kochaiącego, vsługuiącego, stworzenia insze ná Twoię cześć prowádzącego y nie ináczey ich vżywaiącego. Mineło ták wiele lat moich niebácznyh, á tylko się do stworzenia obrácaiących, Pána swego y ich zápomniawszy; ô chcę to nágrodzić teraz, y práwo stworzenia mego wypełnić, wychwàlaiąc, błogosłáwiąc, Ciebie Pána mego, wszystkimi potencyámi, áffektami, zmysłámi, władzami, y káżdym poruszeniem moim, á przy śmierci moiey sámym to moim zepsowániem żyćia, wyznáć, żem iest kreáturą Twoią, wierną, kochaiącą, y sługą áż do zniszczenia.

O bym mogł ták, iákoś we mnie máły świat wystawił y stworzenia wyráźił wszystkie ná mnie, ták y ia w sercu moim żebrał wszystkich ku Tobie respekty, y zá nich y z nimi Cię wielbił, ták iáko, są one pilne ná wszystkie wole Twoie, y iáko pełnią słowo Twoie. Bądź błogosłáwiony, ześ mię miedzy rozumnymi

krea-

kreaturami posadził ná swiećie, y żeś mię obrazem Twoim vczćił. Znam żeś ták dostátkiem nie poiętym natworzył rzeczy do potrzeby, wygody y do delicyi ludźiom; iá ták wszystkiego teráz zażywam, że wszystko dla Ciebie porzućam, iáko Ty wszystko dlá mnie stworzyłeś. Ná to smierći moiey przyszłey vżywam, ábym przez nię wszystko od śiebie oddalił, á Ciebie sámego nábył.

II. Zmiesca stworzenia mego, gdzie wszystkie swiáta národy y rzeczy stánęły, idę ná miesce odkupienia mego. Tám mię rodźićy pierwszi zgubili przestępstwem swoim, tu mię znalezli pod krzyżem kálwaryiskim okupionego krwią y smierćią Syna Bożego. Tám nátura mię wydała, tu mię łaska przez Iezusa ożywiła.

Drugie miesce Odkupienia

Tu náprzod znaiduię Odkupićiela mego Páná nászego Iezusa, Słowo wćielone, Mądrość niestworzoną, w ciáło przybraną Boga moiego, z Boga; ktoremu czołem biię y vpadam w przepáść zguby moiey, zktorey mię podniosł krzyżē swoim. Vpádā y czczę pokornie swiete doskonáłośći

Chrystus zbawićiel

iego

iego Boſkie, y nátur obudwu, ſpołeczne. Czczę, wielbię wſzyſtko życie Twoie Pánie IEZV, y ſtánowiſka iego, od dziecinſtwa, áż do ná krzyżu podwyżſzenia. Wielbię y z miłością obchodzę wſzyſtkie ſtánowiſka męki Twoiey, á odkupienia mego. Czczę y wielbię pokornie bytność y mięſzkánie známi w Nás: Sákramencie; à ná káżdym mieſcu pokłon oddáię, ztymi, ktorzyć ſłużą y ſtoią przy boku z dworu niebieſkiego: Oſobliwie tu mięſzkáiącemu przeſyłam pokłony, dzięki, y áffekty miłości y nádzieie moiey. ô bym mogł ſerce moie ták zapalić, á za goráiącą pochodnię ábo lampę przed ołtarzem Twoim zoſtáwić ná zawſze; áby ogniem Twoim zgorzało! Náwiedzam Cię wſzyſtkich godzin y momentow, co mi w życiu ieſzcze zoſtáwa, á nágradzam tego niedbáłe moie opuſczania, kiedyś Ty ná ołtarzu czekał mego náwiedzenia, y ze mną konwerſaciey.

Zoſtáwiłes tu nam wkościele świętym záſługi Twoie krzyżowe, łáſki y dáry, enoty ſwoie, prace, mękę, ſmierć

śmierć, godności y zácności, y bráterskie do tego sukcessye ábo prawa; zá co Tobie wieczna cześć y chwałá; á iá przybieram się w to y zástaniam zá wczasu przed gniewem y surową spráwiedliwością sądową Twoią. Wszystkie záś dzieła moie y vczynki y życie całe łączę z zasługami Twoimi, áby przy ták wielkiey, choć drobniuchna moneta za wielką vchodziła. Zastaniam tym grzechy moie, á liche dobre vczynki cáłego życia łączę.

Wzięlismy tu y PrzeN. Márkę Máryą, ktora do odkupienia nászego vsłużyła, Boga nam ciáłem odźiała, áby męką y smiercią y krwią zniey wziętą nas odkupił. Nie tylko co nálepszego było wskarbach Dobroći y Mądrości Boga nászego, oney dáno iest, ále y nam przez nię; iáko do niey naprzod Syn Boży wszystko przyniosł, ták y przez nię do nas. *Przena Mátka Boża.*

Cokolwiek ći swiát winien PrzeN. Mátko, tytułem pánieństwa niepokálanego, Máćierzynstwa przedziwnego, wywyższenia nad wszystkie stworzenia nágodnieyszego, iáć pokornie

kornie oddaię; cześć y pokłon po Bogu y Chrystuśie pierwszy, nád stworzenia, iákoś wszystkie godnośćiámi Twymi y przywileyami przeszła. Czegomći wżyćiu moim nie dodáł z honoru Twego y miłośći synowskiey, y uwielbienia iáko Páni świata, teraz nágradzam. Bądz mi pomocą y Mátką w godźinę śmierći, á potym dáy mi śię widźieć, y pokáż mi błogosłáwionego Syna Twego.

wybrani Boscy Tu znaiduię y Wybránych Bożych do nieba iuż przenieśionych, Ss. Patriárchow, Prorokow, Apostołow Męczennikow, Wyznawcow, Ss. Pánny Meczenniczki y wdowy, ktorych łáska przez Christusa, y ich świątobliwość od świáta do nieba wniosła, y ktorym cześć oddáię powinną y pokłon, y dzięki, zá wstáwianie śię przed Maiestatem Páńskim, ná obronę nas bráći swoich ieszcze ná plácu woiny wniebespieczeństwie zostaiących. ô przybądźcie Ss. Pátronowie ná pomoc w punkćie śmierći mojey, dodáyćie śiły, męstwa, y vmieiętności Przymiyćie mię do S. Kompániy swoiey, ábym z wami przez

wieki wszystkie Boga mego chwálił.

Tu mi też dostáła się Mátka kościoł S. kátolicki, oblubienica Christuso-wa, to iest, zgromádzenie wszystkich wiernych, ktorego głowa w Rzymie iest. ô czegomći nie winien Boże moy, żeś mi się vrodźić wdomu tey Mátki dáł, wkościele kátolickim; nie miedzy pogánstwem, żydostwem ábo heretyctwem, czego swiát pełen, á niebu giniε. Bedę Cię wielbił ná wieki zá to, y teráz iuż poczynam dzięki oddáwáć, y miłość, y vwielbienie. *Kościoł Christusow.*

Tu mi też Pánie dáłeś skuteczne środki y sposoby zbáwienia mego, Sákramenta Swięte, zástawy y dowody chwały wieczney; zá wszystkie, y za káżde bądź błogosłáwiony. A nád zwyczay zá kápłaństwo, do ktorego y do ofiar Twoich, (nád ktore nic zácnieyszego ná swiećie) żeś mię niegodnego przyiąć ráczył, pokornie dźiękuię, y też ofiary ná to oddaię: wespoł, y zá łáskę ná chrzćie wźiętą, y ná bierzmowaniu, y przy pokućie Sákramentalney, y za wszystkie przychodzenia do mnie w Nás. Sákrameńcie, bądz błogosłáwiony,

Tu

Zákon. Tu mię też łáſka Chriſtuſowa z liczby wiernych odłączywſzy przez powołánie ná mieſcu zákonu mego poſtáwiła, iáko ná opoce oſobliwey, ábym ſię ná śliſkim ſwiećie ćięſzko nie pośliznął y nie vpádł wiecznie. Com tu wżyćiu moim zákonnym nie dośiągł miáry doſkonáłośći zákonney, y nie doſzedł końca mi záłozonego, nágradzam záſługami Chriſtuſowymi, prácami około zbawienia náſzego; nágradzam Ss. Patronow náſzych Ignacego, Frančiſzkow, y zárliwych inſzych ss. męczennikow y wyznáwcow zaſługami, zárliwośćiami y doſkonałośćiami.

Ráczyłeś z dobroći Twoiey przyiąć odemnie śluby zákonne, y com ći przez nie ofiárował ná cáłopalenie y ná wonność przed ołtarzem Twoim, odnáwiam ie po tyśiąc rázy, y w ſwoiey ſczerośći pilnie oddawam. Co kiedy do nich nie doſtáwało, nágrádzam z Męki Chryſtuſowey, y z záſług Swietyh Bráći náſzych.

Socie-tas Ie-ſu. Mam opiſáne w uſtáwách Cnoty Societati náleżące, wſzyſtkich tych ſobie teraz przybieram, y prágnę wyko-

wykonáć (iáko ſą w Spoſobie, V.) ô Mátko, ô Páni moia, Societas dziękuiec za przyięcie, zá koſzt, za prace, zá náuki, za okázye y dobre środki do doſkonáłości. Pobłogoſłáw Pánie IEZV tę namnieyſzą kompánią Twoię, pomnażay w prácach, w rozſzerzaniu wiáry y chwáły Bożey, do miary doſkonáłości od Ciebie podáney. Potwierdzay w nieprzyiáznych świata prześladowaniach, ták, iákoś iey opiſáł rość y kwitnąc miedzy ćierniem, miedzy vciſkámi. Pobłogoſław Pánie y inſze zákony Swięte, ná wietſze rozmnożenie chwáły Twoiey

Mam też ſpołeczność że wſzyſtkimi wiernymi wkośćiele Bożym, ſpołeczność wiary, zaſlug y vczeſtnictwa łáſk Boſkich. kocham wſzyſtkich miłością Chriſtuſową: gotowem za nich y zbáwienie ich vmrzeć na wzor Chriſtuſa, gdyby to Bog moy przyiąć ráczył. Rácz Pánie bronić owczárni Twoiey, żeby ſię wilkom piekielnym owieczki krwią IEZVSOwą okupione nie doſtáły: raczyſz dáć *wſzyſci wierni*

dobrych

dobrych pásterzow, pilnych y Swiętych. A com iá nie vmiał ći służyć przy tey owczarni, rácz odpuśćić nieudolności y niebáczności moiey.

Niewierni Weirzę za ściánę tey Owczarni, widzę tám wiele odszczepnikow, niewiernych, żydow wniść niechcących y pogan liczbę nieprzeliczoną. Ráczysz Dobry IEZV przez sługi Twoie y zákon moy iákoś go ná to powołał, iák nawięcey wprowádźić, drugich názad powroć, áby się Dom Twoy wielki wniebie nápełnił, gdzie Cię pragnę że wszystkimi, y wszystkich zbáwionych áffektámi chwalic, y błogosłáwić.

Niebo. Nákoniec widzę niebo nád sobą, y piekło pod ziemią. Zniebami opowiadam chwáłę Twoię Pánie Boże. Sławćie Pána słonce, księżycu, planety y wszystkie ognie niebieskie, y ia z wámi y za was, z dziękami vniżonymi wielbię, y wielbic á miłowáć będę w wieczności. ô przyydź co prędzey krolestwo Twoie Pánie y Oycze. ô oyczyzno Swięta przyymiy mię wygnáńca do ćiebie iuż idącego.

Ziemio y podźiemio, żeś mię grzesznika znośiła, oddáiąc ćiało z ćiebie wzięte, á zá ćiebie błogosłáwię Páná, y zá ćiebie bezdenne piekło, á łákomie ná złych ludzi, że czynisz wolą Páńską, á służysz Swiętey spráwiedliwośći iego, z ćiebie y za ćiebie y za twoich zastępuiąc potępieńcow błogosłáwię Páná, y nágrádzam áffektami moimi złośći wászę y przeklęctwa, spráwiedliwośći y dobroći iego; Bo on sąm swiętym, sąm Pánem, sąm náwyższym, on sąm godnym, ábyśmy się stworzenia za niego psowáły y niszczyły. *Ziemia y Piekło*

III. Już z miescá odkupienia mego, stáwam ná miescu ostátnim, ná gránicy żyćia mego z wiecznośćią: ná miescu prześćia, prowádzenia się z wygnania do Oyczyzny: ná progu ostánim biegu mego ná swiećie: ná progu strásznym, gdzie mi *Trzćie miesce prześćia z świata.*

grzechy

grzechy moie záſtępuią; piekłęm grożą, á máłe wyſługi moie nic nie obiecuią: ále záſługi y dobroći Iezuſowe nádźieię czynią. Tu ná tym progu náprzod biię czołem Swiętey woli Twoiey Pánie, dekretom y vpodobániu Twemu, około żyćia y ſmierći moiey. Biię czołem, á głowę vtápiaiąc w niegodnośćiách moich, ſchylam ią pod koſę ſmierći dobrowolnie, chętnie, y pokornie, ią przymuiąc, y wſzyſtkie iey okolicznośći przez Opátrzność S. náznaczone, to ieſt, choroby, bole, niedoſtátki, opuſzczenia martwienia, y konánia,

wſzyſtkie,

wſzyſtkie, ile Ty chceſz, y ia do vpodobania Twego znieść mogę.

Tu nátym progu wielkim miedzy doczeſnym ſwiatem á miedzy wiecznośćia, Teſtáment czynię rozrządzáiąc życie moie, ſmierć y dobra wſzyſtkie wedle danego mi od Boga práwa.

Teſtament zakonny.

Iá N. niegodny Chriſtuſow okupień y niewolnik, wierny Syn Kośćioła Kátolickiego, á namnieyſzy zakonu mego człowiek, tákim ſię wtym teſtamenćie ſtawiam, iákim ſobie życzę być w pierwſzym kroku do wiecznośći, to ieſt, ábym był do vpodobania

Troycy PrzeN, do vkontentowania woli, y Swiętych doſkonáłośći, Dobroći, Sprawiedliwośći, Miłośierdzia, y Opatrznośći.

Protestácye Náprzod I Protestuię ſię przed Bogiem moim y Christuſem, że wiernym zostáwam y mocnym w wierze Kátolickiey podrzucaiąc głowę moię rozum, zdanie y zmysły, ſpráwy y słowá pod powágę Kośćioła S. A coby przy ſmierći moiey przećiwnego zárżucone było, odrzucam zawczaſu, Wierzę, pokłon oddáię, miłuię, nádzieią czczę, y wielbię Troycę Przenáſ: y P. IEZVSA mego odkupićie-

la,

la. Wierzę y o świętych podánie Kośćioła S.; PrzeN. Pánnę Maria czczę pokłonem nád Swiętych: á tych pokłonem im powinnym, wzywáiac ich ratunku.

2. Protestuię się że w tey wierze Swiętey, wmiłośći doskonáłey, w nádziey mocney żyię y vmrzeć chcę, y Sákramenta swięte wźiac vmieráiacym potrzebne.

3. Protestuię się że żyię y vmrzeć chcę w cnotách Chrześćiańskich y zákonnych, Boskich, kárdynalnych, y ktore sa rad Christusowych, y ktore powołánia mego sa. A náprzod w Miłośći ku Bogu wszyst-

kim áffektem zyczliwym y pożadliwym go obłápiaiac: Boś mi dobry, boś y godny wszystkiey miłośći, iáko dobry Pan, iáko oyciec miłuiacy. kocham dla Cie bie y bliźniego mego, y káżdego nieprzyiaznego. z tegoż áffektu vprzeymiego Pánie moy żáłuię żem ćię obráźił, podnosząc rękę y myśl y zezwolenie woli ná Ciebie, y ná godność Twoię. Pokutuię, y śmierć moię w nágrodę obrácam złośći moiey. Chcę vmrzeć w pokorze zakonney, w męstwie, w cierpliwośći, w ábnegaciey, w záprzeniu woli moiey.

4. Protestuię się że żyię y vmieram przy ślubách moich zákonnych wszystkich, ktore odnawiam y potwierdzam; y podnoszę się wszystkimi śiłámi duszę moiey y chęćiami do stopnia doskonáłośći, ktory iest zákonu mego. Przymiy Pánie żyćie moie zakonne, wszystkie ákty ślubow, y powinnośći zákonnych ná ofiárę zupełną czći Twoiey, á czego niedostáło, dokłádam męką y zasługámi Christusowymi; á zastániam vbostwo duchá mego áktámi doskonáłośći Swiętych Pátriárchow zákonu mego triumfuiącego. ô bym był

godzien blisko ich nasladowáć, y dośiągáć miáry ich Swiątobliwośći!

5. Protestuię się, że vmrzeć prágnę áffektem męczenstwá, przymuiąc boleśći, y ostre gorzkośći smierći, iako męczennicy przymowali. że vmrzeć chcę áffektem doskonałośći zákonney náwyzszey. że vmrzeć chcę áffektem nasládowánia Iezusa vmieráiącego. że vmrzeć chcę áffektem miłośći ku Bogu y wćielonemu Synowi Bożemu. ô by mi smierć tyránnem byłá, á ia męczennikiem!

Potym iuż dispozicyą

czynię

czynię, ile mię niewolnika
swego Bog wolnośćia woli *Dispozicye.*
dárował, y wręce dał dobra
swoie; náprzod że wszyst-
kiego się obieram świáta
y obnáżam, ták iákom ná
świat przyszedł nic nie máiac;
odrzucam wszystko zá ślu-
bem vbostwa zákonnego,
ábym bliżey bez żadney
rzeczy miedzy nás wstępu-
iacey, mogł się do Bogá
mego przyłaczyć cáła du-
szą, wolą, y rozumem nie
rozdzielonym.

Oddálam od śiebie świat
wszystek, pieknośći iego, y
to żyćie moie doczesne ná
nim, cokolwiek iego zostá-
ie, żádnym áffektem go

zátrzymáć niechcąc, áni prożbą o nie, ále go woli przeświętey rezignuiąc, á śmierć ná ofiárę oddáiąc.

Odstępuię co ich zostáwa, lát moich, godźin, y minut; tákże záżywánia rzeczy dla mnie stworzonych, czego bez grzechu záżywáć się może; ále rezignuię to wszystko Opátrznośći Boskiey, niechcąc y nie prosząc o przedłużenie dla żádnego respektu, ábo potrzeby ná świećie, tylko dla sámego wykonánia woli Bożey.

Oddáwam duchá mego niebu, y chwále Bożey, áby z Aniołámi wielbił Pá-

na swego, zá ordinácyą stworce mego, iáko go iuż z nimi chwálę, poniewolnie czekáiąc widzenia iego po wyszćiu z ćiáłá.

Oddáwam y odkazuię ćiáło moie, y co iego iest, ziemi, robáctwu y zgniłośći zá dekretem Páńskim; wtym robáctwie y zepsowaniu ćiáła, smákuię sobie, smák woli Bożey. Niech się to Ciáło psuie zá niepostuszenstwo przykázaniom Boskim, za niepostuszenstwo rozumowi, y za swáwolne wygody.

Prace moie, ćięszkośći, zásługi vbogie, nábożeństwa, zwyćięstwa, dáruię do

ſkárbu zákonnego, y duſzom w Czyſcu opuſczonym bez pomocy; ktorym y teráznieyſze y przy ſmierći záſługi wſzyſtkie y zárobki dáię y dáruię. á ſam ſię Miłośierdziu ſámemu oddáię.

Wſzyſtkich vpodobánia ná ſwiećie, y ſmákow, choć bez grzechu ſą, odſtępuię, á zámieniam ie, zá ákty ſámey Miłośći Bożey.

Odſtępuię y wſzyſtkich krzywd y vráz moich, á przy krzyżu Iezuſowym wſzyſtkich niechętnych ábo nieprzyiáźnych obłápiam, á ktorychem kiedy vráźił, y słowem lekkim, pokor-

nie przeprászam.

Oświádczam się tu; że przymuię chętnie śmierć, że wszystkim, co przynieśie z sobą z woli Bożey, 1. ábym vpodobánie Twoie Pánie moy vkontentował, vkármił, vsłodził gorzkośćiámi śmierći, y zguby żyćia mego.

2. ábym koniec vczynił niepoprawnym defektom y grzechom moim, boiąc się ábym z krewkośći ludzkiey nie zarobił ná odrzucenie od łáski y od twárzy Twoiey.

3. ábym w ziemi żyiących stánąwszy, te czasy y láta y godźiny, ktore tu iák

ſpiac ſię przepuſczáia, tám ſię ná wielbieniu, y wyſławiániu Boga z Swiętymi tráwiły.

4. ábym co prędzey poſiadł zgotowáne mi ná godách mieſce, do ktorych odźiewam ſię y przybieram w záſługi Chriſtuſowe, y Swiętych Twoich.

5. ábym porzuciwſzy to gliniáne y liche więźienie, y káidány ſwiata, obłápił Oyca mego, ſciśle znim ziednoczony, y vtonał w niezmierżoney Dobroći iego.

6. Prágnę w tey ſmierći moiey miłośćia ku Tobie Boże ſerca mego gorzeć y zgorzeć, y ták przez wſzy-

ſtkę

ſtkę wieczność w Tobie zoſtáwáć. Pragnę y zámykam te oczy ſmiertelne, ábym cię, co prędzey obáczył, y ták patrzył ná wieki.

7. Przyiać ráczyſz Pánie tę ſmierć moię y oſtátek godźin żyćia mego, czego ſerdecznie chcę, ná wierne oddánie honoru Twego, ktorymći winien z obligu ſtworzenia, odkupienia mego, z záchowánia y ſzczodrobliwego opátrzenia.

Ná pokorne podźiękowánie, y oddánie wdzięczności zá niewyliczone dobroczynności Twoie.

Ná wypłácenie grzechow długow moich, w ktorych

ſtoię

ſtoię przed Tobą iáko on
iáwnogrzeſznik nieſmieiący
oczu podnieść, ále ſię tylko
wpierśi z nim biię; Boże
bądz miłośćiw.

Przyiąc ráczyſz ná nágrodę
vſczerbkow y vkradkow
moich chwale, y miłośći
Twoiey, y vſtudzę przez
niedbáłe żyćie moie.

Ná wyſługę łáſki Twoiey
oſtáteczney, y nieba, á ná
vproſzenie dobrey y drogiey
ſmierći mnie, y wſzyſtkim
Bráći moim.

Supłikuię pokornie
Dobry IEZV zá ſierotą duſzą
Prozby moią, y za vbogą ſmierćią
moią, do Ciebie, iáko do
Exekutorá woli Twoiey

Swię-

Swięt y, ktora też ieſt y moia. Przez ſromotne vmie ránie Twoie ná krzyżu, rácz mi dáć przy ſmierći żál za grzechy prawdźiwy, y ſkruſzone ſerce.

Day ſpoſobność zmyſłow y poięćie do áktow doſkonáłośći, á Miłośći Twoiey, w ktorey, y ktora życie ſkończyć, wieczność począć ſerdecznie prágnę.

Dáy męſtwo przećiw náiázdom Czartowſkim, y przećiw grzechom moim przeſzłym: á ześli Anioła Twego Swiętego ná obronę moię.

Dáy mi co ſam wieſz y

chceſz

chcesz mi być pomocnego do świętey śmierći. Dáy cierpliwość Męczenników, doskonałość wyznáwcow, ozdoby cnot y kleinoty Ss. Pánien y męczenniczek. A to zá przyczyną śmierći Twoiey Pánie Iezu y zásług krzyżowych, także y PrzeN. Mátki Twoiey bolesney, y Ss. Pátronow moich. przez dobroć y miłosierdzie, y mądrość y opátrzność Twoię.

Tym kończę Testáment moy. w ręce Twoie Pánie składam duchá mego ktore go stworzyły, odkupiły y vpiastowáły. A ty PrzeN. Maria, rácz mi Sy-

na Twego błogosłáwiona Mátko, záraz za progiem tym pokázáć, y śiebie. Swięći Pátronowie moi, z dobroći swoiey ráczćie wiedzieć y pomoc w niebespieczeństwách moich, y osobliwie w udoskonáleniu duszę moiey, ábyśćie ią pięknie y drogo vbraną oddáli Pánu memu, y wászemu.

Vtwierdzam ten Testament y roboruię oświádczeniem się przed wszystkimi stworzeniami, że ták wtych áffektách y wolách trwam, y trwáć chcę záwsze, od tąd przez wszystkie czásy y momenty, áż do-

ostát-

ostátniego mego żyćia v-
ćinku.

Ciało trupem Przy tymże progu ostat-
nim przeszćia mego do
wiecznośći skłádam, ćię
ciáło moie iuż zá trupa,
ná zepsowánie wźiemi nie-
omylne, do grobu pod źie
mię, zkąd iuż nie wygladáć
nigdy ná świátło słoneczne,
tylko że masz wstáć ná
powszechne zmartwych
wstánie. Niech się tym płáći,
żeś nie posłuszne duchowi
było, y bárzo go obćiążá-
ło, że wylátać do gory do
nieba nie mogł, áleś go v
ziemi trzymało, y źiemią
kármiło, do swoich go wczá-
sow

ſow y ſmákow w ziemi niewoląc.

Zá tym progiem tákże czeka mię Czyśćieć iáko więzienie doczeſne duchá zádłużonęgo mnieyſzymi długami. Sam ſię tám ſłuſznie potępiam ná wypłácenie wielu długow moich Przymuię to tám káranie, niewidzenia Bogá do czáſu, y káranie czułego vbićia vpału ogniſtego; przymuię y ofiáruię ná doſyc uczynienie. A pzytym iednák w ćierpliwośći támecznym ſpoſobem miłuię iuż y prágnę widzieć twárz Bogá moiego. Oddaięć iuż Pánie pokłon z mieſcá mi tám ná- Czyśćieć

znáczonego w czyſcu, ná ktorym ſkłádam y co teraz ćierpię ſmiertelne bole y vćiſki: rácz poczytáć zá Czyſcowe wypłácánie, iáko ćierpliwie ponoſzę wſzyſtko, y chcę wyćierpieć, á ſpoſobem ćierpliwośći duſz tám ćierpiących, y gorąco miłuiących ſtworcę y ſędziego ſwego.

Piekło Czeká tám za progiem y Piekło wieczne y bezdenne, zámknione że wnątrz do nás, od nás ſzeroko otworzyſte. Wiem Pánie Iezu, że mi tám grzechy moie miesce zápiſáły. Teraz poki żyię ztego miesca kłániam ći ſię głęboko, czczę

wiel-

wielbię wychwalam, miłuię, wszystka nádzieia obłápiam, że mię vchowász tego; á nágradzam za grzechy moie, chcąc teraz, ábyś y z piekła y wpiekle był odemnie vchwalony y vmiłowány. Wiem Pánie Iezu, że powołánie y łáski bronią zákonnych ludzi, przećię się boię złośći grzechow moich; rácz moy Pánie śćiągnąć rękę Twoię iáko Piotrowi na morzu boiáźliwemu. Przymi to odemnie, że ćię chcę zá wszystkich potępionych, y za káżdego z osobna wpiekle będącego chwálić y błogosłáwić, przećiwnymi

im głoſámi, iáko záraz chwáłę, wielbię, y miłuię.

Nákoniec ſkłádam iuż ná tym progu głowę moię pod oſtrze ſmierći; á wás ſwięći Pátronowie moi wzywam, do Ciebie wołam PrzeN. Mátko, przeprowádźćie duſzę moię po ſmierći obłąkáną; brońćie, y oddayćie Stworzyćielowi y Odkupićielowi moiemu. iáko y iá grzeſzny wręce wáſze oddáię duchá mego Iezu y Máryá Amen.

Ten akt vmierániá zákonnego, ábo Cwiczenie może być zebráne wſumę mnieyſzą dla częſtſzego záżywánia, przez ktore ták ſię człowiek wprawia wte Akty, że y ſáme ná pámięć przydą, y bez vtrudzenia

chorego

chorego mogą się wypráwiáć. Ták może sobie wysłużyć łáskę dobrego vmieránia przez te odwági y zwyciężánia śiebie iáko przez nieiákie męczeńskie vmieránia. Tákże trzy miesca się przechodzą, stworzenia, odkupienia y przenośin ztego świata. ná káżdym życie ostatnie y smierć ozdábiaiąc przed oczy sędziego.

To wczesne przygotowánie dobrzeby vprzedzić iákimi uważaniami o smierći, y o inszych ostátnich końcach, ná ktore przychodzimy, to iest, o sądzie páńskim, o niebie y o piekle; dla tego áby się wzbudziła myśl y pilność do práwdziwego y doskonáłego przygotowánia.

§. II.

PRZYGOTOWANIE częste y codźienne

I. Na przygotowánie częste może służyć Akt vmieránia przeszły, ále skrocony, zebrawszy krotko istotę

sámego

śmego przygotowánia pod krotſze słowa.

Akt vmierania ſkrocony.

Zchodzę z świáta iáko z ſtánowiſka doczeſnego. A náprzod z mieſca ſtworzenia mego com Ci winien PrzeN: Troyco iedyny Boże, oddaię ze wſzyſtkimi kreaturami iáko Pánu, cześć głeboką y pokorny pokłon; iáko Oycu wierną Miłość, iako ſtworzyćielowi poddáńſtwo y roboćiznę ná vſługę Twoię; boś ten koniec y cel żyćiu moiemu záłożył. Chwálę ćię y błogoſłáwię za wſzyſtkie kreátury, y z nimi, z PrzeN: Máryą pierwiaſtką ſtwo-

rzenia wszystkiego, z Aniołámi Swiętymi, z gromádzeniami ludzkimi, y z nierozumnymi rzeczámi, ich wielośći y wielkośći obrácáiąc w wielość y w wielkość chwáły y miłośći Twoiey.

Ná miescu odkupienia mego dziękuię ć Troyco PrzeN. za zezwolenie ná okup narodu ludzkiego, za wćielenie Syna Bożego, zá obecność iego vstáwiczną w Násw: Sákrámenćie, za mękę iego przenádroszszą za otworzenie nieba przez krzyż iego, y za drogie odkupienie narodu ludzkiego z słusznym y dostáte cznym wypłaceniem. Dzię-

kuię zà zostáwione nam záslugi IEZVSOWE, godnośći, łáski, cnoty, y náuki; ktorymi się iá vbogi na śmierć przyodźiewam, y na sąd bliski po śmierći. Wielbię y błogosłáwię Cię Troyco PrzeN. przez Páná nászego IEZVSA CHRISTVSA.

Bądź błogosłáwiony Pánie, z PrzeN. Mátki Maryi, y za nię, nam zá krolową daną, y zá wszystkich Swiętych Twoich, y Patronow moich, zkrorymi Cię wielbić y chwalić, y wysłáwiáć przez wieki, prágnę y v ktorych o przyczynę y protekcią żebrzę.

Badz błogosłáwiony zá

kośćioł

kośćioł powſzechny, wktorym ráczyłeś mię poſádźić, inſzych ták wielu nie przyiawſzy, y dáłeś záżywáć Sákramentow Ss. ná zbawienie moie.

Zá zákon moy, do ktorego mię niegodnego powołáłeś, y dochowáłeś; dobieram ſobie záſług iego y cnot, ná przygotowánie ſmierći moiey.

Dáy Dobry IEZV wyrzutkom z kośćioła y z owczarni Twoiey łáſkę powrocenia y pokutę; á niewiernym łáſkę náwrocenia; kośćiołowi zaś páſterzow y robotnikow dzielnych, do duſz pozyſkania.

Na mieiſcu przenośin
moich z tego ſwiáta, pot-
wierdzam teſtáment moy:
oſwiádczánie moie w wier
ności wiáry, nádzieie, y mi-
łośći ku Bogu memu: w pod
dánſtwie, w poſłuſzeńſtwie
woli moiey ná rozkáz woli
Bożey; w oddáwániu chwá-
ły y Czći; w ślubach zákon-
nych, w cnotách wſzyſtkich
w pokućie, w pokorze, w
cierpliwośći, y w záprzeniu
ſię śiebie ſámego. Potwier-
dzam y proteſtácye, żebym
rád áffektem miłośći ku
Bogu vmárł, áffektem męczenſkiey
ćierpliwośći, y
áffektem náśládowánia Ie-
zuſowego. y ze prágnę Sá-

krámentow Ss. przy ſmierći, do przyięćia; prágnę pokutowáć ná ten czas; y ziednoczyć ſię z Synem Bożym w Nás. Sákrámenćie.

Potwierdzam oſwiádczánia moie, że przymuię chętnie ſmierć, y iey okoliczności, ná wykonánie woli Bożey, ná wypłácenie zá grzechy moie; ná podziekowánie y wdzięczność zá dobrodzieyſtwa: ná oddánie wſzyſtkich tributow moich, y ná nágrodę co ſię znich vſzczerbiło, y ná wyſługę łáſki oſtáteczney. Oſwiádczā y że chcę vmrzeć, ábym co prędzey Bogá męgo obá-

czył y obłapił, y wnim ſię wiecznie vtopił, czego ſerdecznie prágnę. żebym coprędzey oyczyznę moię pośiádł, á z Swiętymi wniebie Tobie Boże moy chwáłę wyſpiewywał.

Potwierdzam y oſtátnie diſpozicye moie; że ſwiát wſzyſtek y ze wſzyſtkim odrzucam; zdrowie, dálſze láta, czáſy y wczáſy oddáię y dáruię Opátrzności Boſkiey. Ciáło źiemi, ducha mego chwále y miłości Bożey dáruię. Záſługi choc máłe y práce zákonowi, y co zniść ſię może duſzom w Czyſcu; dobre áffekty, Miłości braterſkiey oddaię:

niesmá-

nieſmáki, vrázy, vſzczypki moie od kogoſzkolwiek, męce Chriſtuſowey, y tym, ktorychem kiedy vráźił, ná przeproſzenie.

Nákoniec prozby moie wnoſzę przez záſługi Iezuſowe, o ſkruchę zá grzechy ſerdeczną, o miłość doſkonáłą, o trwáłość w ćierpliwośći, o męſtwo, o vdoſkonálenie ducha zákonnego, o báczność głowy do záżyćia Sákramentow Ss. y áktow przygotowánia ſmierći. A iuż przy krzyżu Twoim Synu Boży ſkłádam ducha mego wręce ránne Twoie, w ktorych ránach iáko w vćieczkách moich

dozyię y vmieram Amen.

II. Codzienne y cogodzinne przygotowánie być może.

1. Ty ktoryś ślády moie policzył, przydź Pánie IEZV, ná ráchunek z sługą Twoim, kiedy chcesz.
2. Oddáięć wszystkie powinnośći moie, tribut chwáły, miłośći, vsługi, boiáźni, y poddánstwa, y com winien z stworzenia y odkupienia mego.
3. Przymuię śmierć, z woli Twoiey, y oddáięć ią ná chwáłę Twoię, za grzechy moie, zá ktore záłuię z miłośći ku Tobie.
4. Chcę vmrzeć ábym Cię

wniebie

w niebie prędzey chwá
lił y miłowáł że wszyst-
kimi Swiętymi.

5. Chcę przyiąć Sákrámen-
ta Ss. pokutowáć, y z
Iezusem moim się zie-
dnoczyć w Nás. Sákrá-
mencie.

6. Przymiy duchá mego
w ręce y rány Twoie do
bry IEZV, á vprzeymie
trwáiącego w wierze, w
nádziei, miłości, w boiá-
źni, w vgádzániu woli
moiey do Boskiey, w
żálu zá grzechy, w cier-
pliwości y prágnieniu
widzenia Ciębie ná wieki.
Iezu, Mária Swięci Pátro-
nowie pobłogosłáwcie
vmieráiącemu. spo-

Sposobem ofiáry krotkie gotowánie.

Ty ktory śmierćią władniesz przyimi moię ná ofiárę chwáły Twoiey, vpodobánia, vsługi, wiáry y miłośći. niech vmrę ná ofiarę ćáłopálenia.

Sposobem oddáwania duchá swego.

W ręce Twoie pánskie oddáię duchá mego, w wierzey w nadziey Ciebie miłuiącego, wielbiącego, w boiáźni pokutuiącego, y ná s. wolą Twoię odwáznego. Przymiy go Pánie do krolestwa Twego obiecánego y nam przez Christusá kupionego.

Sposobem błogosłáwienia y wielbienia.

Błogosłáw

Błogosław duszo moia Pánu w zeszćiu twoim z świáta: błogosławćie cho roby moie, bole, ckliwośći, y konánie moie smierć obrácam w chwáłę y wielbienie Twoie Pánie.

Sprsobem prágnienia niebas.

ô kiedyż przydzie królestwo Twoie? ô kiedyż ogladam oblicze Twoie moy IEZV, kiedy ćię obłápię Oyca mego, á przy boku Twoim zostánę? §. III.

PRZYGOTOWANIE

bliskie do nástepuiącey smierći. 1.

1. Nápierwszy ákt ná ten czás vchyleniem głowy przyiąć dekret śmierći z woli Tworcy swego, gdy o niey powiedzą.

2. Zeby się niedáć boiáźni śmierći pomieszáć, záraz się vdáć do prágnienia nieba, iego roskoszy, do widzenia Bogá y szczęśćia wiecznego, zá prowádzeniem Miłośirdźia Boskiego y dobroći iego, á zá swoią wiarą, y nàdzieią mocną.

3 Do Sákrámentow Ss. przystąpić, od pokuty począ wszy. Odpustow záżyć ktorych się może dostąpić.

4. Akty wyżey położone przygotowánia śmierći kázáć czytáć, y wedle sposobności głowy, słucháiąc chćieć wolą y áffektem swoim toż wyráźić, zezwolić y tegoż prágnąć. Testáment duchowny częśćiey czytáć się może, y krotsze przygotowánia.

5. Akt miłośći Bożey náczęśćiey, y nápilniey rádzą wypráwiáć, choć krotko. służyć do tego może Przykłád IX. y krotkie strzeliste modlitwy z Pismá.

6. Memo-

6. Memoriáły ieżeli ſobie iákie ſą ſpiſáne, oprocz wyżey położonych poſpolitych, chcieć áby wykonáne co prędzey były.
7. Akty mężne y odwáżne bywáią 1. Niechćieć więcey przedłużáć żyćia, dlá woli Bożey wypełnienia. 2 Boleśći znośić bez nàrzekánia, y niechćieć być vwolnionym od nich. 3. Niedbáć o lekárſtwa; á gorzkie y przykre przymowáć. 4. nie przykrzyć ſię tym ktorzy vſługuią. 5. zyſki ſwoie z odpuſtow y pokut dárowáć duſzom w Czyſcu, ſwoię ſámemu Miłośierdziu oddáiąc.
8. Zábáw nie przypuſzczáć bárzo rozrywáiących; oprocz iezeli komu informácyą, dáć trzeba dla ſprawiedliwośći ábo dla dobra czyiego. ále czytania ſpoſobic do potrzeby tey, o męce Páńſkiey, Páſſią z czterech Ewángeliy zebráną, y o przygotowaniu ſmierći. Miáſto modlitwy poránu Akt duchownego vmieránia czytáć ſię choremu może, ile choroba dopuśći, ábo częśći niektore zniego:

Mogę

Mogą też pomoc do záſłużenia ſobie wielu łáſk v P. Bogá, y inſze ſpoſoby nábożeńſtwá zákonnego, z przodku położone.

I.

AKTY przymowánia ſmierći zá opowiedzeniem iey.

Wſtánę á poydę do Oyca mego.

Pan to ieſt, Pan żyćia y ſmierći, co ſię w oczách iego podoba, niech ſię ſtánie.

Pokłon oddáię vniżony dekretowi páńſkiemu, y ſwiętey woli iego.

Niemoia wola, ále Twoia Pánie niech będzie.

Zyćie y ſmierć moia błogosławćie Páná. O to oblubieniec przychodźi, wynidźmy do niego.

Gotowe ſerce moie Pánie, y głowę y ſmierć moię ſkłádam pod ołtárz Twoy z okolicznośćiámi wſzyſtkimi, ná ofiarę chwáły, y czći Twoiey, dziekczynienia y vwielbienia. Ná oddánie tego, com winien z ſtworzenia

rzenia y odkupienia mego, miłośći moiey y vsługi y powolnośći ná wszystkie wole Twoie y vpodobánia: á potym, ná dosyćczynienie zá grzechy moie, wespoł z záslugámi Christusá, moiego, Nákoniec ábym doszedł Oyczyzny moiey niebieskiey.

Swięći Pátronowie, Aniele S. strożu moy teraz przybądźćie y rátuyćie sługę swego. vprośćie mi práwdźiwy żál za grzechy, goracy áffekt miłośći ku Bogu, łáskę do końca trwáłą, y smierć szczęśliwą.

II.

AKTY

Przy bràniu Sákrámentow Ss.

Przy spowiedźi.

Wyznáwam przed Tobą miłośierny Pánie wszystkę niespráwiedliwość moię: wespoł z iáwnogrzesznikiem, y nie smiem oczu moich podnieść

podnieść przed Tobą, ále vniżonym sercem proszę, Boże badź miłościw mnie grzesznemu.

Tobiem sámemu zgrzeszył, Ciebiem obraźił, Pána mego, Oycá, Stworzyćiela, Odkupićiela y sędźiego podnosząc ná godność Twoię rękę moię y myśl y ięzyk moy.

Iam to on sługa zły, winien Tobie Pánie dźieśięc tyśięcy tálentow, ále vćiekam do Miłośierdzia Twego Páńskiego; nie wchodź z sługą dłużnikiem Twoim, w sąd sprawiedliwośći, ále przymiy okup moy z skárbu wielkiego záśług krzyżowych Twoich. Iám to oná owca zgubiona w grzechách moich, ábo dráchma w smiećiách zániedbána; ále ieżeli chcesz, możesz mię oczyśćić.
Iám to on syn márnotrawny, po pielgrzymstwie żywota mego do Ciebie powrocony, dáruy to słábośći moiey obłákanie od Ciebie, y rozproszenie dobr Twoich, ále rácz kázáć, przynieść szátę domownikow Twoich, gdy zrzucam iuż smiertelne te szmáty swiata tego.

Opuszczam chętnie z woli Twoiey

sey swiát y życie to błotniste, grzechom podległe. Ty spraw we mnie serce moie czyste, á iá obieram ráczey smierć, niż życie z obrázą Twoią.

Przymiy zá mnie Miłośierny Oycze ná dosyć vczynienie, zá długi moie y winy, drogą mękę y smierć Odkupićiela moiego, á z nią y tę ktorać ofiáruię chętnie, smierć moię. Ktory Mágdalenę rozgrzeszyłeś, á ktorá poćieszyłeś, mnie też nádzieię zostáwiłeś.

AKTY PRZY KOMVNII.

Acz niegodzienem obecnośći Twoiey Pánie, ále przybądź z miłośierdzia Twego, niż sługa Twoy vmrze.

O to chleb Anielski stał się pokármem podrożnych, y przechodzących do wiecznośći: pośil mię y vtwierdź wdrogę tę trudną, ná ktorą mię wzywász.

Ty wiesz Pánie że Cię kocham ze wszystkiego serca mego, ále Ty do pomoż słábośći moiey. wzbudzam wszystkie áffekty moie y obrácam ie w miłość Twoię. życie moie cále

y do

y do niego chęć, y śmierć ſámę, y każde tchnienie moie teráźnieyſze, obracam w miłość ku Tobie. Vmrzeć wolę á vmieráiąc kocháć Ciebie niż bez miłośći Twoiey żyć. Tobie Pánie Iezu wſzyſtko dáł wręce Oyćiec przedwieczny, y mnie też niegodnego. zátym oddáię wręce Twoie ducha mego, Twoią krwią okupionego. Niech Cię kocha ná wieki. Zkładam wręce Twoie, oſtátek żyćia mego, godziny y momenty, ktorych przyczyniáć nie chcę, Przemowże do mnie, co y do łotrá ná krzyżu, Dziś że mną będzieſz w ráiu.

Niech przeymie myśl moię Pánie, Iezu Chriſte gorący y słodki Duch miłośći Twoiey, y od wſzyſtkiego co pod niebem ieſt, niech mię oderwie, ábym z miłośći ku Tobie vmarł, iákoś Ty miłośćią ku mnie ráczył ná drzewie Krzyżowym vmrzeć Amen. Duſzo Chriſtuſowa poświeć mię &c.

Akty przy oſtátnim pomáſczeniu.

Znieś że mnie Pánie oſtátki niepráwośći moiey, á dáy mi śiłę y męſtwo

ſtwo przećiw nieprzyiaćiołom moim.
odpuść mi grzechy moie Pánie, zá ktore żáłuię, á oczyść zmyſły moie, iáko náczynia nieprawośći.
Ofiáruięć rány głowy Iezuſowey zá to, y záſtániáiąc to, com przez widzenie, ſłyſzenie, y powonienie zgrzeſzył.
Ofiáruięć ránę boku Iezuſowego, záſtániáiąc com przez lędzwie zgrzeſzył. Oddáięć w nágrodę grzechow moich, y nieprawośći ćiáła mego y zmyſłow iego, boleśći y záſługi ſwiętego Ciáła Iezuſa moiego. Odpuść wſzyſtkim włomnośćiom z żięmi vlepionego ćiáła mego, ktore ieſt iáko ſzáta od molu pogryżiona. A iednak niech Cię obaczę potym ſzczeſliwie wtey-że ſkorze moiey Pána ſtworzyćielá mego, co mocno wierzę, y ſpodziewam ſię.

III.

Akty na doczekiwániu ſmierći. gdy zmysły służa-

I. Częſte polecánie ducha. Ofiárowanie tego co ſię z chorym dzieie, z wychwalaniem Pána y z dziękámi.
Oddáięć duchá mego Pánie, niech go prowádzi Duch Twoy dobry do Oyczyzny iego ſwiętey.

wypro-

Wyprowádź mię Pánie z vćiſku tego źiemſkiego tám gdzię Cię wielbić y miłowáć chcę bez przeſtánku, y to teraz záczynam. Ztego co ſię zemną dzieie, oddaięć cześć, chwáłę, y dzięki, y błogoſłáwienie.

Błogoſłáwćie Pánu bole moię, życie, y ſmierć moia.

Akty Cnot krotkie.

Coż mi iuż zoſtáie ná ſwiećie, ktory porzucam? Ciebie ſámego Boże moy prágnę, y obłápić chcę wſzyſtkim áffektem miłośći.

Panie przybadź ná pomoc moię, gdy wſzyſtko opuſzczam; w Tobie nádzieię mam. Twoiey ſię práwicy chwytam, ktory nigdy vfáiących nie opuſzczaſz. Przymiy mię z łotrem do kroleſtwa Twego. wypełni obietnice Twoie, że niechceſz ſtraty grzeſznika.

Dáy mi dobry Iezu dár miłośći gorącey ku Tobie, ábym ćię y dożyiąc y dokonaiąc z ſerca cáłego, iákoś godźien ieſt vmiłowáł, iáko iuż wſzyſtko co ponoſzę y co tchnę obrácam w vprzeymą miłość ku Tobie.

Obracam moie dolegliwośći y w pokutę y żál y doſycvczynienie za grzechy moie.

Przymuię z rąk Twoich wſzyſtko Pánie; ale